

PL ISSN 0033-202X 370

**PH**

okład. 3

AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

# przeгляд biblioteczny



ROCZNIK 48

**zeszyt 1**

1980

OSSOLIŃEUM

**REDAKCJA**

**BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny**  
**IZABELA KUCZYŃSKA (sekretarz redakcji),**  
**MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ**

**RADA REDAKCYJNA**

**HELENA WIĘCKOWSKA — przewodnicząca**  
**CZESŁAW DEJNAROWICZ, CECYLIA DUNINOWA, BARBARA EYCHLEROWA,**  
**ZBIGNIEW JABŁOŃSKI, IZABELA KUCZYŃSKA, MARIA LENARTOWICZ,**  
**LEON ŁOŚ, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA, BARBARA SORDYŁOWA,**  
**HANNA ZAŚADOWA**

**Staly dodatek do Przeglądu Bibliotecznego**

**BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA**  
**I INFORMACJI NAUKOWEJ**

**Opracowanie:**

**Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej**  
**Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA**

**Adres Redakcji:**

**Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki**  
**VI p. tel. 20-33-02, teleks 815360 bpan pl**

**Adres Wydawnictwa:**

**Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, 50-106 Wrocław,**  
**Rynek 9**

# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## LIBRARY REVIEW

Rocznik 48

1980

Zeszyt 1

### TREŚĆ

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego — świadkowie sześćdziesięciu lat Historyk i popularyzator bibliografii, bibliotekarz i działacz oświatowy — doc. dr Józef Korpała (Rozmowę przeprowadziła <i>Barbara Sordylowa</i> )	3
Biobibliografia doc. dra Józefa Korpały (Oprac. <i>Halina Fleszar</i> )	9

### Artykuły

JAKOBINA KOWALCZYK: Międzynarodowy system informacji o wydawnictwach ciągłych (ISDS)	19
JERZY SZWALBE: Wybrane zagadnienia metodologii badania potrzeb użytkowników w świetle literatury zagranicznej	31
HENRYK SAWONIAK: Mikroformy, nowa postać dokumentu oraz zagadnienie ich gromadzenia w bibliotekach. (Przegląd tendencji międzynarodowych)	41
BARBARA ZAKRZEWSKA-NIKIPORCZYK: Z problemów dokumentacji muzycznej	57

### Opinie, Poglądy, Propozycje

JAKUB Z. LICHAŃSKI: W sprawie bibliografii regionalnej	71
--	----

### Doniesienia, Komunikaty

Międzynarodowy znormalizowany numer książki (ISBN) ( <i>Halina Wylezińska</i> )	75
---	----

### Recenzje

Kształcenie poprzez bibliotekę L. Shores: <i>The generic book, Oklahoma 1977</i> ( <i>Jadwiga Kołodziejska</i> )	81
√ ISBD(G) General International Standard Bibliographic Description. London 1977 ( <i>Maria Lenartowicz</i> )	83
Bibliografia zawartości Przeglądu Bibliotecznego Bibliografia zawartości Przeglądu Bibliotecznego. 1927-1976. Wrocław 1978 ( <i>Wanda Szolginowa</i> )	86
Przegląd piśmiennictwa krajowego ( <i>Alicja Olejnik</i> )	90

## Z żałobnej karty

Ksawery Świerkowski (1897-1979) ( <i>Marianna Mlekicka</i> ) . . . . .	93
Weronika Kubicka (1912-1979) ( <i>Krzyszyna Pieńkowska</i> ) . . . . .	95
Kronika krajowa . . . . .	97
Kronika zagraniczna . . . . .	100
Wydawnictwa otrzymane . . . . .	105
Autorzy . . . . .	107

## CONTENTS

Creators of Polish librarianship — Witnesses of sixty years Historian and popularizer of bibliography, librarian and educational active worker — ass. prof. dr Józef Korpała (Interviewed by <i>Barbara Sordylowa</i> )	3
	3

## Articles

JAKOBINA KOWALCZYK: International Serials Data System (ISDS) (Summary — 29) . . . . .	19
JERZY SZWALBE: Selected problems in methodology of users'needs in- vestigation in the light of foreign literature (Summary — 39) . . . . .	31
HENRYK SAWONIAK: Microforms as a new shape of document and a question of their acquisition in libraries (a review of international trends (Summary — 56) . . . . .	41
BARBARA ZAKRZEWSKA-NIKIPORCZYK: Some problems of musical documentation (Summary — 69) . . . . .	57

## Opinions. Views. Suggestions

JAKUB Z. LICHANŃSKI: On regional bibliography . . . . .	71
---	----

## Communications

International Standard Book Number (ISBN) ( <i>Halina Wylezińska</i> ) . . . . .	75
Reviews . . . . .	81
Obituary . . . . .	93
News from the country . . . . .	97
News from abroad . . . . .	100
Publications received . . . . .	105
Contributors . . . . .	107

WSPÓŁTWÓRCY POLSKIEGO  
BIBLIOTEKARSTWA  
— ŚWIADKOWIE SZEŚĆDZIESIĘCIU LAT...

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1980 1  
PL ISSN 0033-202X

BIBLIOTEKARZ, DZIAŁACZ OŚWIATOWY, HISTORYK  
I POPULARYZATOR BIBLIOGRAFII POLSKIEJ — DOCENT  
DOKTOR JÓZEF KORPAŁA

*Przegląd Biblioteczny* — Pracę w zawodzie bibliotekarskim rozpoczął Pan Dyrektor w okresie 20-lecia międzywojennego a konkretnie w latach 1926-1929, początkowo w bibliotekarstwie naukowym (Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie), aby następnie związać się trwale z działalnością oświatową i bibliotekarstwem powszechnym. Przez 30 lat był Pan dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie (1946-1975) doprowadzając do dynamicznego rozwoju tej placówki oraz uzyskania przez nią statusu biblioteki naukowej. Obok tej funkcji pełnił Pan szereg innych, a więc naukowo-dydaktycznych, organizacyjnych, społecznych, redakcyjnych.

Co może Pan Dyrektor powiedzieć czytelnikom *Przeglądu Bibliotecznego* na temat zmian, jakie dokonały się na przestrzeni ponad 60 lat, tzn. od odzyskania niepodległości państwowej przez Polskę po I wojnie światowej do chwili obecnej, w dziedzinie bibliotek publicznych. Chodzi o refleksje ogólne, ponieważ temat trudno byłoby wyczerpać w czasie jednej rozmowy.

*Józef Korpała* — W okresie ponad 60 lat naszej niepodległości w dziedzinie bibliotekarstwa powszechnego dokonały się istotne zmiany jakościowe i ilościowe. W latach międzywojennych przeważającym typem bibliotek powszechnych były społeczne biblioteki oświatowe. Tylko w większych miastach działały biblioteki publiczne, utrzymywane przez samorząd. Dopiero w ostatnich latach przedwojennych podjęto pod naciskiem opinii publicznej szerszą akcję organizowania bibliotek publicznych, lecz ich organizacja zależała od dobrej woli samorządu. Uczestniczyłem w tej akcji z ramienia władz oświatowych w ostatnich dwóch latach przed wybuchem wojny. Okupant zniszczył zarówno dorobek bibliotekarstwa społecznego, jak i samorządowego.

Organizowanie bibliotek w Polsce Ludowej zaczynało się niemal od podstaw. Opierając już od 1946 r. organizację bibliotek powszechnych na



ustawodawstwie bibliotecznym<sup>1</sup> Polska Ludowa uznała biblioteki publiczne nie tylko za dobro narodowe, lecz również za ważny czynnik polityki kulturalnej i dlatego nadała im charakter instytucjonalny oraz zapewniła trwale podstawy działania. W porównaniu z okresem międzywojennym była to istotna zmiana, gdyż podówczas byt bibliotek społecznych uwarunkowany był sytuacją lokalnych ogniw organizacji społeczno-oświatowych. W Polsce Ludowej po trzydziestu latach rozwoju (masowa ich organizacja rozpoczęła się w 1949 r.) biblioteki publiczne są — obok szkół — najpowszechniejszymi placówkami kulturalno-oświatowymi, dzięki temu, że państwo wzięło na siebie obowiązek utrzymywania i rozwijania sieci tych bibliotek. Dzisiaj biblioteki publiczne są ważnymi ogniwami w życiu kulturalnym, wielkim osiągnięciem Polski Ludowej i szero-

<sup>1</sup> Dekret z dn. 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi („Dz.U.” 1946 nr 26 poz. 163) zastąpiony przez Ustawę z dn. 9 kwietnia 1968 o bibliotekach („Dz.U.” nr 12 poz. 63).

kich rzesz społeczeństwa, które okazuje im dużo życzliwości, ceniąc pracę coraz lepiej przygotowanych kadr bibliotekarskich.

*Przegląd Biblioteczny* — Jak najogólniej można by scharakteryzować proces umasowienia i wielkiego rozwoju czytelnictwa, zwłaszcza w 35-letnim okresie Polski Ludowej, a także badania prowadzone w różnych ośrodkach nad tym zagadnieniem? Jakie też, według opinii Pana Dyrektora, zajmującego się naukowo m.in. problemem czytelnictwa, należałoby przedstawić postulaty badawcze w tym zakresie?

*Józef Korpała* — Proces upowszechniania się czytelnictwa jako następstwo żywiołowego organizowania bibliotek publicznych w l. 1949-1951, a więc jeszcze przed rozpowszechnieniem się radia a później telewizji, miał wszystkie cechy „rewolucji kulturalnej”. Biblioteki, zwłaszcza na wsi, były zjawiskiem nowym. Toteż wielki rozwój czytelnictwa w latach następnych można określić jako przejaw emancypacji kulturalnej szerokiej mas i praktycznej realizacji prawa do kultury i dziedzictwa kulturalnego narodu. Badania różnego typu wskazują na dynamikę i rozmiary czytelnictwa, które przybrało charakter masowy. Od kilkunastu lat wskaźnik dynamiki czytelnictwa ulega jednak osłabieniu; podobnie jest ze wskaźnikami czytelnictwa pozabeletrystycznego, co świadczy o utrzymywaniu się tradycyjnego stereotypu w pojmowaniu funkcji bibliotek publicznych. Ważna rola w unowocześnieniu funkcji bibliotek przypada służbie informacyjnej, która powinna być czynnikiem aktywizacji bibliotek. Mimo systematycznie prowadzonych badań za mało wiemy o motywach i roli czytelnictwa w życiu czytelników różnych grup i środowisk społecznych a także o kulturotwórczej funkcji czytelnictwa masowego. Statystyka czytelnictwa daje tylko ogólne informacje o tzw. usługach, czyli o ruchu książki. Wydaje się, że przy prowadzonych badaniach sondażowych wśród czytelników potrzebna byłaby współpraca socjologów i psychologów.

*Przegląd Biblioteczny* — W całej Pańskiej działalności na czoło wybija się problem bibliografii polskiej, jest to dziedzina szczególnie Panu bliska. Zajmuje się Pan bibliografią bardziej od strony teoretycznej i historycznej, aniżeli praktycznej. Można powiedzieć, że jest Pan historykiem i teoretykiem bibliografii, a nie bibliografem-praktykiem sporządzającym zestawienia i spisy bibliograficzne różnego rodzaju, chociaż i ta umiejętność nie jest Panu przecież obca.

Jak widzi Pan przyszłość polskiej bibliografii w kontekście rozwoju zautomatyzowanych systemów informacyjnych oraz jaki wpływ na rozwój bibliografii w Polsce może mieć technika komputerowa, nierzadko już teraz wykorzystywana za granicą do sporządzania spisów bibliograficznych i indeksów różnego rodzaju?

*Józef Korpała* — W mojej działalności pozazawodowej istotnie na pierwsze miejsce wysunęła się bibliografia, gdyż tzw. zamówienie społeczne było zgodne z moimi zainteresowaniami. Nie byłoby jednak słuszne przypisywanie mi wyłącznie miana historyka bibliografii, mimo że *Dzieje bibliografii w Polsce* [44]<sup>2</sup> są moją najobszerniejszą i najważniejszą książką. Od wielu lat uprawiam również popularyzację bibliografii, chcąc zaprzyjaźnić z nią nie tylko bibliotekarzy bibliotek powszechnych, lecz także czytelników. A w Bibliotece, którą kierowałem, zainicjowałem zorganizowanie pracowni bibliografii lokalnej i od początku interesowałem się pracami nad *Bibliografią Krakowa*<sup>3</sup>.

Bibliografia była u nas szczególnie ważnym czynnikiem w organizacji warsztatów pracy naukowej. Rozwój zautomatyzowanych systemów informacyjnych prawdopodobnie przyspieszy zmiany w metodach i technice prac bibliograficznych. Doświadczenia wykazały, że technika komputerowa może przyczynić się do przewyciężenia trudności technicznych, z jakimi borykają się warsztaty bibliograficzne, operujące wielkimi zbiorami danych. Szczególną usługę odda ona niewątpliwie w opracowywaniu indeksów do bibliografii narodowej oraz jej kumulacji kilkuletnich podobnie, jak już obecnie przydaje się do opracowywania katalogów centralnych Biblioteki Narodowej. Ale w bibliografii zawsze liczyć się będzie przede wszystkim dobry bibliograf.

*Przegląd Biblioteczny* — Wśród pasji bibliograficznych Pana Dyrektora pierwsze miejsce zajmował i zajmuje twórca *Bibliografii polskiej* Karol Estreicher. Wiele pozycji w Pańskim dorobku naukowym dotyczy problemu naszej bibliografii narodowej, której funkcję spełniało i spełnia pomnikowe dzieło rodziny Estreicherów. Również ostatnio opracował Pan monografię popularnonaukową „Karol Estreicher — twórca Bibliografii polskiej”, która ukaże się w serii Ossolineum *Książki o Książce*.

Na czym polega bezprecedensowa wyjątkowość tego bibliograficznego dzieła, oczywiście w największym skrócie?

*Józef Korpała* — Moje zainteresowania osobowością i dziełem Karola Estreichera można rzeczywiście nazwać pasją bibliograficzną. Źródła tych zainteresowań sięgają pierwszych lat mojej pracy w Bibliotece Jagiellońskiej i w Bibliotece PAU. W Jagiellonce poznałem takich wybitnych bibliografów jak A. Birkenmajer, J. Grycz, A. Bar, W. Pociecha, a przede wszystkim K. Piekarski. Dla nich *Bibliografia polska* K. Estreichera była dziełem niemal codziennego użytku i przedmiotem nieustannych dyskusji. Od nich przejąłem podziw i szacunek dla twórcy tego dzieła bibliogra-

<sup>2</sup> Liczby w nawiasach kwadratowych odsyłają do załączonej Bibliografii wybranych prac J. Korpały.

<sup>3</sup> *Bibliografia Krakowa 1970-1973*. Red. T. 1-2. Józef Korpała. Kraków 1973-1979.



ficznego i jego kontynuatora prof. Stanisława Estreicherera, którego poznałem w Bibliotece PAU.

Jednym z pierwszych poważniejszych zakupów, jakich dokonałem jako dyrektor a właściwie organizator Miejskiej Biblioteki Publicznej w 1950 r., była *Bibliografia polska* K. Estreicherera, której trzecia część, tj. 22 tomy (12-33), były jeszcze dostępne w Ekspedycji Wydawnictw PAU. Miałem więc tę najcenniejszą część dzieła pod ręką i mogłem się z nim bliżej zaznajomić. Ułatwiło mi to pracę nad tą częścią *Zarysu dziejów bibliografii w Polsce* [24], jaką poświęciłem dziełu Estreicherów. Już w toku tej pracy nawiązałem bliższe kontakty z prof. K. Estreicherem młodszym (nawiasem mówiąc, moim rówieśnikiem z okresu studiów), który zawsze życzliwie udzielał mi informacji i różnych materiałów ze swego archiwum. Szczególnie dużo mam mu do zawdzięczenia w ostatnich latach, gdy podjąłem opracowanie książki o Karolu Estreicherze, twórcy *Bibliografii polskiej*. W rozmowach i konsultacjach, z jakich wtedy korzystałem, lepiej poznałem zarówno indywidualności wszystkich trzech Estreicherów-bibliografów, jak i specyficzne cechy wyróżniające ich dzieło spośród bibliografii ogólnych i narodowych w innych krajach. Ujmując rzecz najzwyczajniej można powiedzieć, iż wyjątkowość tego dzieła polega na śmiałym i krytycznym opracowaniu bibliograficznym całego piśmiennictwa polskiego i Polski dotyczącego do końca XIX w. i wszechstronnym (trzy układy) ukazaniu zarówno ogromu dziedzictwa kulturalnego, jak i znamienych cech kultury narodu polskiego, co nadaje temu dziełu wysoką rangę najrozleglejszego dzieła naukowego o dawnej Polsce, dzieła wciąż żywego i wykorzystywanego przez badaczy.

*Przegląd Biblioteczny* — Czasem spotkać się można z opinią, że w okresie wielkiej eksplozji informacji, wzrostu produkcji wydawniczej jako m.in. efektu rewolucji naukowo-technicznej coraz trudniej jest o dostęp do rzetelnej, kompetentnej informacji. Zalew informacji utrudnia jej prawidłową selekcję oraz wyłowienie wśród potoku różnych źródeł tego, co jest najbardziej wartościowe bądź pionierskie w danej dziedzinie. Jest to swego rodzaju paradoks naszych czasów: nadmiar jest przyczyną niedostatku.

Czy przychyła się Pan do tej opinii? Jakie mogą być drogi wyjścia z impasu, określanego przez teoretyków informacji „szumem informacyjnym”?

*Józef Korpała* — U nas sporo pisało się o rewolucji naukowo-technicznej. Jest wiele zjawisk pozorowanej rewolucji. Podzielam pogląd, że coraz trudniejszy jest dostęp do kompetentnej informacji. W moim przekonaniu „zalew informacji” pochodzi głównie z nadmiaru produkcji „makułatury naukowej”, wymaganej dla „wykazania się” pracą naukową. Szerszy rozwój bibliografii analitycznej, opierającej się m.in. na notach

samych autorów zobowiązanych do sporządzania ich zgodnie z Kodeksem dobrych zwyczajów<sup>4</sup>, powinien ułatwić eliminowanie „szumu informacyjnego” i podnieść sprawność służby informacyjnej.

*Przegląd Biblioteczny* — Pańska współpraca z *Przeglądem Bibliotecznym* datuje się od pierwszych chwil powstania czasopisma utworzonego w 1927 r. W roczniku 1928 opublikował Pan, początkujący wówczas bibliotekarz, recenzje dotyczące trzech czasopism bibliotekarskich a właściwie bibliofilskich: polskiego *Silva Rerum*, niemieckiego *Zeitschrift für Bücherfreunde* oraz czeskiego *Casopis Československých Knihovníků*. W 1948 r. był Pan zastępcą redaktora naczelnego *Przeglądu*, którą to funkcję pełnił wówczas Edward Kuntze, a na 50-lecie *Przeglądu Bibliotecznego* w 1977 r. opublikował Pan syntetyczny artykuł nt. polskich czasopism bibliotekarskich, nie mówiąc już o innych pracach publikowanych w różnych okresach. Jest to więc ponad 50 lat trwająca współpraca z tym organem bibliotekarstwa polskiego. Czego mógłby Pan Dyrektor jako długoletni współpracownik czasopisma życzyć redakcji i czytelnikom *Przeglądu*, jakie chciałby Pan przekazać postulaty, wnioski, propozycje?

*Józef Korpała* — Do współpracy z *Przeglądem Bibliotecznym* w jego początkach zachęcił mnie zapewne dr J. Grycz a także dr W. Pociecha. Natomiast po wznowieniu czasopisma — po przerwie wojennej — zwrócił się do mnie w 1948 r. dyr. dr Edward Kuntze z propozycją współpracy w redakcji. Trwało to niedługo, gdyż wkrótce redakcję przeniesiono do Warszawy. Późniejsza moja współpraca miała charakter sporadyczny. Na zamówienie Redakcji opracowałem kilka czasochłonnych artykułów, jak ten o czasopismach do zeszytu jubileuszowego.

Obecnej Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* życzę kontynuowania wszystkich dobrych tradycji tego zasłużonego czasopisma i wzbogacania go o nowe równie atrakcyjne koncepcje, jak obecne wywiady ze współorganizatorami bibliotekarstwa polskiego. Wielokrotnie wskazywałem na potrzebę rozbudowania działu recenzji i omówień nowości wydawniczych polskich i obcych. Wydaje mi się, że ten postulat jest nadal aktualny.

*Przegląd Biblioteczny* — Ostatnie pytanie dotyczy osobistych planów naukowych Pana Dyrektora; czy możemy oczekiwać wznowienia któregoś z Pańskich dzieł, czy też nowych publikacji? A może jednego i drugiego?

*Józef Korpała* — To kurtuazyjne pytanie przypomina mi fraszkę bliskiego mojemu sercu Kazimierza Brodzińskiego. Brzmi ona tak:

„Byłbym ja coś (z)budował, ale się nie dało;

Tak się wszystko na liche fraszki rozleciało”.

<sup>4</sup> *Kodeks dobrych zwyczajów w zakresie publikacji naukowych*. UNESCO, Warszawa 1966.

Sporo pisałem, lecz „dzieł” mam niewiele. Z prac zamierzonych, poza wydanym ostatnio skryptem *Bibliografia i biblioteczna służba informacyjna* [66] dla Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, udało mi się opracować wspomnianą już monografię popularnonaukową o Karolu Estreicherze, która zapowiedziana jest na I kw. 1980 r. Z dawniejszych prac chętnie widziałbym wznowienie nadal aktualnej książki *O bibliografiach i informatorach* [57]. Ossolineum zaproponowałem do serii *Książki o Książce* krótką historię bibliografii polskiej (tytuł roboczy), czyli skróconą i odmienną wersję *Dziejów bibliografii polskiej*. Byłaby to książka o najwybitniejszych bibliografach i zasługach bibliografii dla dziejów i kultury książki. Ale od zamysłu i koncepcji daleka droga do realizacji. Dwie krótkie rozprawki, jedna o J. S. Bandtkiem (autorze „Autorologii”) i druga o Janie Wiktorze jako piewcy Pienin i Ziemi Sądeckiej, czekają od dwóch lat u nieprofesjonalnych wydawców. A tymczasem opracowałem krótki raport-wspomnienie z okresu 50 lat mojej pracy na polu oświaty, kultury, bibliotekarstwa oraz nauki i złożyłem go na konkurs Stowarzyszenia Absolwentów UJ na wspomnienia o osiągnięciach w pracy zawodowej po studiach na tej uczelni. Jest to bez przesady raport, bo maksymalną objętość określono na 50 stronich maszynopisu.. Dotrzymałem tego warunku do ostatniego wiersza.

*Przegląd Biblioteczny* — Jak się okazuje, tych dzieł i zamierzeń trochę się zebrało. Świadczy o tym zamieszczona w tymże zeszycie *Przeglądu Bibliotecznego* bibliografia Pańskich prac, będąca zresztą tylko wyborem..

Kończąc tę naszą rozmowę serdecznie dziękuję w imieniu Redakcji i Rady Redakcyjnej *Przeglądu* za interesujące wypowiedzi oraz życząc dobrego zdrowia a także zadowolenia i satysfakcji w dalszej pracy.

Rozmowę przeprowadziła  
Barbara Sordylowa

## BIBLIOGRAFIA JÓZEFA KORPAŁY

oprac. Halina Fleszar

Józef Korpała, pseud. i krypt.: Dr J. K., Dr J. Kor., Dr Jotka, j. k., J. K., J. Kor., J. Korp., J. Koryński, Joteska, Jotka, J. St. Koryński, J. Stan. Koryński, K., Stanisław Leśniowski, Stanisław Korpała\*.

Urodził się dn. 12 marca 1905 r. w Damienicach (pow. Bochnia) w środowisku robotniczo-chłopskim. Od wczesnego dzieciństwa przebywał w Bochni, gdzie jego ojciec dorobił się małego domu i gospodarstwa. W bocheńskim gimnazjum, którego

\* Pseudonim użyty dwukrotnie w drukach bibliofilskich.

jest wychowankiem, działał aktywnie w kółku krajoznawczym i harcerstwie, osiągnął stopień instruktorski i pełnił funkcję hufcowego. W 1923 r. na rok przed maturą debiutował artykułami krajoznawczymi o osobliwościach ziemi bocheńskiej w piśmie *Orli Lot*. W latach 1924-1929 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego polonistykę, historię, historię kultury, historię sztuki i socjologię. W okresie studiów działał w organizacji Starszego Harcerstwa, w Bratniej Pomocy Słuchaczy UJ, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Związku Kół Polonistycznych. W 1927 r. wydał jednodniówkę Koła Starszego Harcerstwa *Watra*, w której programowy artykuł zamieścił Ignacy Fik.

Dzięki poparciu prof. Ignacego Chrzanowskiego, jeszcze jako student rozpoczął pracę w charakterze wolontariusza w Bibliotece Jagiellońskiej w Biurze Katalogowym (1926-1927). Poznał tam znakomitych bibliotekarzy: Aleksandra Birkenmajera, Józefa Grycza, Kazimierza Dobrowolskiego, Adama Bara, Władysława Pocięchę, Edwarda Kuntzego, Kazimierza Piekarskiego. Dzięki życzliwości tego środowiska został współpracownikiem czasopisma bibliofilskiego *Silva Rerum*, a także organu naukowego bibliotekarstwa polskiego, *Przeglądu Bibliotecznego*. W 1928 r. z inicjatywy prof. dra Fryderyka Papéeo, inspektora Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności, rozpoczął pracę w tejże Bibliotece w charakterze pomocnika bibliotekarza.

Pod wpływem ówczesnego kierownika Oddziału Czasopism Biblioteki Jagiellońskiej Adama Bara, nawiązał współpracę z redakcją dziennika *Polska Zachodnia* w Katowicach. W latach 1928-1929 ogłosił w nim ok. 120 felietonów i artykułów o bieżącej produkcji literackiej i naukowej oraz o ważniejszych wydarzeniach kulturalnych. W 1929 r. zrezygnował z pracy bibliotekarskiej, a zaangażował się w prace dziennikarskie w dzienniku *Dzień Pomorski* w Toruniu, a później redaktorskie w tygodnikach *Front Zachodni* w Poznaniu i *Strzelec* w Warszawie.

W czerwcu 1931 r. uzyskał doktorat filozofii na podstawie pracy „Kazimierz Brodziński jako krytyk i historyk literatury”. W tym samym roku zawarł związek małżeński z dr Franciszką Kalicińską, bibliotekarką Biblioteki Jagiellońskiej. Jednocześnie przeszedł z redakcji, na okres ponad 6-letni, do pracy społeczno-oświatowej w Związku Strzeleckim. Jako instruktor oświatowy, a następnie kierownik Wydziału Wychowania Obywatelskiego zajmował się w szczególności metodyką pracy świetlicowej, popularyzacją konkursów przysposobienia rolniczego i zespołów dobrego czytania książki. W okresie warszawskim był członkiem Instytutu Oświaty Dorosłych, współpracownikiem Poradni Bibliotecznej Związku Bibliotekarzy Polskich i Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego. Z inicjatywy dyrektora tego Uniwersytetu opracował *Zarys stosunków kulturalnych w dzisiejszej Polsce*, wydany w książce: J. Korpała, Z. Rutkowska: *Zagadnienia ustrojowe, społeczne i kulturalne Polski* (Warszawa 1936). W 1936 r. uczestniczył w rządowej Konferencji kultury wsi w Warszawie i wygłosił referat pt. „Młodzież wiejska a postęp wsi”.

W październiku 1937 r. powrócił do Krakowa i objął stanowisko kierownika Oddziału Oświaty Pozaszkolnej Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, które piastował aż do wybuchu wojny. Nawiązał dawno przerwane kontakty ze środowiskiem bibliotekarskim i bibliofilskim. Zaczął współpracować z redakcją wznowionego w 1938 r. miesięcznika *Silva Rerum*. Z tytułu obowiązków służbowych starał się zainteresować władze miejskie problemem założenia miejskiej biblioteki publicznej w Krakowie. Starania te sparaliżował wybuch wojny. Lata okupacji przeżył w Krakowie pracując zarobkowo w jednej z fabryk na Dąbiu. Brał udział w tajnych pracach oświatowych. Zajmował się również pracą naukową, napisał obszerną pracę o Kazimierzu Brodzińskim w epoce Królestwa Kongresowego, która pozostała w rękopisie.

Po wyzwoleniu objął funkcję inspektora świetlic i uniwersytetów ludowych w Wydziale Oświaty Rolniczej Wojewódzkiego Urzędu Ziemińskiego w Krakowie. Równocześnie rozpoczął starania o zorganizowanie 2-letnich studiów wyższych dla pracowników kulturalno-oświatowych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po powołaniu do życia w Krakowie czasopisma poświęconego problematyce oświaty dorosłych pt. *Oświata i Kultura*, J. Korpała został jego stałym współpracownikiem. W 1945 r. za namową A. Bara zgłosił swoją kandydaturę na konkurs ogłoszony przez Zarząd Miejski w Krakowie na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. W wyniku konkursu otrzymał nominację na stanowisko dyrektora MBP w dn. 1.4.1946. W latach 1946-1949 pracę w organizowanej od podstaw Bibliotece łączył z zajęciami dydaktycznymi na stanowisku adiunkta przy Katedrze Oświaty i Kultury Dorosłych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadził tam ćwiczenia i konwersatorium nt. form i metod pracy oświatowej. Od 1947 r. należał do Kolegium Redakcyjnego czasopisma *Życie Nauki*, wydawanego przez młodych naukowców zgrupowanych w Konwersatorium Naukoznawczym UJ. Jednocześnie utrzymywał bliski kontakt ze środowiskiem bibliotekarskim. Brał czynny udział w pracach Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Przez krótki czas (1948 r.) wchodził w skład redakcji *Przeglądu Bibliotecznego*. Ogłosił wówczas obszerny artykuł programowy *Refleksje przed krajowym zjazdem bibliotekarzy (Prz. Bibl. 1948 z. 3/4)*, w którym dał wyraz swoim poglądom na sprawy bibliotekarstwa. W 1949 r. z inicjatywy prof. S. Szumana podjął (na okres 2 lat) wykłady i zajęcia z metodyki pracy świetlicowej w Sekcji Polonistyczno-Estetycznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W l. 1950-1952 prowadził zajęcia z pedagogiki bibliotecznej w Liceum Bibliotekarskim.

Z inicjatywy Instytutu Badań Literackich (A. Gryczowa), po trzech latach pracy ogłosił w 1953 r. poważną i pionierską publikację *Zarys dziejów bibliografii w Polsce*. Została ona przełożona na język niemiecki i wydana w 1957 r. w Lipsku. Nowa, rozszerzona i poprawiona wersja tej książki ukazała się w 1969 r. pt. *Dzieje bibliografii w Polsce*. Jest to największa praca naukowa J. Korpały, dzieło długiego okresu jego życia.

W 1951 r. został powołany na współpracownika Komisji Historii Literatury Polskiej Akademii Umiejętności. W 1955 r. otrzymał tytuł naukowy docenta. Przez szereg lat utrzymywał kontakty z wyższymi uczelniami Krakowa. W 1958 r. wykladał bibliografię w Wyższej Szkole Pedagogicznej, w l. 1958-1963 był kierownikiem Międzywydziałowego Studium Bibliotekarskiego Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W latach 70-tych prowadził zajęcia dydaktyczne na Międzywydziałowym Studium Bibliotekoznawczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1974 r. wykladał bibliografię na uruchomionym w tym roku w ramach Instytutu Filologii Polskiej UJ kierunku „bibliotekoznawstwo i informacja naukowa”. Od 1959 r. przez kilka lat utrzymywał kontakty z Instytutem Badań Literackich.

Współpracował intensywnie ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. Był członkiem zespołu opracowującego projekt ustawy bibliotecznej, przewodniczył na zjazdach delegatów SBP, pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Okręgu SBP w Krakowie. Brał udział w pracach Komisji Wydawniczej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

W 1966 r. uczestniczył w Kongresie kultury polskiej. Na posiedzeniu Komisji III wygłosił referat poświęcony roli książki i bibliotek w kształtowaniu kultury W 1970 r. został powołany do Komitetu Redakcyjnego *Roczników Bibliotecznych*, redagowanych przez prof. A. Knota we Wrocławiu. Od tegoż roku był przez kilka lat członkiem komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych. Począwszy od 1971 r. brał udział w pracach zespołu III Komisji Prognozowania przy Ministerstwie Kultury i Sztuki zajmującego się problemami instytucji

kulturalnych. Był powoływany na członka: Komisji Historycznoliterackiej Oddziału Krakowskiego PAN (1956-), Komisji Nauk Pedagogicznych Oddziału Krakowskiego PAN (1958-), Rady Kultury i Sztuki przy Ministerstwie Kultury i Sztuki (1958-1970), Rady Naukowej Biblioteki Narodowej (1960-1974).

Dnia 1 września 1975 r. doc. dr J. Korpała przeszedł na emeryturę. W ciągu prawie 30-letniego okresu pracy na stanowisku dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie wielce się zasłużył jako twórca tej instytucji, jej niestrudzony organizator, pełen inwencji kierownik, nauczyciel i wychowawca młodych kadr. Utrzymuje nadal kontakty ze środowiskiem bibliotekarskim i naukowym, pisze i publikuje.

Za swoje osiągnięcia w pracy zawodowej, społecznej i naukowej otrzymał szereg wyróżnień i odznaczeń: Dyplom za ofiarną pracę dla sprawy pokoju nadany przez Miejski Komitet Obrońców Pokoju w Krakowie (1953), Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955), Złoty Krzyż Zasługi (1957), Nagrodę Miasta Krakowa (1959), Złotą Odznakę „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa” (1961), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1961), Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1963), Dyplom za prace w przygotowaniu do Kongresu kultury polskiej (1966), Honorową Odznakę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (1966), Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki II stopnia za wkład pracy w upowszechnianie kultury (1971), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1975), Godność Członka Honorowego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przyznaną mu przez Zjazd Delegatów SBP (1976), Złotą Odznakę Honorową Towarzystwa Wolnej Wszechnicy Polskiej (1977), Nagrodę im. Heleny Radlińskiej I stopnia za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa (1979).

Dorobek piśmienniczy J. Korpały jest bardzo bogaty i wielokierunkowy. Bibliografię jego utworów za okres 1923-1974 opracowała Barbara Musiałowa jako pracę magisterską na Studium Zaocznym Bibliotekoznawstwa na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego w 1975 r. Obejmuje ona 654 pozycje. Jednakże i ta bibliografia nie jest kompletna. Nie wykazuje np. artykułów zamieszczanych w czasopismach harcerskich\*.

## 1927

1. Bibliografia polska przed Karolem Estreicherem. *Silva Rerum* T. 3 z. 10 s. 151-155, odb.
2. Karola Sienkiewicza projekt kwartalnika bibliograficznego. *Silva Rerum* T. 3 z. 8/9 s. 129.
3. [Rec.:] Na marginesie instrukcji katalogowej. *Silva Rerum* T. 3 z. 8/9 s. 133-134.

## 1928

4. Dzieje drugiej edycji „Historii literatury polskiej” Bentkowskiego. *Silva Rerum* T. 4 z. 6/9 s. 100-110, odb.
5. Kraszewski jako wydawca „Pism” Brodzińskiego. *Silva Rerum* T. 4 z. 1/2 s. 5-11, odb.
6. Mikołaj Malinowski jako bibliograf. *Silva Rerum* T. 4 z. 4/5 s. 60-65, odb.
7. Uwagi o polskiej prasie literackiej przed powstaniem listopadowym. *Silva Rerum* T. 4 z. 6/9 s. 93-100, odb.

\* Zyciorys J. Korpały wraz z bibliografią twórczości pisarskiej do r. 1955 zamieścił Stownik współczesnych pisarzy polskich pod red. Ewy Korzeniewskiej. T. 2. Warszawa 1964 s. 173-175.

## 1929

8. Bibliotekarstwo a bibliofilstwo. Kraków: Pałac Prasy 13 s.
9. [Rec.:] Wojtkowski Andrzej; Edward Raczyński i jego dzieło. Poznań 1929 *Prz. Bibl.* R. 3 z. 3 s. 416-421; *Polem.*: *Tamże* 1930 R. 4 z. 1 s. 95-98.

## 1935

10. Konkurs dobrego czytania książki. *Strzelec* R. 15 nr 1 s. 2-4.

## 1937

11. Przegląd treści 16 roczników *Strzelca*. 1921-1936. [Autorzy:] ..., Franciszka Korpałowa. Warszawa: Centralny Instytut Wydawniczy Związku Strzeleckiego 84 s.

## 1939

12. Spór sukcesorów bskp J. i J. Załuskich o „Bibliotekę Załuskich”. *Silva Rerum* T. [7] z. 3 s. 57-60.

## 1945

13. Nowe zadania bibliotek publicznych. *Odrodzenie* R. 2 nr 56/57 s. 13.
14. O Miejską Bibliotekę Publiczną w Krakowie. *Dz. Pol.* R. 1 nr 287 s. 4.

## 1946

15. Biblioteki publiczne jako instytucje wychowania społecznego. *Dz. Urz. Kurat. Szk. Krak.* nr 1 s. 46-50.
16. Znaczenie dekretu bibliotecznego dla oświaty dorosłych. *Ośw. i Kult.* R. 2 nr 8 s. 428-435.

## 1947

17. Na 50-lecie pracy Heleny Radlińskiej. *Dz. Pol.* R. 3 nr 143 s. 3, 4.
18. [Rec.:] Radlińska Helena: Książka wśród ludzi. Wyd. 4 zm. Warszawa 1946. *Ośw. i Kult.* R. 3 nr 5 s. 306-307.

## 1948

19. Narada w sprawie upowszechnienia czytelnictwa. *Twórczość* R. 4 z. 10 s. 110-116.
20. Refleksje przed krajowym zjazdem bibliotekarzy. *Prz. Bibl.* R. 16 z. 3/4 s. 125-138, nadb.

## 1949

21. Biblioteka Publiczna m. Krakowa. *Bibliotekarz* R. 16 nr 9/10 s. 158-160, Z cyklu: *Sygnaly życia*.

## 1951

22. Biblioteka Publiczna m. Krakowa w roku 1950. *Bibliotekarz* R. 18 nr 1/2 s. 30-31, tab.

1952

23. Dzieje „Bibliografii polskiej” Karola Estreichera. (W osiemdziesiątą rocznicę ukazania się 1 tomu). *Prz. Bibl. R.* 20 z. 1 s. 54-73, nadb.

1953

24. Zarys dziejów bibliografii w Polsce. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich Wydaw. Polskiej Akademii Nauk 231 s. il. portr. bibliogr. Biblioteka Narodowa. Instytut Badań Literackich PAN. Książka w Dawnej Kulturze Polskiej, 5.

1955

25. Adam Bar — jako bibliograf. (Skrót referatu wygłoszonego dnia 23 V 1955 r. na zebraniu Oddz. Krakowskiego SBP). *Biul. Mies. Bibl. Jag. R.* 7 nr 5 s. 29-40.

1956

26. Dziesięciolecie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Sprawozdanie z działalności Biblioteki w latach 1946-1956. Oprac. zespół pracowników MBP pod red. ... Kraków: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Krakowie, 97 s. maszyn.

1957

27. Abriss der Geschichte der Bibliographie in Polen. Aus dem Polnischen Übersetzt von Hildegard Zimmermann. Leipzig: VEB Otto Harrassowitz 258 s., tabl. bibliogr. Bibliothekswissenschaftliche Arbeiten aus der Sowjetunion und den Ländern der Volksdemokratie in Deutscher Übersetzung, Reihe B. BD. 2.

1958

28. Bibliografia polska Karola Estreichera w dziejach kultury i nauki polskiej. *Prz. Bibl. R.* 26 z. 4 s. 345-363, nadb.  
29. Projekt sieci bibliotecznej biblioteki wielkomiejskiej na przykładzie miasta Krakowa. *Biul. Bibl. Nar. Inst. Książ. Czyt.* nr 3 s. 1-19, pl.

1959

30. Bibliotekarstwo i ruch wydawniczy w Polsce Ludowej. W: Bibliotekarstwo powszechne. Praca zbiorowa pod red. Ewy Pawlikowskiej. T. 4: Historia książki i bibliotek oraz ich stan obecny w Polsce. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich s. 159-251, odb.  
31. Sprawozdanie Miejskiej Biblioteki Publicznej za rok 1958. Oprac. zespół pod red. ... Kraków: Miejska Biblioteka Publiczna w Krakowie 78 s. tabl. il.

1961

32. Dorobek Miejskiej Biblioteki Publicznej. (1946-1961). *Biul. Inf. Instr. Miej. Bibl. Publ. Krak.* nr 2 (76) s. 10-15.  
33. Z dziejów miejskich bibliotek publicznych w Galicji. (Materiały do dziejów powszechnych bibliotek publicznych w Polsce.) W: Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich s. 307-329, nadb. Biblioteka Narodowa.



## 1962

34. Uwagi o zawodzie bibliotekarskim i osobowości bibliotekarza. *Prz. Bibl. R.* 30 z. 4 s. 300-306, Rés.

## 1963

35. Technika i wynalazki. Poradnik bibliograficzny. Oprac. Anna Jaworska i in. pod kier. Józefa Korpały. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 190 s. il. portr.

## 1964

36. Jak kształtował się warsztat bibliograficzny Karola Estreichera. W: Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera (1827-1908). Studia i rozprawy. Kraków: Wydawnictwo Literackie s. 44-60, nadb.
37. Juszyński Michał Hieronim. W: Polski słownik biograficzny. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich Wydaw. Polskiej Akademii Nauk T. 11, s. 355-358, bibliogr.
38. O bibliografiach dla wszystkich. Poradnik—informator. Red. Jadwiga Kołodziejska. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 184 s. il. bibliogr.

## 1965

39. Biblioteki powszechne w dwudziestoleciu Polski Ludowej. *Prz. Bibl. R.* 33 z. 3 s. 131-143, Rés., nadb.

## 1966

40. Biblioteka publiczna Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie. *Rocz. Bibl. Nar. T.* 2 s. 379-396, Sum. Odb.

## 1967

41. 20 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej. (Przemówienie na zebraniu pracowników Biblioteki). *Biul. Ins. Instr. Miej. Bibl. Publ. Krak.* nr 1/2 (90/91) s. 10-14.
42. Rola książki i bibliotek w Polsce Ludowej. Referat wygłoszony na posiedzeniu III Komisji Kongresu Kultury. *Bibliotekarz R.* 34 nr 1 s. 1-4.

## 1968

43. Moja droga do zawodu bibliotekarskiego. *Biul. Inf. Instr. Miej. Bibl. Publ. Krak.* nr 4 (95) s. 26-34.

## 1969

44. Dzieje bibliografii w Polsce. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 439 s. 12 tab., il. portr. bibliogr. Sum. Rés. Rez.

## 1970

45. Moje przygody w roli historyka bibliografii polskiej. *Rocz. Bibl. R.* 14 z. 3/4 s. 1011-1037, Rez. Zsig., odb.
46. Przedmiot, problemy i zadania historii bibliografii polskiej. W: Z problemów bibliografii. Warszawa. Prace Instytutu Bibliograficznego nr 16 s. 101-114, nadb.
47. Znaczenie „Bibliografii polskiej” Karola Estreichera. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 36 s. bibliogr. Polska Akademia Nauk Oddział w Krakowie. Nauka dla Wszystkich nr 105.

## 1971

- 48. [Rec.:] Czytelnictwo jako przedmiot badań naukowych. (Uwagi bibliotekarza na marginesie książki Marii Walentynowicz: Podstawy czytelnictwa powszechnego). *Rocz. Bibl. R.* 15 z. 1/2 s. 377-383.
- 49. 25 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie. *Bibliotekarz R.* 38 nr 7/8 s. 193-199, il.
- 50. Moje wspomnienia bibliotekarskie z okresu 25 lat pracy w Miejskiej Bibliotece Publicznej. *Biul. Inf. Instr. Miejs. Bibl. Publ. Krak.* nr 2 (100) s. 61-70.
- 51. Znaczenie bibliotek w rozwijaniu nawyków kształcenia się i samokształcenia. *Biul. Kult. WDK Szczecin* nr 23 s. 21-26.

## 1972

- 52. Nowoczesny model biblioteki publicznej. *Bibliotekarz R.* 39 nr 9 s. 265-270, il.
- 53. O nowy model działalności w bibliotekach publicznych. *Por. Bibl. R.* 24 nr 10 s. 289-292.
- 54. [Rec.:] Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971. Dział: Czytelnictwo. *Rocz. Bibl. R.* 17 z. 3/4 s. 961-963.
- 55. Funkcje biblioteki publicznej w organizowaniu poradnictwa dla zespołów samokształceniowych. W: Samokształcenie. Materiały na konferencję naukową, zorganizowaną przez Zarząd Oddziału Krakowskiego Tow. Wol. Wszechn. Pol. w Nowym Sączu w dn. 6 i 7. X. 1973 r. Kraków s. (33-52) 1-20. *Przedr. Biul. Tow. Wol. Wszechn. Pol.* 1975 nr 2/3 s. 105-114.

## 1974

- 56. Leleweł jako bibliotekarz i bibliograf. *Bibl. Zach. Pom. R.* 16 nr 1 s. 23-35, bibliogr.
- 57. O bibliografiach i informatorach. *Poradnik dla wszystkich.* Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 255 s., il. bibliogr.
- 58. Rola bibliotek publicznych w nowym systemie oświaty. *Prz. Bibl. R.* 42 z. 1 s. 7-20, Sum.
- 59. [Rec.:] Sawoniak Henryk: *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii.* Warszawa 1971. *Prz. Bibl. R.* 42 z. 1 s. 79-84.

## 1975

- 60. Funkcje biblioteki publicznej w organizowaniu poradnictwa dla zespołów samokształceniowych. *Biul. Tow. Wol. Wszechn. Pol.* nr 2/3 s. 105-114.
- 61. Historiografia literacka w latach 1800-1863. W: *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku. Seria 3: Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831-1863. T. 1* Kraków: Wydawnictwo Literackie s. 265-299, nadb.
- 62. Stanisław Polak — pionier drukarstwa w Hiszpanii. (W 500-lecie wprowadzenia drukarstwa do Polski). *Bibliotekarz R.* 42 nr 3/4 s. 45-60, il.
- 63. Raport o stanie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie w 1975 r. *Biul. Inf. Instr. Miejs. Bibl. Publ. Pol. Krak.* nr 109 s. 3-41, tabl.

## 1977

- 64. Przegląd polskich czasopism bibliotekarskich. *Prz. Bibl. R.* 45 z. 3 s. 251-279, Sum.

1978

65. Kraków jako ośrodek badawczy w zakresie andragogiki. *Zesz. Nauk. UJ, Pr. Psychol.-Pedag.* z. 28 s. 89-104, Sum, nadb.

1979

66. Bibliografia i biblioteczna służba informacyjna. (Podręcznik). Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy 144 s. tabl.

W druku

Karol Estreicher — twórca „Bibliografii polskiej”. Wrocław: Ossolineum — Książki o Książce.

Znaczenie krakowskiego okresu w kształtowaniu się osobowości naukowej Heleny Radlińskiej. *Biul. Tow. Wol. Wszechn. Pol. „Człowiek w pracy i w osiedlu”* Warszawa 1980.

W rękopisie

pozostają wspomnienia z lat 1928-1978 pt. „Pięćdziesiąt lat w służbie oświaty, kultury i nauki” nagrodzone w 1979 r. II nagrodą na konkursie Stowarzyszenia Absolwentów UJ na wspomnienia z pracy zawodowej lub społecznej po odbytych studiach.



JAKOBINA KOWALCZYK

MIĘDZYNARODOWY SYSTEM INFORMACJI O WYDAWNICTWACH  
CIĄGLYCH — ISDS (INTERNATIONAL SERIALS DATA SYSTEM)

Powstanie ISDS. Zadania systemu. Organizacja systemu. Bazy danych (zasięg, zakres, organizacja). Podstawowe elementy identyfikacji i opis wydawnictw w systemie. Udostępnianie i wykorzystanie bazy danych. Działalność polskiego ośrodka narodowego.

## POWSTANIE ISDS

Charakterystyczne dla dzisiejszych czasów dążenie do automatyzacji różnych procesów informacyjnych oraz przewidywania stałego wzrostu wymiany informacji o wydawnictwach ciągłych między zautomatyzowanymi systemami lokalnymi, narodowymi i międzynarodowymi leżą u podstaw koncepcji międzynarodowego systemu informacji o wydawnictwach ciągłych — ISDS<sup>1</sup>.

Do powstania i kształtowania tego systemu przyczynia się szereg równoległych działań wywołanych stałym wzrostem liczby i roli wydawanych czasopism oraz kręgu ich odbiorców, potrzebami zwiększania tempa uzyskiwania informacji o wydawnictwach ciągłych i o ich zawartości, a także trudnościami identyfikacji jednobrzmiących tytułów lub czasopism o skomplikowanej formie wydawniczej. Działaniami tym patronują organizacje międzynarodowe (UNESCO, ICSU, IFLA, ISO, Międzynarodowe Biuro UBC) oraz biblioteki wprowadzające systemy zautomatyzowane (np. Biblioteka Kongresu, Biblioteka Brytyjska).

Geneza ISDS związana jest najściślej z przedsięwzięciami zmierzającymi do utworzenia światowego systemu informacji naukowej UNISIST, który włączył system informacji o wydawnictwach ciągłych do swojego

<sup>1</sup> Do artykułu wykorzystano m.in. następującą literaturę: C. J. Koster: *L'ISDS et les fonctions et activités des centres nationaux*. „Bulletin de l'UNESCO de l'Intention des Bibliothèques” 1973 nr 4 s. 216-222. — *International standard serial numbers and the International Serials Data System*. „Libri” 1973 Vol. 23 nr 1 s. 70-72. — D. Anderson: *Universal Bibliographic Control*. München 1974. — M. Sauer: *Automated serials control: cataloging considerations*. „Journal of Library Automation” 1976 Vol. 9 nr 1 s. 8-18. — M. Rosenbaum: *The ISDS international register of serial publications*. Brussels 1977. — F. Bouffez, A. Grosseau: *Bibliographic control of serial publications: ISDS and ISBD(S)*. „UNESCO Bulletin for Libraries” 1978 Vol. 32 nr 3 s. 154-156, 163. — R. Bourne: *Building a serials file*. „Program” 1978 Vol. 12 nr 2 s. 78-86. — I. Bradley: *The International Serials Data System in 1978*. „Canadian Library Journal” 1978 Vol. 35 nr 3 s. 167-171 oraz dokumenty robocze ISDS.

programu. Grupa Robocza ds. Opisów Bibliograficznych, powołana przez UNESCO i Międzynarodową Radę Unii Naukowych (International Council of Scientific Unions — ICSU) zainicjowała badania na temat systemu oznaczeń kodowych dla tytułów wydawnictw ciągłych, który ułatwiłby wykorzystanie elektronicznych maszyn cyfrowych w informacji o tych wydawnictwach. W raporcie<sup>3</sup> wieńczącym badania sformułowano wstępny projekt systemu.

Równoległe prowadzono w Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej prace nad jednolitym kodem identyfikacyjnym wydawnictw ciągłych. Rezultat tych prac to usankcjonowany normą międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN).

W 1972 r. na XVI Sesji Konferencji Ogólnej<sup>4</sup> UNESCO powzięta została decyzja w sprawie powołania Międzynarodowego Ośrodka ISDS (ISDS — International Centre) z siedzibą w Paryżu. Statut jego został oficjalnie zatwierdzony w 1976 r. Wszystkie kraje członkowskie i współpracujące z UNESCO zaproszono do tworzenia ośrodków narodowych systemu.

Jako pierwsze przystąpiły do ISDS w l. 1972-1975 narodowe ośrodki Stanów Zjednoczonych, Australii, Wielkiej Brytanii i Kanady. W końcu 1978 r. współdziałały w ramach ISDS 44 ośrodki narodowe i regionalne, które według obliczeń Ośrodka Międzynarodowego reprezentują ok. 80% światowej produkcji wydawnictw ciągłych.

Rosnące znaczenie międzynarodowego systemu informacji o wydawnictwach ciągłych i coraz powszechniejsze użytkowanie międzynarodowego znormalizowanego numeru ISSN wpłynęły na podjęcie odpowiednich decyzji także i w Polsce. Ministerstwo Kultury i Sztuki zobowiązało Bibliotekę Narodową do utworzenia jednostki organizacyjnej prowadzącej sprawę wynikające z udziału naszego kraju w systemie informacji o wydawnictwach ciągłych. We wrześniu 1977 r. Dyrektor Biblioteki Narodowej powołał w Instytucie Bibliograficznym Narodowy Ośrodek Międzynarodowego Systemu Informacji o Wydawnictwach Ciągłych.

#### ZADANIA SYSTEMU

Podstawowym zadaniem ISDS jest utworzenie i bieżące aktualizowanie światowego rejestru wydawnictw ciągłych, zorganizowanego w postaci zautomatyzowanej bazy danych. Zawarty w rejestrze autorytatywny opis wydawnictw ciągłych wraz ze znakiem kodowym każdego opisywanego tytułu (powtórzonym na publikacji) służy przede wszystkim identyfikacji i cytowaniu wydawnictw.

Pierwotnie zamierzano, zgodnie z zadaniami UNISIST, ograniczyć rejestrację do wydawnictw naukowych i technicznych. Z czasem zamierzenie to rozszerzono, włączając ISDS do realizacji uniwersalnej reje-

<sup>3</sup> M.D. Martin, C.I. Barnes: *Report on the feasibility of an International Serials Data System*. London 1970.

stracji wydawnictw ciągłych w ramach koncepcji UBC. ISDS będzie skupiał opisy wydawnictw ciągłych zawarte w narodowych bibliografiach, a także obejmie rejestracją produkcję wydawniczą krajów, w których dotychczas bibliografii wydawnictw ciągłych nie opracowywano. Uważa się, iż ISDS będzie często zapoczątkowywać ich tworzenie.

Kolejnym zamierzeniem jest generowanie (wytwarzanie) od 1981 r. podzbiorów dziedzinowych. Jest ono uzasadnione z jednej strony profilowanymi zainteresowaniami użytkowników systemu, a z drugiej — świadomością, iż powyżej pewnego progu ilościowego może nastąpić zmniejszenie operatywności bazy danych. Zasób ISDS rośnie bardzo dynamicznie (w 1978 r. wpływ roczny szacowano na 30 000 zapisów), zatem podział dziedzinowy usprawni szereg procesów takich jak wyszukiwanie czy szeregowanie danych.

Pojawiają się też zadania, wyrastające jakby na marginesie zasadniczej działalności systemu, ale o znaczeniu bynajmniej nie marginalnym, np. udział w opracowywaniu norm dotyczących skrótów tytułów czasopism. Sporządzając skróty tytułów zgłaszanych do rejestru Międzynarodowy Ośrodek ISDS przystąpił do uzupełniania wykazu skrótów wyrazów typowych w tytułach czasopism, zawartego w opublikowanej w 1974 r. normie ISO-833<sup>3</sup>. Zestawione w Ośrodku Międzynarodowym uzupełnienia<sup>4</sup> przerosły już ilościowo zasób wyjściowy. Uwzględniono szereg języków nie reprezentowanych dotąd w normie międzynarodowej, wprowadzono zaniechane w ISO 833-1974 znaki diakrytyczne i zmodyfikowano transliterację. Wnioski i obserwacje zebrane przy zestawianiu wykazu wykorzystano w wystąpieniu do ISO w sprawie rewizji zasad skracania wyrazów w tytułach czasopism<sup>5</sup>. W rezultacie ISO zaprosiła przedstawicieli ISDS do udziału w nowelizacji normy dotyczącej tych zasad (ISO 4), a także Międzynarodowemu Ośrodkowi ISDS powierzono sporządzanie wykazu skrótów w miejsce zdezaktualizowanej normy ISO 833-1974, którą w 1979 r. unieważniono.

W realizacji swych zadań ISDS współpracuje, oprócz ISO, także z innymi organizacjami międzynarodowymi, takimi jak ICSU/ AB/ (ICSU Abstracting Board), FID, IFLA.

#### ORGANIZACJA SYSTEMU

Sieć ośrodków narodowych i regionalnych koordynowanych przez Międzynarodowy Ośrodek ISDS w Paryżu tworzy dwupoziomą strukturę organizacyjną. Zdaniem Marie Rosenbaum, kierującej Ośrodkiem Międzynarodowym, ta dwupoziomowa struktura łączy zalety systemów

<sup>3</sup> ISO 833-1974 Documentation. International list of periodical title word abbreviations.

<sup>4</sup> Liste internationale d'abréviations de mots des titres de périodiques. Supplément 1971-1976. Paris 1976; — Liste d'abréviations de mots des titres de périodiques. Supplément 1976-.

<sup>5</sup> ISO 4-1972 Documentation. International code for the abbreviation of titles of periodicals.

zdecentralizowanych i scentralizowanych. Z jednej strony, każdy ośrodek narodowy reprezentuje doświadczenie bibliograficzne i znajomość wydawnictw ciągłych ze swego terenu, podtrzymuje ścisłą więź z użytkownikami i wydawcami, a także stanowi ośrodek centralny dla danego kraju; z drugiej — międzynarodowa koordynacja i tworzenie wspólnej bazy danych zapewnia konsekwentną politykę i ujednoczenie form postępowania przez stosowanie tych samych norm, zasad i formatów.

W strukturze organizacyjnej ośrodki narodowe i regionalne znajdują się na tym samym poziomie. O tworzeniu ośrodków regionalnych dla wykonywania wybranych zadań decydują zainteresowane ośrodki narodowe. Wchodzą tu w rachubę zarówno związki geograficzne, językowe jak i ekonomiczne. Przykładem porozumienia regionalnego jest udział w ISDS Międzynarodowego Centrum Informacji Naukowej i Technicznej krajów członkowskich RWPG (Międzynarodowy Centr Naucznoy i Tchnicznej Informacji — MCNTI), uprawomocniony zawartą z Międzynarodowym Ośrodkiem ISDS umową, nadającą MCNTI status regionalnego ośrodka ISDS i określającą wzajemne obowiązki. MCNTI podjęło zadania ośrodka regionalnego opierając się na zorganizowanym przez kraje członkowskie we wczesnych latach 70-tych zautomatyzowanym systemie informacji o wydawnictwach periodycznych (Awtomatizirwannaja sistie-ma riegistracji pieriodiczeskich izdanij — ASRPI). W pracach ASRPI Polska uczestniczy od początku.

Jeżeli w jakimś kraju nie powołano odpowiedniego ośrodka, funkcję rejestracji wydawnictw i oznaczanie ich numerem wykonuje Międzynarodowy Ośrodek ISDS.

Zadania ośrodków obu szczebli organizacyjnych sformułowane są w wydawnictwie *Guidelines for ISDS* (Paris 1973), stanowiącym zarazem zbiór przepisów opracowywania danych o wydawnictwach ciągłych wprowadzanych do systemu.

W początkowej fazie prac systemu merytoryczne przedsięwzięcia Ośrodka Międzynarodowego konsultował Doradczy Komitet Ekspertów (Technical Advisory Committee — TAC), w którym uczestniczyli specjaliści z dziedziny informatyki i bibliografii. Obecnie funkcję doradczą pełnią doroczne spotkania kierowników ośrodków ISDS.

Politykę działania opiniuje Rada Zarządzająca, która sprawuje też nadzór nad budżetem Ośrodka Międzynarodowego. Raz na dwa lata zbiera się Zgromadzenie Ogólne (przedstawiciele krajów i organizacji uczestniczących w systemie). Zgromadzenie kontroluje politykę ogólną systemu, rozważa sprawy jego finansowania, a także wybiera Radę Zarządzającą.

W pierwszych latach, zgodnie z zawartą w 1974 r. przez UNESCO umową z rządem francuskim działalność Międzynarodowego Ośrodka ISDS była w przeważającej mierze subwencjonowana przez władze francuskie, które powołały do życia centrum systemu w Paryżu. Od 1978 r. zdecydowano dofinansowywać działalność ISDS ze składek krajów uczest-



niczających. Do finansowania przedsięwzięć objętych systemem służą też dochody uzyskane ze sprzedaży wydawnictw własnych oraz dotacje UNESCO.

#### BAZA DANYCH

Przedmiotem rejestracji w ISDS są wydawnictwa ciągle w najszerszym rozumieniu tego terminu, czyli wydawnictwa o nieprzewidywanym z góry zakończeniu, ukazujące się w określonych lub nieokreślonych odstępach czasu, częściami opatrzonymi wspólnym tytułem i oznaczonymi numerycznie lub chronologicznie. Definicja ta obejmuje oprócz czasopism i wydawnictw zbiorowych także numerowane serie wydawnicze. W zasadzie dopuszczalne jest włączanie do zasobu ISDS i oznaczanie ISSN-em serii nienumerowanych, jednak w dotychczasowej praktyce żaden z ośrodków tego nie robi\*.

Rejestruje się tytuły, które wychodziły w 1971 r. i te, które zaczęły się ukazywać później. Dopuszczalne są jednak znaczne odchylenia od tej zasady, zwłaszcza podyktowane potrzebami użytkowników, w tym zautomatyzowanych systemów informacyjnych o zawartości wydawnictw. Np. jeśli jakieś wydawnictwo sprzed tej cezury czasowej jest uwzględnione w którymś systemie specjalistycznym, zostaje również wprowadzone do ISDS.

Do systemu, zgodnie z ideą UNISIST, miały pierwotnie wchodzić (jak już wspomniano) wydawnictwa naukowe i techniczne. Późniejsza koncepcja objęcia rejestracją całej produkcji wydawnictw ciągłych, związana m.in. z różnorodnym wykorzystaniem ISSN, musiała zdecydować o selekcji materiału włączanego do bazy danych. Wydawnictwa określone przez poszczególne ośrodki narodowe jako wydawnictwa o charakterze lokalnym są odnotowywane w centralnym rejestrze tylko w postaci skróconych zapisów. Po pełną informację o nich trzeba się zwracać bezpośrednio do odpowiednich ośrodków narodowych.

Ośrodek Międzynarodowy rozpoczął gromadzenie danych o wydawnictwach ciągłych od skumulowania zapisów otrzymanych z 5 zautomatyzowanych systemów indeksujących i abstraktowych: BIOSIS (Bio-Sciences Information Service of Biological Abstracts), Bulletin Signalétique, Chemical Abstracts, Geological Abstracts, INSPEC (Information Service in Physics, Electro-technology and Control). Po weryfikacji przeprowadzonej przez ośrodki narodowe dane te włączono do centralnego rejestru, który jest stale aktualizowany. Do 1978 r. zarejestrowano ok. 80 000 tytułów. Oblicza się, że w 1982 r. liczba zapisów osiągnie 170 000.

\* W normie ISO 3297-1975 definicja wydawnictwa ciągłego brzmi nieco inaczej: 1) nie wspomina o wspólnym tytule poszczególnych części; 2) zezwala na ich nieoznaczanie numeryczne, co włącza do wydawnictw ciągłych nie numerowane serie wydawnicze (Serial — a publication, in printed form or not, issued in successive parts usually having numerical or chronological designations and intended to be continued indefinitely) (przyj. red.).

Przyjęta w ISDS zawartość rekordu oparta jest na formacie MARC a struktura zgodna z normą ISO 2709-1973<sup>6</sup>.

#### PODSTAWOWE ELEMENTY IDENTYFIKACJI I OPIS WYDAWNICTW W SYSTEMIE

Jednostkę opisu w ISDS stanowi wydawnictwo ciągle identyfikowane przez tytuł kluczowy, ustalony we właściwym ośrodku ISDS i związany ściśle z oznaczeniem ISSN. Tytuł kluczowy (od angielskiego terminu „key title”) to zazwyczaj tytuł właściwy, uzupełniony informacjami różnicującymi go w przypadku analogicznych tytułów występujących w różnych krajach czy okresach, a zwłaszcza w przypadku tytułów bieżących będących nazwami rodzajowymi. Elementami różnicującymi są: miejsce, data publikacji, autor korporatywny lub inne informacje, jakie ośrodek narodowy uzna za najważniejsze. Zmiany w obrębie tytułu kluczowego, a więc również zmiany w nazwie instytucji sprawczej (jeśli została do tytułu kluczowego włączona), powodują zmianę numeru ISSN.

ISSN to ośmiocyfrowy znak kodowy jednoznacznie identyfikujący wydawnictwo mające dany tytuł kluczowy. Cyfry — rozdzielone łącznikiem w dwie grupy po cztery — poprzedza akronim ISSN, przed którym można jeszcze zamieścić dwuliterowy znak kodowy kraju (np. dla *Przeгляду Библиотечного* PL ISSN 0033-202X). Siedem pierwszych cyfr jest nadanym wydawnictwu niepowtarzalnym numerem, ostatnia to znak kontrolny, obliczony wg specjalnego algorytmu. Znakiem kontrolnym są cyfry od 0 do 10, przy czym 10 jest wyrażone cyfrą rzymską. W numerze ISSN nie zakodowano żadnych dodatkowych informacji, inaczej niż w międzynarodowym znormalizowanym numerze książki (ISBN), w którym poszczególne grupy cyfr identyfikują kraj (lub grupę językową), wydawcę i tytuł.

Wprowadzona w Polsce od 1 lipca 1977 norma<sup>7</sup> zobowiązuje Bibliotekę Narodową do przydzielania oznaczeń ISSN (bieżącym, a w miarę potrzeby retrospektywnym) wydawnictwom ciągłym, a wydawców do stałego drukowania numerów na publikacjach oraz do informowania Ośrodka Narodowego o nowych tytułach i wprowadzanych zmianach. Ośrodki działalności bibliograficznej, bibliotecznej, informacyjnej, dokumentacyjnej, kolportażowej, księgarskiej itp. powinny posługiwać się ISSN w procesie przepływu informacji.

Oznaczenie ISSN winno być drukowane w prawym górnym rogu pierwszej strony okładki czasopism, a w seriach wydawniczych, w których poszczególne tomy uzyskują także ISBN, dla obydwu numerów wyznaczono miejsce na odwrotnej stronie karty tytułowej. ISSN powinien się także znaleźć na wkładce dokumentacyjnej i w oznaczeniu wydawniczym.

<sup>6</sup> ISO 2709-1973 Documentation. Format for bibliographic information interchange on magnetic tape. Zob. też M. Lenartowicz: O formacie MARC dla niewtajemniczonych. „Prz. Bibl.” 1978 R. 46 z. 2 s. 195-204.

<sup>7</sup> PN-76/N-01207 Międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN).

Przydatność tego numeru, sprawdzona i nie budząca wątpliwości w systemach zautomatyzowanych, jest też widoczna przy tradycyjnych formach przepływu informacji. Gwarantuje jednoznaczny identyfikację w wypożyczeniach międzybibliotecznych, katalogach centralnych, w komunikacji między wydawcą i kolportażem. Niewątpliwym atutem jest nieograniczony zasięg terytorialny stosowania numeru i jego powszechna zrozumiałość, a tym samym możliwość jego używania w systemach zarówno międzynarodowych, jak i lokalnych.

Dużą rolę w upowszechnianiu ISSN odegrały katalogi wydawane przez Bowkera<sup>8</sup> bądź wspólnie z Biblioteką Kongresu<sup>9</sup>, choć zamieszczały one opisy redagowane nie zawsze poprawnie. Także stosowany od 1973 r. centralny system dystrybucji oznaczeń ISSN spowodował szereg błędów w przydziale numerów i nawet przykrych nieporozumień w opisie wydawnictw. Toteż przy tworzeniu bazy danych ISDS oznaczenia nadane przez Bowkera są włączane dopiero po ich weryfikacji przez właściwe ośrodki narodowe. Wydawnictwom, które nie były rejestrowane w katalogach bowkerowskich, nadaje się numery z zasobu przydzielanego do dyspozycji poszczególnym ośrodkom narodowym.

Oznaczenia ISSN są podawane w opisach w narodowych bibliografiach wydawnictw ciągłych, w publikowanych katalogach czasopism (zwłaszcza w katalogach wydawniczych i wykazach kolportażowych); ponadto ośrodki narodowe zestawiają wykazy oznaczeń nadanych wydawnictwom ciągłym danego terenu.

Opis wydawnictw sporządzony jest zgodnie z wytycznymi sformułowanymi w *Guidelines for ISDS*, spójnymi w zasadzie z założeniami ISBD(S)<sup>10</sup>. ISBD(S) stanowi dostosowaną dla wydawnictw ciągłych odmianę ujednoliconych zasad opisu opracowywanych obecnie pod patronatem IFLA dla wszystkich typów dokumentów, tzw. ISBD(G). Opis ISBD(S) uwzględnia wymogi maszynowego formatu wymiennego, a także dzięki specjalnej interpunkcji (spacje i znaki przestankowe) ułatwia identyfikację opisanych dokumentów.

Instrukcja ISDS, modyfikowana ustaleniami kolejnych posiedzeń kierowników ośrodków ISDS, wylicza 26 elementów, które mają być uwzględniane w opisie. Część z nich ma charakter obligatoryjny, część może być podana już po zgłoszeniu danego tytułu do systemu. Oprócz ISSN i tytułu kluczowego opis zawiera m.in. daty rozpoczęcia i zawieszenia publikacji, adres wydawniczy i instytucję sprawczą, częstotliwość, język tekstu, skróty tytułu. Przewidziano też pole dla zarejestrowania znaku CODEN<sup>11</sup> czy innych podobnych kodów, wyliczenia służb in-

<sup>8</sup> *Irregular Serials Annuals, 1974-1975. — Bowker Serials Bibliography. Supplement 1974. — Ulrich's International Periodicals Directory 1973-1974 i 1975-1976.*

<sup>9</sup> *New Serial Titles 1950-1970.*

<sup>10</sup> *ISBD(S) International standard bibliographic description for serials. London 1977. Przekład polski „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 1 s. 19-77.*

<sup>11</sup> Sześciznakowy literowo-cyfrowy kod tytułów czasopism i wydawnictw zwartych, w miarę możliwości zgodny z zasadami mnemotechniki, opracowany w Stanach Zjednoczonych (zob. norma amerykańska *ANSI/ASTM E 250-76 Standard recommended practice of use on CODEN*).

deksujących i abstraktowych uwzględniających dany tytuł. Zapewnione jest powiązanie z tytułem poprzednim czy następnym w przypadku zmian tytułu (wraz z określeniem charakteru kontynuacji), z edycjami w innych językach, opisywanymi osobno dodatkami. Wprowadza się też do opisu tytuły równoległe i inne odmiany tytułu występujące w dokumencie, które mogą być pomocne przy jego identyfikacji czy wyszukiwaniu.

Format ISDS umożliwił wprowadzenie symbolów klasyfikacyjnych wg jednego z trzech przedstawionych do wyboru systemów: klasyfikacji dziesiętnej Deweya, UKD, klasyfikacji Biblioteki Kongresu. Ustalenia takie przyjęto w początkowej fazie systemu, kiedy jeszcze nie przewidywano wyszukiwania wg kryteriów tematycznych. Nowe funkcje systemu, m.in. sporządzanie podzbiorów dziedzinowych i publikowanie indeksu rzeczowego, projektowane od 1981 r., wymagają opracowania tablic koncordancji, umożliwiających wyszukiwanie wg jednolitego schematu. Proponuje się podział dziedzinowy, ograniczający się w przybliżeniu do głębokości dwóch znaków UKD. Zdecydowano też, iż w przyszłości ośrodki stosujące obecnie klasyfikację Biblioteki Kongresu wprowadzą klasyfikację dziesiętną.

#### UDOSTĘPNIANIE I WYKORZYSTANIE BAZY DANYCH ISDS

Rejestr wydawnictw ciągłych jest publikowany na mikrofiszach (*Registre de l'ISDS*. 1977 —) i w tej postaci dostępny w sprzedaży. Zminiaturyzowaną formę publikacji podyktowała zarówno łatwość manipulacji, jak i zwiększenie możliwości stałej aktualizacji zbioru. 48-krotnie zmniejszenie na mikrofiszach o formacie A6 pozwoliło zmieścić na każdej z nich 540 kolumn druku. Toteż np. wydana w 1978 r. część pierwsza *Rejestru*, zawierająca 43 000 zapisów, mieści się na 10 mikrofiszach. Czytelny druk uwzględnia wszystkie znaki diakrytyczne. Całość, drukowaną w porządku numerów ISSN, uzupełniają indeksy: wg ISSN (jego przydatność wyjaśniono w końcu niniejszego akapitu) i alfabetyczny, zawierający obok tytułów kluczowych także tytuły równoległe i inne odmiany tytułu (okładkowe, rozwinięte formy tytułów akronimowych itp.). Uzupełnienie zasobu danych ISDS stanowi dwumiesięcznik *Bulletin de l'ISDS* (ISSN 0300-3000), wydawany drukiem w l. 1974-1977, a od 1978 r. publikowany wyłącznie na mikrofiszach. Indeksy *Biuletynu* są kumulowane w obrębie roku, każdy nowy numer obejmuje indeksy poprzednich; indeks całoroczny kumuluje się z indeksem *Rejestru*. Przy kumulacjach indeksu zaczyna być szczególnie przydatny indeks wg numerów ISSN, który kieruje do właściwej części wydawanego etapami *Rejestru*, a także skupia informacje o kolejnych zapisach dotyczących tego samego tytułu (np. wcześniejszy zapis wprowadzający informacje o danym tytule i zgłoszony później zapis informujący o zawieszeniu tytułu).

Forma zminiaturyzowana nie wszędzie znalazła zwolenników ze wzglę-

du na trudności w dostępie do czytników o odpowiedniej skali powiększenia, toteż powraca idea wydrukowania *Rejestru*, jednak ze względu na koszty i oszczędność papieru, raczej odrębnymi częściami, wg kryteriów zgodnych ze zbadanymi wcześniej potrzebami użytkowników.

Cały zasób danych jest też powielany na taśmach magnetycznych, ale w tej formie udostępniany wyłącznie ośrodkom ISDS. Innym użytkownikom udostępnia się tylko podzbiory i wybrane informacje.

Wyszukiwanie może być obecnie prowadzone wg kryteriów formalnych: kraju, języka, dat publikacji, tytułu, ISSN, statusu publikacji (wydawnictwa kontynuowane i zawieszony), języka tekstu, wydawców, miejsc wydania.

Ośrodki narodowe dysponujące taśmami z danymi *Rejestru ISDS* czy też te, które — dysponując odpowiednią bazą techniczną — będą współpracowały ze sobą w trybie on-line, muszą zapewnić przestrzeganie copyright przez użytkowników obsługiwanych danymi uzyskanymi z centralnego zasobu. Toteż na marginesie tej formy usług, zwłaszcza wobec możliwości zdecentralizowanego ich świadczenia, toczy się obecnie dyskusja dotycząca zagwarantowania praw autorskich ośrodków wprowadzających dane do systemu.

Wykorzystanie bazy danych ISDS jest zatem możliwe zarówno w drodze prenumeraty, kontaktu on-line poprzez wybrane zautomatyzowane systemy współpracujące, jak też w drodze obsługi informacyjnej prowadzonej przez odpowiedni ośrodek narodowy. Obecnie dla polskich użytkowników przewidywana jest głównie ta ostatnia forma.

#### DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEGO OŚRODKA NARODOWEGO\*\*

Narodowy Ośrodek Międzynarodowego Systemu Informacji o Wydawnictwach Ciągłych zobowiązany jest przede wszystkim do współdziałania w tworzeniu i aktualizowaniu międzynarodowego rejestru wydawnictw ciągłych przez zgłaszanie do ISDS tytułów wydawnictw ukazujących się w Polsce oraz do prowadzenia biura numerów ISSN. W realizowaniu pierwszego zadania Ośrodek współpracuje z zakładami Biblioteki Narodowej prowadzącymi prymarną rejestrację bibliograficzną, Działem Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów Nowszych, z Ośrodkiem Normalizacji Bibliograficznej, a także — ze względu na zautomatyzowaną formę gromadzenia danych, przetwarzania ich i wymiany informacji — z Ośrodkiem Przetwarzania Danych.

Powołanie Ośrodka Narodowego w Instytucie Bibliograficznym stwa-

\*\* Przed powołaniem polskiego ośrodka narodowego ISDS Biblioteka Narodowa brała aktywny udział zarówno w pracach wykonywanych w ramach systemu ASRPI (od 1972 r.), jak i ISDS (za pośrednictwem ASRPI od 1973 r., bezpośrednio — od 1975 r.). Zob. D. Rymasz-Zalewska: *Stużba Rejestracji Wydawnictw Periodycznych państwa-członków MCNTI*. „Biał. Inf. BN” 1972 nr 314 s. 19-21; — *Międzynarodowy System Danych o Wydawnictwach Ciągłych — ISDS*. Tamże 1976 nr 1/2 s. 9-10 [przyj. red.].

rza optymalne warunki zapewnienia pełnej zgodności przekazywanych do systemu danych z bibliografią narodową.

Oznaczenia ISSN przyznano już ponad 2200 tytułom polskich wydawnictw ciągłych (w tym zweryfikowano ponad 1000 numerów nadanych wydawnictwom polskim przez Bowkera i rozdzielono 1200 nowych numerów z zasobu przeznaczonego dla Polski). Z tej liczby do centralnego rejestru zgłoszono ponad 1400 zapisów dotyczących tytułów polskich. Kolejne partie przekazywane są w 1-2 miesięcznych odstępach.

Ośrodek jest już zaawansowany we współpracy z wydawcami, którym przekazuje do drukowania nadane ich tytułom oznaczenia ISSN oraz konsultuje problemy wynikające przy oznaczaniu wydawnictw. Dokłada się starań, by umożliwić oznaczenie numerami ISSN nowych tytułów już na pierwszym opublikowanym zeszycie. Warto podkreślić, że wydawcy polscy chętnie akceptują wprowadzanie ISSN.

Biblioteka Narodowa wspólnie z RSW „Prasa-Książka-Ruch” podjęła starania o zastąpienie oznaczeniem ISSN numeru tzw. Indeksu, stosowanego w kolportażu krajów włączonych do Organizacji Współpracy Łączności (Organizacji sołrudnicestwa i pocztowej swiazii).

Ośrodek Narodowy załatwia kwerendy dotyczące opisu wydawnictw ciągłych i ich ISSN otrzymane z innych ośrodków narodowych współpracujących w systemie ISDS, opracowuje zestawy oznaczeń dla wykorzystujących ISSN zautomatyzowanych systemów i publikacji.

Numery ISSN podaje *Bibliografia Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych*; od 1978 r. są one publikowane we włączanym do *Przewodnika Bibliograficznego* wykazie czasopism nowych, zawieszonych i zmieniających tytuł. Prowadzi się obecnie badanie możliwości wykorzystania zasobu ISDS w *Centralnym Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich*. Rozpoczęto próbné zapisywanie danych o polskich wydawnictwach ciągłych na nośniku maszynowym.



Zasób ISDS zaczyna wchodzić w fazę użytkowania. Numery ISSN są wykorzystywane do identyfikacji wydawnictw przez zautomatyzowane systemy dziedzinowe. Centralne katalogi będą mogły zrezygnować z moźolnego procesu opisu i identyfikacji wydawnictw ciągłych, posługując się wyłącznie ISSN-em w wymianie informacji z bibliotekami zgłaszającymi opisy wydawnictw. Możliwości dalszego wykorzystywania zasobu są rozważane przez ośrodki współpracujące w systemie.

ISDS ma też i niedostatki. Niektóre z nich ujawniają się dopiero w trakcie eksploatacji i wynikają z początkowego jej stadium. Z ich istnienia trzeba sobie zdawać sprawę, by nie liczyć na zbyt wiele. Szereg problemów wynika z faktu, iż projektując system dla rejestracji bieżącej produkcji wydawniczej nie przewidziano możliwości zachowania zareje-

strowanych danych w momencie, gdy zastępuje się je nowymi danymi. Utrudnia to znacznie retrospektywną identyfikację czasopisma.

W codziennej praktyce zarówno centralnego, jak narodowych ośrodków rodzą się różne problemy. Nad ich rozwiązaniem pracują specjaliści w sieci ISDS i stowarzyszonych organizacjach. Niezależnie jednak od mankamentów, jakie przejściowo czy nawet trwale stwierdzić można w systemie, założona przez ISDS autorytatywna i bieżąco aktualizowana informacja o światowej produkcji wydawnictw ciągłych pozwala zaliczyć ten system do najambitniejszych przedsięwzięć bibliograficznych naszych czasów.

JAKOBINA KOWALCZYK

#### INTERNATIONAL SERIALS DATA SYSTEM (ISDS)

Discussion on the International Serials Data System (ISDS), established in 1972, to make possible identification of serial publications, as well as information exchange on them, particularly through automated systems.

The International ISDS Centre, situated in Paris, works on creation of an international register of serial publications. The world-wide network of regional and national centres is efficiently co-operating with the Paris Centre. Polish National Centre for ISDS has been established in 1977, at the Bibliographic Institute of National Library. By the end of June 1979 the Paris Centre granted to Polish serial publications 2200 serial numbers (ISSN).





JERZY SZWALBE

## WYBRANE ZAGADNIENIA METODOLOGII BADANIA POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW INTE W ŚWIETLE LITERATURY ZAGRANICZNEJ

Stan badań nad użytkownikiem inte na podstawie publikacji zagranicznych na ten temat z ostatnich 13 lat. Badania podstawowe; badania operacyjne (na tle środowiska użytkownika). Zagadnienia związane z metodologią badań potrzeb użytkowników inte. Pierwszoplanowa rola problematyki użytkownika w ramach dyscypliny „informacja naukowa”.

Szacuje się, że do 1977 r. przeprowadzono na świecie ok. 2000 poważniejszych badań potrzeb użytkowników informacji [5]. Najwięcej spośród nich, wg danych V. Smetačka [12], po ponad  $\frac{1}{3}$  ogólnej liczby badań dotyczyła użytkowników działających w ramach nauk matematyczno-przyrodniczych; w tym najliczniej (ok. 20% ogólnej liczby) reprezentowani są użytkownicy z dziedziny chemii. Blisko  $\frac{1}{2}$  ogólnej liczby badań dotyczy pracowników naukowo-badawczych. Blisko 40% koncentruje się na informacyjnej obsłudze użytkownika. Prawie 60% zostało wykonanych za pomocą metod socjologicznych. W latach 60 i 70-tych ponad 40% badań przeprowadzono w Stanach Zjednoczonych.

Co roku realizuje się kilkaset prac badawczych dotyczących potrzeb użytkowników. Jest to więc problem o poważnym zasięgu.

Na użytkownikach skupiają się efekty działań służb czy systemów informacji. Coover [1] podkreślił to szczególnie dodając, że zaspokajanie potrzeb użytkowników stanowi jedyne kryterium oceny placówki inte. Przede wszystkim użytkownik ocenia wartość wszelkich materiałów dostarczanych mu przez te placówki. Te oceny, zdaniem Coovera, stanowią impuls dla służb informacji, które zdają sobie sprawę z tego, jaki jest aktualny stan świadczonych usług i co trzeba zrobić, by został on ulepszony, m.in. przez uwzględnienie postulatów użytkowników. Inną już jest sprawą, że wszystkie systemy informacyjne stanowią kompromis między stanem pożądanym a możliwym do zrealizowania [7]. Stąd prezentowane są często poglądy, że użytkownik powinien być badany na tle systemu a nawet, że istotę sprawy stanowi badanie systemu na tle użytkowni-

ka [15], systemu inte, tzn. źródeł, nadawców informacji, kanałów przepływu i odbiorców wraz z ich wzajemnymi powiązaniem. Tak więc analiza użytkownika implikuje jednoczesną ocenę systemu [5].

Przez analizę użytkownika rozumie się analizę ujmującą użytkownika możliwie wszechstronnie, tzn. uwzględniającą jego motywacje korzystania z informacji, jego środowisko, osobowość, potrzeby informacyjne, nawyki i preferencje na temat otrzymywanych informacji. Jako obszary badań nad użytkownikiem wymieniane są np. przez Wersiga [13]: przepływ informacji, analiza użytkownika, analiza wykorzystania informacji, analiza jej zastosowania w działalności odbiorcy. Wysocki [18] wymienia: źródła, kanały przepływu informacji i użytkownika; Kunz i współautorzy [5]: analizę użytkownika oraz wykorzystanie i rozpowszechnianie informacji, sceptycznie zaznaczając, że — jak dotychczas — brak metody jednoczesnego badania użytkownika i rozwoju systemu. Martyn [7] — charakteryzując lata 1972/73 — informuje, że w okresie tym prowadzono w związku z użytkownikami badania dotyczące: a) całości konkretnego systemu, b) jego poszczególnych części składowych, jak kanały przepływu informacji, źródła, rodzaje informacji itp.

Trzeba zauważyć, że teza „badanie użytkownika w związku z systemem” stanowi postulat bardzo znacznego rozszerzenia problematyki badawczej „potrzeby użytkowników” czy też „użytkownik inte”. Zakres taki, można powiedzieć, pokrywałby całość problematyki informacji naukowej. Postulat ten implikuje również, jak się wydaje, ograniczenie badań w zasadzie do aktualnych użytkowników inte. Już w 1966 r. Menzel [8] wyrażał pogląd, że badanie użytkowników nie może być rodzajem głosowania, studiowaniem jedynie opinii samych użytkowników (naważ to werbalizmem), lecz niezbędne dla ważności badań jest uwzględnianie w nich wpływu, jaki wywiera inte na działalność zawodową użytkownika, co poznajemy poprzez analizę tej działalności na tle „dopływu” informacji. Natomiast Hernerowie [4] i Lipetz [6] wyrazili odmienne opinie, nie negując użyteczności przewidywanych życzeń potencjalnych użytkowników dla wyników badań nad ich potrzebami.

Użytkownicy aktualni i potencjalni to pierwszy, najbardziej ogólny ich podział oparty na kryterium korzystania z informacji. Szerzej rozbudował go Wersig. Wymienia on cztery grupy użytkowników: a) użytkownicy potencjalni — mający potrzeby informacyjne, ale zaniedbani przez służby informacji (nie mający z nimi kontaktu), b) przypuszczalni — posiadający możliwości korzystania z informacji, ale nie czyniący tego, c) rzeczywisci — korzystający z informacji i mogący czerpać z niej korzyści w swej pracy zawodowej, d) korzystający z informacji i wykorzystujący je w swej działalności zawodowej. Autor przedstawił ten podział w formie graficznej: trapezu, którego podstawa dolna reprezentuje największych użytkowników (grupę a), wierzchołek zaś — najmniej liczną grupę wykorzystującą inte w swej pracy zawodowej (grupę d).

Z tej i szeregu podobnych typologii opartych na kryterium stopnia korzystania i wykorzystania inte wynika, że ich autorzy stoją na stanowisku niepominiania osób nie korzystających dotychczas z inte. Na tym tle wypływa sprawa nie uświadomionych potrzeb informacyjnych [10]. Takie potrzeby mogą istnieć (i być ujawnione) zarówno u użytkowników aktualnych (nowe tematy, formy, metody dostarczania inte) jak i u potencjalnych.

Do zakresu badań nad potrzebami użytkownika wchodzi nigdy nie kwestionowane, choć niezbyt często prowadzone studia nad zachowaniem informacyjnym, przez które Smetaček rozumie przede wszystkim motywację. Zaznacza on, że rzadko bada się zachowania informacyjne, które prowadziłyby do poznania potrzeb użytkownika w różnych aspektach i w ujęciu całościowym. Do problematyki badawczej zachowania informacyjnego Wersig zalicza indywidualne preferencje, motywacje oraz przyzwyczajenia użytkownika. Zdaniem Kunza i współautorów przedmiotem badań nad zachowaniem informacyjnym są:

- 1) czynniki powodujące określone zachowanie informacyjne, jak np. zapotrzebowanie na informację czy odczucie potrzeby informacyjnej;
- 2) relacje między zachowaniem się przy rozwiązywaniu jakiegoś problemu, a zachowaniem informacyjnym;
- 3) czynniki wpływające na zachowanie informacyjne, jak indywidualne preferencje, motywacje itp.

Istotne znaczenie ma znajomość problemu, który użytkownik rozwiązuje, i logika jego rozumowania. Wchodzimy tutaj na teren psychologii; w 1970 r. przeprowadzono w Stanach Zjednoczonych pracę stanowiącą próbę połączenia badań nad komunikacją naukową z psychologią poznania [2]. Można by postawić hipotezę, że rola psychologii w inte jest analogiczna do roli matematyki w informatyce.

Wielu specjalistów uważa, że potrzeby i zachowania informacyjne powinny być analizowane i oceniane z szeregu punktów widzenia, tzn. w kontekstach: psychologicznym, socjologicznym, lingwistycznym i organizacyjnym. Chodzi więc o całokształt problematyki — podstawowej dla działalności informacyjnej. Postulowano prowadzenie badań nad ekologią informacji [7], [13] w szeroko pojętym sensie.

Na temat aspektów badawczych tego typu wypowiedział się już Paisley [10]. Każdy człowiek, każdy użytkownik informacji tkwi w pewnych układach (systemach), wywierających jakiś wpływ na jego potrzeby i zachowanie informacyjne. Autor wymienia według szerokości ich zasięgu następujące systemy: kulturalny, polityczny, dziedzinny (dyscyplina) działalności, grupa zawodowa, niewidzialne kolegium\*, instytucja (miejsce pracy), zespół ścisły (grupa, z którą użytkownik współpracuje bezpośrednio), wreszcie — osobowość własna. Ponadto istnieją jeszcze systemy,

\* Grupa osób, z reguły naukowców, nie powiązanych więzami formalnymi, pracujących twórczo nad interesującymi całą grupę problemami i wymieniającymi wzajemnie w tym zakresie informacje o przebiegu i o wynikach swych prac.

przenikające wszystkie pozostałe: ekonomiczno-prawny oraz informacji „formalnej” (ośrodki inte, biblioteki).

Na takim tle wciąż wciąz rozszerzanej i pogłębianej problematyki badawczej nasuwały się pytania co do ścisłości związku ich wyników z potrzebami praktyki. Chodzi głównie o poprawienie efektywności informacji, tj. o to, aby użytkownik był optymalnie zaspokojony przy określonych środkach działania, którymi dysponuje ośrodek inte, lub przy najmniejszym społecznym koszcie [5].

Lipetz zauważa, że najkorzystniejsza sytuacja w badaniach jest wówczas, gdy ich wyniki wiążą się ze sterowaniem przydatnością informacji, którą można osiągnąć poprzez manipulowanie istotnymi warunkami informowania.

Zagadnienia praktycznej użyteczności badań podnosili też Hernerowie stwierdzając, że w omawianej dziedzinie istnieją dwa rodzaje badań: podstawowe i operacyjne (stosowane). Badania drugiego rodzaju są prowadzone w celu zaprogramowania działań ośrodka informacji. Szerzej rozwinął tę myśl Martyn podkreślając, że badania użytkownika są bliższe psychologii i socjologii niż informacji naukowej. Ponieważ dotychczas mało wiemy o osobowości człowieka i o społeczeństwie, empiryzm będzie jeszcze bardzo długo podstawą tych badań. Wyodrębnił on grupę badań podstawowych, tj. nad ekologią informacji. Pozostałe grupy to wspomniane już studia nad użytkownikiem na tle systemu informacji lub jego określonych elementów.

Jedna z cech określających badania podstawowe to brak ich bezpośrednio przydatności dla praktyki. Są one „prowadzone w celu rozszerzenia wiedzy, skierowane na poznanie zjawisk świata obiektywnego, na ustalenie ich wzajemnych związków i zbadanie prawidłowości warunkujących te związki” [3].

W ostatnich latach w ramach dyscypliny „informacja naukowa” zaszły istotne zmiany [13]. O ile dawniej jej punktem centralnym był dokument i wszelkie z nim związane operacje, to obecnie stał się nim użytkownik. Na dłuższą metę użytkownik, jego potrzeby i zachowania decydują o tym, jaki przybiera kształt i jak ma działać służba informacji. Dlatego coraz więcej uwagi poświęca się metodologii badań użytkowników.

Wyrażnie negatywną ocenę jakości bądź naukowości większości prac wykonywanych przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych w l. 1963-1966 dali Menzel i Hernerowie. W 1977 r. podobnie charakteryzuje sytuację w skali ogólnej K. Wilson-Davies [15] pisząc, że poziom większości badań pozostawia dużo do życzenia pod względem metodologicznym.

Metodyka prowadzenia prac nad użytkownikami stanowi problem centralny ich jakości. Mimo to jeszcze w 1976 r. V. Smetaček mógł zauważyć, że temu problemowi poświęca się mało uwagi, choć właśnie tutaj występuje, jak dotąd, najwięcej niejasności.

Wspomniani Hernerowie oceniają metody zastosowane w większości badań w 1966 r. jako bardzo prymitywne i wątpliwe. Ale już w ocenie z l. 1967 [10] i 1969 [6] podkreśla się wyraźny postęp w tej dziedzinie, przede wszystkim w badaniach amerykańskich i brytyjskich. Podnoszono na tym tle sprawę uczenia się na błędach poprzedników. W 1966 r. [4] rzucało się w oczy powtarzanie błędów metodologicznych prac wcześniejszych, a w 1969 r. [6] widać było w tym względzie wyraźną poprawę. D. N. Wood [16] poddając ocenie okres 1966-1970 zauważył, że zestaw metod w tym okresie mało się zmienił, przyznał jednak, że próby badawcze są dobierane bardziej prawidłowo, a materiał statystyczny opracowywany dokładniej.

W 1974 r. Mortyn, charakteryzując ogólnie stosowane dotychczas metody, dochodzi do wniosku, że okazały się one niedostateczne dla ujawnienia istotnych potrzeb informacyjnych użytkowników. Podobnie Kunz i współautorzy piszą o rosnącej świadomości co do ograniczonej przydatności tradycyjnych metod empirycznych. Dochodzą oni mimo wszystko do wniosku, że przy braku nowych, bądź rzadko dotychczas stosowanych w tej dziedzinie metod, które proponują w swoim opracowaniu, tradycyjne metody socjologiczne pozostaną również niezbędne. Uważają przy tym za rzecz zdumiewającą, że dotychczas prawie nie stosowano w badaniach metody eksperymentalnej.

Przy określaniu potrzeb użytkowników, szczególnie w szerszej skali, jak branża, region bądź kraj, a tym bardziej w skali międzynarodowej, istotna jest porównywalność badań. Dałoby to możliwość opracowywania prawidłowych syntez czy podsumowań. A. Wysocki [17] już w 1967 r. scharakteryzował badania użytkowników jako rozproszone, akcydentalne, prowadzone różnymi metodami i w różnych zakresach — nie dające zatem podstaw do formułowania konkretnych wniosków. Dla porównywania wyników należałoby je, zdaniem autora, prowadzić wg jednolitej metody, wśród ściśle określonych grup użytkowników i w jednakowym mniej więcej czasie.

Podobne poglądy wyraża w 6 lat później B. Skelton [11] a w 1977 r. Wilson-Davies. Wg nich ta nieporównywalność wynika z różnych w poszczególnych pracach przedmiotów badań, stosowanych metod, prób badawczych, skali i przyjętych definicji. Nawet przy takich samych metodach badawczych mogą powstawać trudności wynikające z różnic w technikach statystycznych przy analizie danych, sposobie ich prezentacji i w interpretacji danych wyjściowych.

Można mieć co prawda wątpliwości, czy różne zastosowane metody czynią nieporównywalnymi wyniki przy takim samym przedmiocie badań. Bezsporne jest natomiast, że różny charakter grup użytkowników (zasięg kategorii), jak różna terminologia [11, 15] bez jej wyjaśnienia w pracy, czynią porównanie mało użytecznym, podobnie jak i różne ujęcia w analizie zebranych materiałów.

Oprócz sprawy metodyki badań podnosi się również zagadnienie właściwego doboru problemów badawczych. Już Paisley u schyłku lat 60-tych podnosił sprawę ubogiej problematyki wielu badań, słusznie uważając, że jest to niezależne od jakości metodyki. Jego zdaniem problematyka badań powinna obejmować:

- 1) pełny wachlarz dostępnych źródeł informacji;
- 2) wykorzystywanie (zastosowanie) informacji przez użytkownika;
- 3) tło informacji, np. motywacja korzystania z informacji, różne cechy osobiste użytkowników;
- 4) systemy, w których użytkownik żyje (działa): społeczny, polityczny, ekonomiczny itd., a które w istotnym stopniu wpływają na jego działalność;

5) konsekwencje wykorzystywania informacji, np. zwiększoną produktywność odbiorcy. Autor przyznaje jednak, że trudno byłoby uwzględnić te wszystkie czynniki w każdym badaniu.

Optymistyczny punkt widzenia prezentowany jest na łamach biuletynu CRUS — Ośrodka Badań Użytkownika (Centre for Research on User Studies) w Sheffield [14], a mianowicie, że na tle przesuwania się punktu ciężkości w informacji naukowej z przekazu informacji na użytkownika kształtuje się nowy, głęboki kierunek badań.

Niektórzy specjaliści uwypuklają braki w zakresie teorii potrzeb użytkowników czy w ogóle w „informacji naukowej” jako przyczyny trudności w ukierunkowywaniu badań. Postuluje się podbudowanie teorii zachowań i przetwarzania informacji [10]. Na tym polu postawiono wiele tez, które wymagają weryfikacji. Podnoszona jest potrzeba opracowania teorii przyczynowych lub ilościowych relacji między informacją i towarzyszącymi jej czynnikami [6].

Odwrotnie stawia sprawę Wilson-Davies: podstawa do rozwoju teorii powstanie dopiero wówczas, gdy badania użytkowników będą porównywalne. Lipetz wyraża pogląd, że istnieje dyscyplina naukowa „potrzeby informacyjne i korzystanie z informacji”, która wciąż znajduje się w „powijkach” mimo, że widać jej wyraźny rozwój. Jej wartość od strony przewidywania jest niezwykle uboga. Zrozumienie mechanizmów korzystania z informacji wiąże się ze znajomością odbiorców informacji. Jest to trudne do jednoznacznego ustalenia, a więc dla powszechnej akceptacji.

Na razie, zdaniem Lipetza, do stosowania przy budowie systemów informacyjnych dobrze służących odbiorcom nadaje się najbardziej metoda prób i błędów. Na tle tej sytuacji symptomatyczne jest stwierdzenie Martyna, że obecnie szerokie, ogólnodyscyplinarne badania użytkowników należą do przeszłości.

Większość prac bieżących w okresie 1972/73 miała na celu modyfikację poszczególnych systemów albo naświetlenie konkretnego, stosunkowo wąskiego problemu. Pisząc to, autor miał na myśli użytkowników

w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki, gdzie liczba dotychczasowych badań była b. duża i sylwetka użytkownika jest dostatecznie określona. Praktycy w ośrodkach informacji mogą więc oprzeć się na uprzednio przeprowadzonych badaniach, modyfikując je własnymi doświadczeniami i dyskusją z grupą najżywoziej zainteresowanych informacją użytkowników.

W innych dziedzinach m.in. w naukach społecznych sytuacja wg Martyna jest inna, sylwetki użytkowników nie są dostatecznie znane, a więc szerokie badania będą tam pożyteczne.

Faktem jest, że poczynając od 1972 r. prowadzi się znacznie mniej badań potrzeb użytkowników niż dawniej, co wynikać może również z tego, że ich zastosowalność w praktyce zbyt często okazała się niedostateczna.

Gdybyśmy chcieli podsumować sytuację w zakresie badań użytkowników na podstawie zreferowanych poglądów, trzeba by zgodzić się ze Smetańskim, iż na tym odcinku istnieje wciąż wiele niejasności. Pozostaje jednak pewne, że dzięki takim badaniom, choć prowadzonym w sposób często krytykowany, wiemy dzisiaj już sporo o użytkowniku i jego potrzebach informacyjnych. Na pewno niemały jest pożytek z badań stosowanych (operacyjnych), służących zaprogramowaniu działalności służb inte w sensie adaptacji do życzeń użytkowników oraz służb nowo organizowanych.

Istnieją propozycje stosowania nowych metod, ale też nikt nie kwestionuje użyteczności dotychczasowych metod empirycznych. Powstał i rozwija się specjalny, pierwszy na świecie Ośrodek Badań Użytkownika na brytyjskim uniwersytecie w Sheffield, o szerokim planie działania.

Pozostaje sprawa badań podstawowych nad ekologią informacji, a więc głęboką analizą użytkownika i jego zachowań informacyjnych. Problem leżący w dużej mierze w sferze badań psychologicznych.

Postawiono ważną tezę teoretyczną na tle badań potrzeb użytkowników, że w dyscyplinie „informacja naukowa” punkt ciężkości z dokumentów i metod przekazu uległ przesunięciu na użytkowników.

Od wczesnych lat 60-tych prowadzona jest dyskusja, czy informacja naukowa jest dyscypliną naukową, czy też nią nie jest. Za A. I. Michajłowem wielu specjalistów jest zdania, że informacja naukowa znajduje się in statu nascendi, gdyż nie spełnia jeszcze wszystkich warunków wymaganych od dyscypliny naukowej. Stan ten trwa od blisko 20 lat, a chodzi, jak wiadomo, o podstawowe prawidłowości dziedziny oraz o teorię pozwalającą na objaśnienie zjawisk w niej zachodzących [9].

Jeśli więc podstawową problematyką dyscypliny „informacja naukowa” stał się użytkownik informacji, być może słuszna okaże się hipoteza, że w prowadzonych w tym zakresie badaniach podstawowych dotyczących recepcji i wykorzystania informacji leży klucz do znalezienia ele-

mentów brakujących dla kreowania nie kwestionowanej „dojrzałej” dyscypliny — informacji naukowej. Z teoretycznego punktu widzenia jest to wniosek najistotniejszy.

#### LITERATURA WYKORZYSTANA

Objaśnienie skrótów:

*Ann. Rev. Inf. Sc. and Techn.* — *Annual Review of Information Science and Technology*

*Aslib Proc.* — *Aslib Proceedings*

*APID* — *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*

*CRUS News* — *Centre for Research on User Studies. News*

*J. Librarianship* — *Journal of Librarianship*

*Nachr. Dok.* — *Nachrichten für Dokumentation*

*Spec. Libr.* — *Special Libraries*

1. R. W. Coover: *User needs and their effect on information center administration. A review 1953-1966.* „*Spec. Libr.*” 1969 Vol. 60 nr 7.

2. D. Crane: *Information needs and uses.* „*Ann. Rev. Inf. Sc. and Techn.*” 1971 Vol. 6.

3. *Definicje i wyjaśnienia podstawowych pojęć z zakresu nauki i postępu technicznego.* Warszawa: GUS 1972, 64 s. „*Zesz. metod.*” nr 28.

4. S. M. Herner: *Information needs and uses in science and technology.* „*Ann. Rev. Inf. Sc. and Techn.*” 1967 Vol. 2.

5. W. Kunz, H. W. J. Rittel, W. Schuchow: *Methods of analysis and evaluation of information needs. A critical review.* München 1977, 84 s.

6. B. A. Lipetz: *Information needs and uses.* „*Ann. Rev. Inf. Sc. and Techn.*” 1970 Vol. 5.

7. J. Martyn: *Information needs and uses.* „*Ann. Rev. Inf. Sc. and Techn.*” 1974 Vol. 9.

8. H. Menzel: *Information needs and uses in science and technology.* „*Ann. Rev. and Techn.*” 1966 Vol. 1.

9. A. I. Michajłow, A. I. Czernyj, R. S. Gilarewskij: *Naucznyje kommunikacii i informatika.* Moskwa 1976, 411 s.

10. W. J. Paisley: *Information needs and uses.* „*Ann. Rev. Inf. Sc. and Techn.*” 1968 Vol. 3.

11. B. Skelton: *Scientists and social scientists as information users: a comparison of results of science user studies with the investigation into information requirements of the social sciences.* „*J. Librarianship*” 1973 nr 2.

12. V. Smetacek: *O badaniach użytkowników informacji na świecie.* „*APID*” 1976 nr 4.

13. G. Wersig: *Zur Systematik der Benutzerforschung.* „*Nachr. Dok.*” 1973 nr 1.

14. *What use in user studies?* „*CRUS News*” 1973 nr 5.

15. K. Wilson-Davies: *The centre for research on user studies. Aims and functions.* „*Aslib Proc.*” 1977 nr 2.

16. D. N. Wood: *User studies. A review of the literature from 1966 to 1970.* „*Aslib Proc.*” 1971 nr 1.

17. A. Wysocki: *Potrzeby użytkowników informacji naukowej.* „*Btül. ODIN-PAN*” 1967 nr 2.

18. A. Wysocki: *Study of users information needs. Subject and methods. W: Theoretical problems of informatics.* Moscow: FID 1969 s. 80-92.



JERZY SZWALBE

SELECTED PROBLEMS IN METHODOLOGY OF USERS' NEEDS  
INVESTIGATION IN THE LIGHT OF FOREIGN LITERATURE

The paper is reporting the present state of research on users of scientific, technical and economic information, based on a number of foreign publications devoted to this subject-matter. Attention has been paid to basic (i. e. fundamental) research in this field, as well as to operational (applied) research, i. e. research carried out on the background of an environment (community), which an user is working in. Some problems connected with methodology of users' needs investigations, have been discussed. The foreground role — leading presently — of an „information user” problem within the domain of „scientific information”, has been emphasized.

## OD REDAKCJI

Publikując artykuł J. Szwalbego dotyczący metodologii badania potrzeb użytkowników informacji naukowej Redakcja zdaje sobie sprawę z dyskusyjności niektórych tez w nim zawartych. Dotyczy to w szczególności sprawy przedmiotu badań nauki o informacji naukowej mającej charakter interdyscyplinarnej. Przy czym przez pojęcie informacja naukowa rozumie się zorganizowaną działalność różnych instytucji mającą za zadanie udostępnianie i upowszechnianie wyników nauki oraz osiągnięć praktyki w celu dalszego rozwoju nauki, gospodarki i innych dziedzin życia.

Badania potrzeb użytkowników, tak rozumianej informacji naukowej, są wieloaspektowe i dokonywane przy pomocy metod zapożyczonych z różnych dziedzin (psychologia, socjologia, statystyka itp.).

Mają one istotne znaczenie dla nauki o informacji naukowej, ale z pewnością nie wyczerpują całego pola zainteresowań badaczy uprawiających tę dyscyplinę. Sama nauka o informacji naukowej znajduje się wciąż jeszcze na etapie kształtowania swego zakresu przedmiotowego, krystalizowania metod badawczych, a przede wszystkim budowania aparatu pojęciowego. Niedoskonałości i brak precyzji w terminologii są przyczyną wielu nieporozumień w komunikowaniu naukowym w tej dziedzinie.

Problem użytkowników informacji naukowej animował i animuje badaczy w różnych krajach znajdując odbicie w piśmiennictwie fachowym.

W związku z tym Redakcja zachęca do dyskusji na poruszony w artykule temat; krótsze lub dłuższe wypowiedzi możemy publikować w stałym dziale *Przeglądu Bibliotecznego — Opinie. Poglądy. Propozycje.*



HENRYK SAWONIAK

MIKROFORMY, NOWA POSTAĆ DOKUMENTU ORAZ ZAGADNIENIE  
ICH GROMADZENIA W BIBLIOTEKACH.  
(PRZEGLĄD TENDENCJI MIĘDZYKRAJOWYCH)\*

Wstęp — rola mikroform w bibliotekarstwie. Producenci mikroform. Rodzaje publikacji w postaci mikroform. Źródła informacji bibliograficznej o mikroformach, Zbiory mikroform w bibliotekach. Podsumowanie — obecne i przyszłe wykorzystanie mikroform.

1. UWAGI WSTĘPNE

Wśród bibliotekarzy polskich panuje na ogół przekonanie, że mikroformy (co kojarzy się przede wszystkim z mikrofilmami) służą do zabezpieczania zbiorów. Rola mikroform w planowanym gromadzeniu zbiorów jest w naszych warunkach raczej nikła, ograniczona do uzupełniania luk w niekompletnych wydawnictwach, doraźnego sprowadzania mikrofilmów z zagranicy, niekiedy nabywania kopii mikrofilmów, wytwarzanych przez Stację Mikrofilmową Biblioteki Narodowej.

Rola mikroform w nowoczesnym bibliotekarstwie jest jednak znacznie szersza. Mikroformy nie tylko zastępują wydawnictwa tradycyjne, których w inny sposób nie można nabyć, ale także stanowią nową, coraz bardziej rozpowszechniającą się formę publikacji dokumentów. Mikropublicacje są zarówno reedycjami materiałów już opublikowanych, jak też stanowią oryginalne publikacje tekstów i innych materiałów wydanych po raz pierwszy.

Toteż biblioteki — jeśli pragną swym użytkownikom zapewnić dostęp do wszystkich ważnych i potrzebnych dokumentów — muszą w planowanej akcji gromadzenia zbiorów w skali ogólnokrajowej brać także pod uwagę dokumenty publikowane w postaci mikroform. W tym celu potrzebna jest orientacja, gdzie i jakie mikroformy są wytwarzane i jak je można nabywać.

Zadaniem niniejszego referatu jest przedstawienie ogólnych tendencji rozwojowych w tym zakresie, zilustrowanych przykładami z różnych krajów.

\* Skrócony tekst referatu wygłoszonego na Konferencji pt. Zastosowanie mikroform w bibliotekarstwie i informacji naukowej. (Warszawa, 5-6 grudnia 1978), zob. *Prz. Bibl.* 1979 R. 47 z. 3 s. 338-341 [zryp. red.].

## 2. PRODUCENCI MIKROFORM

Wytwarzanie mikrokopii dla celów własnych (m.in. także dla sporadycznego uzupełniania zbiorów) jest od dawna uprawiane w różnych rozmiarach — zależnie od możliwości i środków poszczególnych bibliotek. W pewnych przypadkach (podobnie jak w naszej Bibliotece Narodowej) są planowo tworzone specjalne kolekcje, które z jednej strony służą do zabezpieczenia najcenniejszych zbiorów, z drugiej — mogą być wykorzystane przez inne biblioteki do pomnażania zbiorów. Nic nie wskazuje na to, by ta sfera działalności bibliotek zanikała, przeciwnie, raczej ujawniają się rosnące tendencje jej rozwoju.

Ale obok tego, produkowaniem mikroform jako głównego środka rozpowszechniania niektórych rodzajów dokumentów zajmują się centralne ośrodki informacyjne, jak np. National Technical Information Service w Stanach Zjednoczonych; nadto powstają firmy wydawnicze zajmujące się wyłącznie produkcją mikroform albo też istniejące firmy wydawnicze tworzą specjalne oddziały dla mikroedycji.

Liczba wydawców mikroform jest już na świecie spora. Rocznik 1975 *Micropublishers Trade Annual List* wykazuje 165 mikroedytorów, z czego 115 w Stanach Zjednoczonych (czyli 69,5%), w pozostałych krajach 50 (30,5%), w tym 37 w Europie i 13 w innych krajach<sup>1</sup>. Produkcja wykazanych firm i instancji wynosiła w tymże roku: w Stanach Zjednoczonych 22 000 tytułów (w 200 000 wol.), we wszystkich innych krajach — 6400 tytułów<sup>2</sup>.

## 3. RODZAJE PUBLIKACJI W POSTACI MIKROFORM<sup>3</sup>

1) Ważną i rozwijającą się grupę stanowią mikroedycje. Obok reprintów publikowanych w formie tradycyjnych wydawnictw produkowane są także reedycje w postaci mikroform. Mikroedycje dotyczą wydawnictw, które prawdopodobnie nigdy nie byłyby wznowione w tradycyjnej postaci (np. stare druki). Niektóre wydawnictwa filmują systematycznie stare druki wykazane w określonych bibliografiach. Np. wydawnictwo University Microfilms (Stany Zjedn.) w serii *Early English Books* wytwarza mikrofilmy wszystkich wydawnictw wykazanych w dwóch podstawowych bibliografiach starych druków angielskich obejmujących książki wydane od 1475 do 1700 r.; całość ma objąć ok. 70 000 tytułów. Także biblioteki narodowe w niektórych krajach (Belgia,

<sup>1</sup> Są to zresztą dane raczej niepewne. Wg pracy Pauli Dranov (*Microfilm. The Librarians view, 1974-77*. White Plains, N. Y. 1976 s. 3) w Stanach Zjednoczonych działało w połowie lat 70-tych ponad 200 wydawców oferujących mikroformy w sprzedaży handlowej.

<sup>2</sup> Cyt. wg E. Mertens: *Das internationale Mikroform-Angebot*. W: *Mikroformen und Bibliothek*. München 1977 s. 128-136. Pożytecznym źródłem o międzynarodowym rynku wydawców mikroform jest informator *Microform market place 1974/1975. An international directory of micropublishing*. Przegląd ważniejszych wydawców podaje S. J. Teague: *Microform librarianship*. London 1977 s. 82-83. Interesujące omówienie bieżącej działalności mikroedytorów brytyjskich zawiera artykuł P. A. Thomas: *Micropublishing in Britain today*. „British Book News” 1976 September s. 629-636.

<sup>3</sup> Przegląd najnowszych tendencji podaje S. J. Teague: *Microform librarianship...* s. 78-83.

Szwecja, Dania, ZSRR) mikrofilmują stare druki wykazane w odpowiednich retrospektywnych bibliografiach narodowych<sup>4</sup>.

Jeszcze ważniejsze miejsce w reedycjach mikrograficznych zajmują retrospektywne ciągi czasopism. Wspomniany mikroedytor University Microfilms, najpoważniejsze wydawnictwo w tym zakresie, oferuje w roczniku 1975 swojego katalogu *Serials in microfilms* ok. 11 000 tytułów.

W różnych krajach podjęto systematyczne mikrofilmowanie dawnych dzienników danego kraju (np. w Finlandii, Francji, Kanadzie, RFN); dla wielu dzienników są to imponujące kolekcje, np. retrospektywny ciąg dziennika *New York Times* objął 1350 zwojów mikrofilmowych. Akcją mikrofilmowania obejmuje się także w wielu krajach dzienniki bieżące. W Stanach Zjednoczonych już w latach 50-tych zorganizowano na użytek ogólnokrajowy mikrofilmowanie najważniejszych bieżących dzienników zagranicznych. Praktycznie wiele bibliotek przechodzi na przechowywanie tylko mikrofilmowych wydań dzienników bieżących<sup>5</sup>.

2) Wyłącznie w postaci mikroform, szczególnie na mikrofiszach (niekiedy w formie alternatywnej: reprodukcji oryginalnych albo mikroform), są wydawane także publikacje oryginalne, na które na ogół zapotrzebowanie jest niewielkie. Należą do nich przede wszystkim sprawozdania naukowe i techniczne oraz dysertacje.

Publikowanie na mikrofiszach sprawozdań z badań jest dokonywane na wielką skalę w Stanach Zjednoczonych od początku lat 60-tych. National Technical Information Service (NTIS)<sup>6</sup> jest centralnym źródłem rozpowszechniania raportów naukowych i technicznych, opracowywanych w kilkuset agendach federalnych. Abstrakty tych sprawozdań są publikowane w dwutygodniku *Government Reports Announcements*; dystrybucja dokumentów następuje w postaci kopii wielkości oryginalnej albo mikrofisz. Roczna produkcja mikrofisz agencji rządowych wynosi ok. 10 mln egzemplarzy. W 1978 r. NTIS opublikował *NTIS books in print*, będący indeksem retrospektywnym 1964-1977 do zbioru ponad 1 mln sprawozdań naukowych i technicznych, rosnącego w tempie ponad 7000 pozycji miesięcznie. Inną świeżo rozwiniętą formą usług NTIS jest SRIM (Selected Research in Microfiche), będącą zautomatyzowaną formą SDI dla indywidualnych odbiorców, którzy otrzymują odpowiednio mikrofisz NTIS w ramach ustalonego profilu<sup>7</sup>.

Także w dziedzinach humanistycznych wydawane są dokumenty w postaci mikroform. Amerykański ERIC (Educational Resources Information Center) udostępnia centralnie w postaci mikrofisz dokumenty

<sup>4</sup> L. S. Thompson: *Microform publications*. W: *Encyclopedia of library and information science*. Vol. 18. New York 1978 s. 163.

<sup>5</sup> W Bibliotece British Museum od 1863 r. dozwolono druzczyć materiały wydane po 1850 r. po ich zmikrofilmowaniu; od końca lat 60-tych wszystkie dzienniki zagraniczne z okresu po 1850 r. są z reguły tak traktowane (B. J. S. Williams: *Miniaturised communications. A review of microforms*. London 1970 s. 31).

<sup>6</sup> Poprzednio CFSTI — Clearinghouse for Federal Scientific and Technical Information.

<sup>7</sup> Informacje wg *Reprographics Quarterly* 1978 Vol. 11 nr 3 s. 7.

powstałe w kilkunastu wyspecjalizowanych ośrodkach ERIC. Warto bliżej zapoznać się z organizacją takiej metody udostępniania dokumentów. Źródłem informacji dla niepublikowanych sprawozdań naukowych wykonanych w ośrodkach ERIC jest wydawana przez ten miesięczna bibliografia abstraktowa *Research in Education (RIE)* wykazująca ok. 1200 poz. w każdym zeszycie. Same dokumenty zaś są przesyłane do EDRS (ERIC Document Reproduction Service), gdzie sporządza się mikrofiszę; na żądanie indywidualne bądź w abonamencie całościowym EDRS dostarcza mikrofiszę albo reprodukcje wielkości oryginalnej. Stałych abonentów (wszystkich dokumentów) jest ok. 500 instytucji (w tym ponad 30 zagranicznych); miesięcznie otrzymują one ok. 950 tytułów dokumentów w 1400 mikrofiszach<sup>8</sup>.

Dysertacje są w Stanach Zjednoczonych również szeroko rozprowadzane w postaci mikroform. Rocznie powstaje tam ponad 40 000 dysertacji; na 1980 r. przewiduje się ok. 60 000; publikowana jest tylko minimalna część tej obfitej produkcji. Udostępnianiem dysertacji zajmuje się wydawnictwo University Microfilms, zapewniając informację o nich w periodycznej bibliografii *Dissertation Abstracts* (od 1970 r. *Dissertation Abstracts International*)<sup>9</sup>, same zaś dysertacje dostarczając w postaci mikrofilmów, od 1976 r. także w postaci mikrofisz. Obecnie wydawnictwo to dysponuje ogólnym zasobem ponad 400 000 dysertacji dostarczanych w postaci mikroform<sup>10</sup>.

Także w innych krajach — choć w dużo mniejszym zakresie — spotyka się przykłady stosowania mikroform do rozpowszechniania podobnych rodzajów dokumentów. Np. we Francji została zorganizowana na początku lat 70-tych instytucja AUDIR (Association Universitaire pour la Diffusion Internationale de la Recherche) dla wydawania w postaci mikrofisz rozpraw doktorskich i prac niepublikowanych<sup>11</sup>.

3) Rośnie znaczenie czasopism bieżących wydawanych w postaci mikroform. W mikroedycjach czasopism stosowane są różne rozwiązania<sup>12</sup>:

a) Czasopisma wydawane tylko w postaci mikroform, np. publikowany od 1965 r. w Stanach Zjednoczonych kwartalnik *International Journal of Legal Medicine* — zasadniczo na mikrofiszach, ale dostarczany także na mikrofilmie; tylko na mikrofiszach — brytyjski *Journal of Sources in Educational History* (od 1978 r.).

<sup>8</sup> ERIC (Educational Resources Information Center). W: *Microforms in Libraries. A reader*. Ed. by A. J. Diaz. London 1978 s. 310-314.

<sup>9</sup> *Dissertation Abstracts International* ukazuje się w 2 sekcjach: A. Humanities and Social Sciences; B. Sciences and Engineering. Początkowo wydawnictwo wykazywało tylko dysertacje amerykańskie; następnie dodano dysertacje kanadyjskie i kilku uniwersytetów europejskich. Od 1978 r. jest wydawana sekcja C. *European Abstracts*.

<sup>10</sup> Wydany przez UM *Comprehensive dissertation index. 1881-1972* podaje informacje o 417 000 dysertacji. Jest to publikacja obejmująca 35 vol. w układzie wg 40 grup rzeczowych oraz 5 vol. stanowiących indeks autorski; wydawnictwo to jest dostępne także w edycji mikrofiszowej.

<sup>11</sup> P. Hardy: *Boom na mikrofiszach*. W: *Reprografia w bibliotekach*, Warszawa 1975. BN, IKCz. *Zeszyty Przekładów*, nr 32, s. 69.

<sup>12</sup> Przykłady podaje B. J. S. Williams: *Miniaturised communications...* s. 83-89.

b) Czasopisma publikowane w dwojakiej postaci — tradycyjnej i na mikrofilmach. Np. od 1975 r. wydawnictwo Springer Verlag (Berlin Zachodni) oferuje prenumeratom 12 tytułów swoich czasopism możliwość — w ramach dodatkowego abonamentu — nabycia równoległego wydania mikrofilmowego tylko w cenie 25% abonamentu czasopisma w formie oryginalnej; dla 164 czasopism (retrospektywne ciągi do 1973 r.) oferuje mikroedycje także w wysokości 25% ceny oryginału<sup>13</sup>. Pergamon Press oferuje od 1976 r. wszystkie wydane przez siebie czasopisma (240 tytułów) zarówno na mikrofilmach jak i w edycji tradycyjnej; do tej liczby dołączono w 1977 r. dalszych 30 tytułów. Według zdania jednego z kierowników firmy prędkiej czy później wszyscy wydawcy czasopism zrozumieją, że alternatywa w postaci mikrofilm jest nieunikniona<sup>14</sup>.

c) Daje się zauważyć rosnącą tendencję do publikowania artykułów w normalnym czasopiśmie, a materiałów uzupełniających (jak tablice, ilustracje, szczegółowe bibliografie) — na oddzielnych mikrofilmach. Tak publikuje od 1973 r. 16 swoich czasopism American Chemical Society<sup>15</sup>.

d) Pełne teksty artykułów są wydawane na mikrofilmach, natomiast skrócone artykuły lub abstrakty — w formie drukowanej. Np. American Society for Information Science zorganizowało od 1968 r. służbę NAPS (National Auxiliary Publications Service) polegającą na tym, że oryginały nie skrócone są dostępne w postaci mikrofilm, a skrócone artykuły — w normalnych czasopiśmie zaopatrzone uwagą, że pełne teksty można nabyć przez NAPS<sup>16</sup>. Świeżym przykładem jest wydawane od 1977 r. przez trzy towarzystwa chemiczne (brytyjskie, francuskie i zachodniemieckie) czasopismo *Journal of Chemical Research*, którego wersja drukowana zawiera 1-2 stronicowe streszczenia, pełne zaś teksty wydawane są na mikrofilmach<sup>17</sup>.

e) Specyficzną formą zastosowania mikrofilm przy wydawaniu czasopism jest rozpoczęta w 1977 r. akcja American Chemical Society. Jest to rodzaj służby SDI, w której prenumerator każdego z 16 czasopism ACS — poza wersją drukowaną swego periodyku — otrzymuje w postaci mikrofilm wszystkie artykuły z innych 15 czasopism ACS mieszczące się w profilu jego zainteresowań<sup>18</sup>.

Warto podkreślić, że przeważającą formą mikroedycji czasopism są mikrofilmy, wygodniejsze i dla bibliotek i dla czytelników<sup>19</sup>.

4) Dużo mniejsze znaczenie mają w produkowaniu mikroedycji oryginalne wydawnictwa książkowe. Dość ważne miejsce w mi-

<sup>13</sup> J. Freytag: *Mikroform-Zeitschriften als bibliothekarische Sammelobjekte*. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1977 Jg. 91 H. 3 s. 128.

<sup>14</sup> E. D. Cluff: *Developments in copying, micrographics and graphic communications*, 1977. „Library Resources and Technical Services”. 1978 Vol. 22 nr 3 s. 270. — S. J. Teague: *Microform Librarianship...* s. 79.

<sup>15</sup> M. A. Laflin: *Micropublishing potential in professional journal publications*. „Journal of Micrographics” 1977 Vol. 10 nr 6 s. 281-283. — Od 1975 ACS wydaje także mikrofilmowe wersje swoich czasopism (obok drukowanych).

<sup>16</sup> E. J. S. Williams: *Miniaturised communications ...* s.89.

<sup>17</sup> M. A. Laflin: *Micropublishing potential ...* s. 285.

<sup>18</sup> Tamże s. 285.

<sup>19</sup> S. J. Teague: *Microform Librarianship ...* s. 77-79.

kródecyjach oryginalnych zajmuje publikowanie rękopisów historycznych i materiałów archiwalnych, które w ten sposób znacznie szerzej mogą być udostępnione badaczom<sup>20</sup>.

Zastosowanie mikrofilmów stworzyło nową formę książki ilustrowanej. W Univ. of Chicago Press powstał w 1976 r. oddział Text/Fiche Publication Division, mający realizować odpowiedni program wydawniczy na mikrofilmach 84-klatkowych przeważnie w zakresie sztuki i zbiorów muzealnych. W tym celu do mikrofilmów barwnych lub czarno-białych, zawierających reprodukcję np. dzieł sztuki, zabytków architektonicznych lub obiektów muzealnych, dołącza się tekst drukowany podający objaśnienia i komentarze do części ilustrowanej<sup>21</sup>.

5) Można jeszcze wspomnieć o wysuniętych w l. 60-tych, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i W. Brytanii, projektach zastosowania ultramicrofilmów (UMF 105×148 mm obejmuje ponad 3000 stron) do tworzenia tzw. „packaged libraries” lub „desk-top libraries”. Ultramicrofilmy miałyby zawierać określone materiały dobrane według tematu lub formy, uporządkowane i zaopatrzone w odpowiednie indeksy, tak aby stanowiły niezależne, małe, samowystarczalne księgozbiory<sup>22</sup>.

6) Mikrofilmy znajdują także zastosowanie do wydawania źródeł bibliograficzno-informacyjnych. Np. w W. Brytanii jest publikowany od 1972 r. na mikrofilmach dwumiesięcznik *Books in English* na podstawie wpływu wydawnictw do *British National Bibliography* i Biblioteki Kongresu (ok. 1600 pozycji tygodniowo); skala zmniejszenia 1 : 150 pozwala na pomieszczenie 2380 klatek na 1 mikrofilm; prenumerata wynosi 100 funtów<sup>23</sup>. Innym wydawnictwem bibliograficznym, publikowanym na mikrofilmach od 1978 r., jest miesięcznik *British Books in Print*<sup>24</sup>.

W Stanach Zjednoczonych Biblioteka Kongresu wydaje od 1976 r. w postaci mikroform (edycje mikrofilmowe i mikrofilmowe) wykazujący *Register of additional locations*, publikowany od 1965 r. jako suplement do *National Union Catalog (NUC)*, zawierający nowe pozycje wydane od 1956 r. W przyszłości ma się rozważyć, czy wydanie drukowanego suplementu zostanie zastąpione przez wydanie w postaci mikroformy<sup>25</sup>. Obecnie publikowana kumulacja NUC za lata 1973–1977 wykazuje wydawnictwa opracowywane kooperatywnie przez biblioteki amerykańskie w ramach akcji „Shared Cataloging Program” a także wydawnictwa zgłoszone przez 1100 bibliotek amerykańskich nie reprezentowane przez dru-

<sup>20</sup> P. A. Thomas w art. *Micropublishing in Britain today...* (s. 632–634) podaje przykłady działalności na tym odcinku brytyjskiego Public Record Office i wydawców komercyjnych.

<sup>21</sup> H. M. Levin, W. J. Strothman: *Pictorial microfiche and expansion of scholarly publishing*. „*Journal of Micrographics*” 1977 Vol. 10 nr 4 s. 153–158.

<sup>22</sup> Przykłady projektów podaje B. J. S. Williams: *Miniaturised communications ...* s. 66–74. Por. też K. W. Otten: *Zbiory biblioteczne na mikrofilmach*. W: *Reprografia w bibliotekach*. Warszawa 1975 s. 79–98.

<sup>23</sup> P. A. Thomas: *Micropublishing in Britain ...* s. 636. — M. Steinhagen: *Mikrokataloge in aller Welt*. W: *Mikroformen und Bibliothek*. München 1977 s. 252.

<sup>24</sup> Zob. *Reprographics Quarterly* 1977 Vol. 11 nr 1 s. 6.

<sup>25</sup> S. Schwark, B. R. Breakstone: *Microform update. Current trends for law libraries*. „*Law Library Journal*” 1978 Vol. 71 nr 1 s. 144. Artykuł podaje, że wyd. 1 w postaci mikroform objęło 1750 000 poz. (150 mikrofilm albo film 16 mm).



kowane karty katalogowe Biblioteki Kongresu. Kumulacja ta ma objąć 150 wol. (ok. 1 900 000 jednostek). Po zakończeniu druku całości wydawnictwa (w połowie 1979 r.) ma być także przygotowana wersja na mikrofilmach (1 mikrofilm = 98 klatek) w cenie 282 dol. za całość (wobec ceny 1687 dol. za komplet drukowany)<sup>24</sup>. NUC jest bardzo cennym źródłem informacji dla wielkiej części światowej produkcji wydawniczej. Przystępna cena egzemplarza mikrofilmowego umożliwi nabycie go przez wiele bibliotek, których nie byłoby stać na zakup egzemplarza drukowanego. M.in. Biblioteka Narodowa w Warszawie zamówiła egzemplarz na mikrofilmach.

Mikrofilmowe zastosował także do rozprowadzania swych wydawnictw informacyjnych Międzynarodowy Ośrodek Rejestracji Wydawnictw Ciągłych (The ISDS International Centre) w Paryżu. Główny zręb zarejestrowanych opisów wydawnictw ciągłych obejmujący ok. 45 000 opisów został przeniesiony na mikrofilmy. Uzupełnienia były wydawane od 1974 r. w postaci drukowanego dwumiesięcznika; od 1978 r. są wydawane tylko na mikrofilmach. Mikrofilmy głównego zrębu oraz mikrofilmowe uzupełnienia są rozsyłane do ośrodków narodowych w ok. 50 krajach współpracujących z Ośrodkiem Międzynarodowym ISDS w Paryżu (m.in. otrzymuje je Biblioteka Narodowa w Warszawie).

7) Mikrofilmy znalazły także zastosowanie do reprodukcji katalogów<sup>25</sup>. W wielu krajach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii i RFN, katalogi bibliotek są przenoszone na mikrofilmy. W tej postaci mogą być reprodukowane i w ten sposób są dostępne dla innych bibliotek (czyli można tu mówić o edycjach w ograniczonej liczbie egzemplarzy). Oto przykłady — w W. Brytanii w ramach systemu BLCMP (Birmingham Libraries Co-operative Mechanisation Project) od 1973 r. są wytwarzane w 35 egzemplarzach i rozsyłane do bibliotek uczestniczących w systemie następujące katalogi: alfabetyczny, systematyczny oraz przedmiotowy (ostatni ograniczony do Biblioteki Uniwersyteckiej i Publicznej w Birmingham); Narodowa Biblioteka Australijska sfilmowała w 1975 r. National Union Catalogue of Monographs (w 86 zwojach); kopie mikrofilmu są dostępne dla bibliotek w cenie kosztów własnych (800 dol.).

#### 4. INFORMACJE BIBLIOGRAFICZNE O MIKROFORMACH<sup>26</sup>

Zagadnienie należytej informacji bibliograficznej w zakresie mikroedycji jest dla bibliotek, bibliografów i innych użytkowników równie ważne, jak w stosunku do innych rodzajów dokumentów. Jednakże na

<sup>24</sup> Informacje z prospektu firmy Rowman and Littlefield publikującej NUC.

<sup>25</sup> M. Steinhagen: *Mikrokataloge in aller Welt*. W: *Mikroformen und Bibliothek*. München 1977 s. 240-260.

<sup>26</sup> Ogólny przegląd najważniejszych informatorów o mikroformach podaje A. J. Diaz: *Microform information sources/publications*. W: *Microforms in Libraries*. London 1975 s. 96-109. W wyborze wykazy najważniejszych informatorów z obszernymi adnotacjami zob. B. Hoffmann: *Bibliographischer Nachweis von Mikroformen*. W: *Mikroformen und Bibliothek*. München 1977 s. 410-417. — S. Schwark, B. R. Breakstone: *Microform update...* s. 149-154.

tym odcinku sytuacja jest wciąż jeszcze mało zadowalająca. Chodzi tu przede wszystkim o wykazywanie mikroform w bibliografiach ogólnych i specjalnych oraz w centralnych katalogach ogólnych. Mikroedycje pełniące takie same funkcje jak wydawnictwa drukowane, powinny być wykazywane przede wszystkim w bibliografiach narodowych<sup>29</sup>. Jednak, pomimo że już dość dawno tym problemem się zajmowano, daleko jest do pełnej rejestracji bibliograficznej mikroform. Trudności zorganizowania rejestracji prymarnej wynikają m.in. z braku odpowiednich zarządzeń dotyczących egzemplarzy obowiązkowych dla bibliotek centralnych, wskutek czego większość bibliografii narodowych ich nie rejestruje, a w następstwie nie ma ich także w wielu bibliografiach specjalnych. Winę ponoszą także sami bibliotekarze, którzy nie wykazują należytej troski o zapewnienie wystarczającej informacji o danej mikroedycji na niej samej<sup>30</sup>.

Mimo nie najlepszego stanu ogólnej informacji o mikroformach jest jednak do dyspozycji sporo różnego rodzaju wykazów poświęconych wyłącznie dokumentom tego typu. Są to przede wszystkim katalogi wydawnicze producentów mikropublikacji, ale spotyka się także zestawienia sporządzane przez biblioteki<sup>31</sup>.

Są to: a) wykazy ogólne, odnoszące się do mikroform wytwarzanych przez różnych producentów, niezależnie od treści dokumentów; b) wykazy reprezentujące różnych mikroedytatorów, ale ograniczone do jednego rodzaju dokumentów (np. dzienniki, dysertacje) bądź do jednej dziedziny (np. historia, prawo); c) centralne katalogi mikroform; d) bibliografie abstraktowe wykazujące dokumenty dostępne w postaci mikroform (np. wspomniane wyżej wydawane przez *ERIC Research in Education*).

Największym wydawnictwem informacyjnym dotyczącym mikroform jest publikowany od 1965 r. przez Bibliotekę Kongresu roczny *National Register of Microform Masters*. Rejestracja wprowadzie niepełna, wykazuje jednak ogromną liczbę pozycji (kumulacja retrospektywna za 1965-1976 objęła 275 000 poz.). Innym ważnym wydawnictwem Library of Congress jest *Newspapers on microfilm*, którego wyd. 6 z 1967 r. wykazywało 21 700 tytułów, w tym 4640 zagranicznych z ponad 130 krajów.

<sup>29</sup> Wg przeprowadzonego na zlecenie UNESCO studium z 1965 r. *Le contrôle bibliographique des microcopies* („Bulletin de l'Unesco à l'intention des Bibliothèques” 1965 Vol. 19 nr 3 s. 146-171) zaledwie 4 bibliografie narodowe brały wówczas częściowo pod uwagę mikroedycje: RFN, Belgia, Szwajcaria i Japonia. We Francji dopiero od 1973 r. *Bibliographie de la France* rozpoczęła regularną rejestrację mikroedycji; zob. P. Pelou: *Les microéditions à la Bibliothèque Nationale*. „Bulletin des Bibliothèques de France” 1973 An. 18 nr 8 s. 399-405.

<sup>30</sup> Charakterystyczne jest, że odpowiednia norma dotycząca tego zagadnienia pojawiła się najwcześniej, bo w 1963 r., w Polsce. Norma ta (PN-63/N-01170), dotycząca klatki identyfikacyjnej mikrofilmu, zawierającej opis dokumentu zmikrofilmowanego, długo nie miała odpowiednika w zaleceniach międzynarodowych ani w normach krajowych (z wyjątkiem normy rumuńskiej z 1969 r., ale o węższym zakresie). W kraju, będącym największym producentem mikroform — Stanach Zjednoczonych dopiero w 1975 r. opracowano odpowiednią normę: ANSI Z39.26-1975 *Standard for advertising micropublications*. (Zob. S. Schwark, B. R. Breakstone: *Microform update...* s. 124).

<sup>31</sup> Nowsze dane dotyczące stanu ogólnej i specjalnej informacji bibliograficznej o mikroformach w 73 krajach; zob. F. Reichmann, J. M. Tharpe: *Bibliographic control of microforms*. West port, Conn. 1972 s. 11-30. Citowany artykuł S. Schwark, B. R. Breakstone (s. 122-126) przynosi nieco aktualniejszych informacji.

Wzrost liczby produkowanych mikroform spowodował rozbięcie tego wydawnictwa na dwie serie: a) *Newspapers in microforms: United States, 1948-1972* (Washington 1973, 1056 s.), seria wykazująca ponad 34 000 tytułów (do dyspozycji mikrokopie z 843 bibliotek) przeważnie amerykańskich, oraz z 48 firm handlowych; b) *Newspapers in microforms: Foreign countries, 1948-1972* (Washington 1973, 269 s.), seria wykazująca 8620 tytułów (z 524 bibliotek amerykańskich i zagranicznych oraz z 40 firm).

Bieżącą informację o mikroformach produkowanych w Stanach Zjednoczonych zapewnia wydawany od 1961 r. *Guide to Microforms in Print* (rocznik 1974 podaje 22 000 pozycji wyprodukowanych przez 108 wydawców); towarzyszącym tomem jest *Subject Guide to Microform in Print*, ukazujący się w 4-6 mies. po poprzednim, wykazujący te same pozycje w 135 grupach rzeczowych.

Wyłącznie wydawcy zagraniczni są reprezentowani w publikacji tego samego wydawcy (Microform Review, Inc.) *International Microforms in Print. A guide to microforms of non-United States micropublishers in print* (rocznik 1 z 1974-1975 wykazuje 8100 tytułów 42 wydawców, w tym 21 z W. Brytanii oraz 21 z 9 innych krajów); od 1977 r. wydawnictwo jest połączone z *Guide to Microforms in Print*, jako *Guide to Microforms in Print, incorporating International Microforms in Print*. W roczniku 1978 liczba mikroedytorów przekracza 300, czyli ok. 50% więcej niż w roczniku 1977, w którym z kolei było dwukrotnie więcej pozycji, niż w 1976<sup>22</sup>.

Próba zestawienia w skali międzynarodowej różnych informatorów bibliograficznych o mikroformach, dalekiego zresztą od kompletności, czyli rodzajem bibliografii bibliografii mikroform, jest odnotowane zestawienie zawarte we wspomnianej pracy F. Reichmanna i J. Tharpego: *Bibliographic control of microforms* (Westport, Conn. 1972 s. 55-249), wykazujące 493 tytuły<sup>23</sup>.

Bieżącą informację w skali międzynarodowej o nowych mikroedycjach zawiera publikowany od 1977 r. w Stanach Zjednoczonych przez Microform Review Inc. miesięcznik *Microlist. An international record of new micropublications*; wykazuje on książki, czasopisma (łącznie z dziennikami), wydawnictwa urzędowe i kolekcje specjalne — w układzie wg autorów, tytułów i przedmiotów. Innego rodzaju informację bieżącą podaje wydawnictwo na mikrofilmach *Micropublishers Trade List Annual* publikowane także przez Microform Review Inc., którego tom 1 z 1975 r. zawierał reprodukcje ponad 200 katalogów mikroedytorów amerykańskich i zagranicznych.

Ważną rolę informacyjną pełnią czasopisma poświęcone ogólnym za-

<sup>22</sup> Wg *Reprographics Quarterly* 1978 Vol. 11 nr 3 s. 22.

<sup>23</sup> Z informatorów polskich wymieniono w nim tylko *Katalog mikrofilmów muzycznych Biblioteki Narodowej* (poz. 235).

gadnieniom reprografii oraz specjalnie mikrografii, podające wiele informacji o nowych wydarzeniach, projektach, mikroedytorach i samych mikropublikacjach<sup>34</sup>. Wśród nich szczególne znaczenie ma ukazujący się od 1972 r. kwartalnik amerykański *Microform Review*. W kilku pierwszych latach zamieszczono w nim ponad 200 wnikliwych recenzji mikropublikacji (oceniając je z punktu zawartości i cech samych mikroform); ponadto ukazują się artykuły przeglądowe<sup>35</sup> oraz artykuły dotyczące problemów i potrzeb bibliotecznych w stosunku do mikroform.

Ważnym rocznym wydawnictwem jest *Microfilm Source Book* (1972 Vol. 1) publikowany przez amerykańską firmę Microfilm Publishing Co.; jest to wszechstronne źródło informacji dotyczące różnych przejawów działalności związanej z mikroformami (producenci mikroedycji, stowarzyszenia, producenci sprzętu itp.), jak też samym mikropublikacji.

O rosnącym znaczeniu mikroform świadczy zorganizowanie w Stanach Zjednoczonych w 1978 r. nowej służby informacji i dystrybucji w zakresie mikroform. Mianowicie firma wydawnicza w Nowym Jorku Clearwater Publishing Co. utworzyła International Microform Distribution Service, który ma obsługiwać biblioteki i naukowców, jako centralny ośrodek kliringowy dla mikroform zagranicznych, niezależnie od wydawcy i kraju produkcji. Poza dostarczaniem mikroform na zamówienie; działa służba SDI w zakresie katalogów mikroedytorów zagranicznych: uczestniczącą bibliotekom rozsyła się katalogi w ramach ustalonego profilu (dziedzina albo region). Nadto udziela się informacji, czy dany tytuł jest dostępny w postaci mikroformy<sup>36</sup>.

## 5. ZBIORY MIKROFORM W BIBLIOTEKACH

Rośnie więc liczba i rodzaje mikroform, które biblioteki mogą nabywać, nie licząc tych, które sporządzają same dla zabezpieczenia zbiorów. Stanowią one rodzaj dokumentów, których istnienia biblioteki nie mogą nie zauważać i nie mogą lekceważyć. Jednak w praktyce bibliotecznej wielu krajów, mających nawet dobrze zorganizowane bibliotekarstwo, nie zajęły one jeszcze należnego im miejsca.

W Stanach Zjednoczonych, będących największym producentem mikroform, jest też największe nasycenie bibliotek tym rodzajem dokumentów. Według statystyki Association of Research Libraries na 1969/70 r. przeciętna dla zbiorów biblioteki zrzeszonej w ARL wynosiła 1 270 000 książek i 333 000 jednostek w postaci mikroform, czyli na każde 100 książek wypada 28 mikrodokumentów<sup>37</sup>. Nowsze dane ARL z 1974/75 wykazują już 81,5 mln jednostek mikroform dla 95 bibliotek stowarzyszonych (czyli przeciętnie 824 000 dla jednej biblioteki); przeciętna dla 88 bibliotek uniwersyteckich ARL wynosiła w tymże roku

<sup>34</sup> Ogólną ich charakterystykę podaje S. J. Teague: *Microfilm Librarianship ...* s. 108-111.

<sup>35</sup> Np. *A survey of Africana in microform* (1974 nr 3).

<sup>36</sup> *Wg College and Research Libraries News* 1978 nr 5 s. 150.

<sup>37</sup> J. G. Veenstra: *Microimages and the library*, „*Library Journal*” 1970 s. 3443.

ok. 850 000 jednostek, wykazując przyrost od 1969/70 o 105% rocznie, co najlepiej świadczy o dynamice rozwoju tej kategorii zbiorów<sup>38</sup>.

Duże znaczenie mają mikroformy także w W. Brytanii, zajmujące także ważną (choć dużo skromniejszą niż Stany Zjednoczone) pozycję w produkcji mikroform. Największy zbiór mikroform znajduje się w British Library Lending Division w Boston Spa<sup>39</sup>. W 1974 r. liczył on ponad 1 750 000 dokumentów w postaci mikroform; roczny wpływ wynosi 100 000 dokumentów na mikrofiszach oraz 50 000 w postaci mikrofilmów (najwięcej sprawozdań naukowych i technicznych, przeważnie amerykańskich, samych dysertacji — ok. 35 000 rocznie)<sup>40</sup>.

W niektórych nowych bibliotekach mikroformy zaczynają nabierać decydującego znaczenia. Np. brytyjska Consumers Association Library, która nabywa i sama produkuje mikrofiszę od kilku zaledwie lat, posiada 40 000 pozycji na mikrofiszach, a tylko 8000 książek w formie druków<sup>41</sup>.

Ale już np. w RFN jest inaczej. Przeprowadzona w 1974 r. ankieta w 69 bibliotekach, w tym 37 uniwersyteckich i 19 krajowych (Landesbibliotheken), wykazała, że wprawdzie w 58 bibliotekach są zbiory mikroform, bliższa jednak analiza ujawniła, że są to najczęściej zbiory małe, przypadkowe: w praktyce nie były uznane za niezbędne — biblioteki nowo powstałe, dążą do posiadania oryginałów lub reprintów w wymiarach oryginalnych<sup>42</sup>.

Przewiduje się jednak, że mikroformy będą się coraz bardziej upowszechniać. Następujące czynniki mogą m.in. wpłynąć decydująco na nabywanie mikroform przez biblioteki:

1) Niektóre materiały są dostępne tylko w postaci mikroform i obecnie każda biblioteka mająca ambicje zapewnienia kompletności zbiorów (oczywiście w rozsądnych granicach) musi włączać do zbiorów niektóre materiały w postaci mikroform.

2) Czynniki ekonomiczne, tzn. rosnące koszty publikowania, powodują wzrost cen wydawnictw. Rosnący koszt produkcji może z jednej strony skłaniać wydawców do publikowania w postaci mikroform, o ile znajdzie się odpowiednia liczba nabywców<sup>43</sup>. Z drugiej strony stały wzrost cen

<sup>38</sup> S. Schwark, B. R. Breakstone: *Microform update...* s. 121. — Pewien obraz sytuacji i problemów związanych ze zbiorami mikroform w bibliotekach amerykańskich daje praca P. Dranov: *Microfilm. The Librarians View, 1976-77*.

<sup>39</sup> Powstał on z połączenia National Lending Library in Science and Technology oraz National Central Library.

<sup>40</sup> J. F. Chillag: *Documents in microform at the British Library Lending Division. „Microdoc” 1975 Vol. 14 nr 3 s. 73-81.*

<sup>41</sup> P. A. Thomas: *Micropublishing and libraries in the future. „Aslib Proceedings” 1978 Vol. 30 nr 5 s. 165-171.*

<sup>42</sup> G. Hagelwede: *Der Mikrofilm in wissenschaftlichen Bibliotheken. „Zeitschrift für Bibliographie und Bibliothekswesen” 1975 Jg. 22 H. 1 s. 12-27.*

<sup>43</sup> Niektórzy wydawcy deklarują gotowość publikowania mikroform nawet dla 10 odbiorców; przy 1000 nabywców ceny mikroedycji mogą zmniejszyć się radykalnie. P. A. Thomas: *Microforms for survival of libraries. „Reprographics Quarterly” 1976 Vol. 3 nr 4 s. 148-151.* Ale też nie w każdym przypadku produkcja mikroedycji będzie tańsza; przy masowych nakładach książek tradycyjnej koszty produkcji progresywnie maleją, przy mikroedycjach zaś każdy następny egzemplarz jest związany z tymi samymi kosztami. Toteż korzyści ekonomiczne mikroedycji są optymalne przy ograniczonych nakładach (S. J. Teague: *Microform Librarianship...* s. 82).

wydawnictw przy rosnącej ich liczbie będzie stwarzał coraz większe trudności nawet dla zasobnych bibliotek o stałych funduszach. Jeśli mikroedycje będą zdecydowanie tańsze, wzrośnie na nie zapotrzebowanie bibliotek.

3) Trudności z magazynowaniem, grożące nieuchronnie przy rosnącym zalewie dokumentów, także będą skłaniały biblioteki do szerszego stosowania mikroform przy gromadzeniu i przechowywaniu zbiorów.

Mikroformy muszą więc być traktowane jako jeden z elementów polityki gromadzenia zbiorów, przy czym — podobnie jak w stosunku do tradycyjnej formy wydawnictw — występują tu dwa aspekty: należy rozstrzygnąć, co dana biblioteka powinna mieć u siebie, a do czego może zapewnić sobie dostęp w ramach współpracy z innymi bibliotekami<sup>44</sup>. Mikroformy są wprawdzie tańsze od publikacji drukowanych, niemniej w grę wchodzi duże koszty ogólne dla wszystkich mikropublikacji, które byłyby przydatne w danej bibliotece. W związku z tym racjonalna polityka gromadzenia i udostępniania mikroform może być prowadzona w ramach specjalizacji bibliotek bądź też przez organizowanie centralnych składnic negatywów mikroform, z których w razie potrzeby można by szybko uzyskiwać odbitki<sup>45</sup>.

W ramach specjalizacji zbiorów w skali ogólnokrajowej rozwiązuje się częściowo problem gromadzenia mikroform w RFN<sup>46</sup>. W zarządzeniu z 1975 r. dotyczącym Sondersammelgebiete (zakresów specjalizacji) wyraźnie stwierdzono: „Pod terminem piśmiennictwo rozumie się nie tylko książki i czasopisma, lecz także nośniki informacji w szerszym znaczeniu (łącznie z mikroformami)”. Toteż w planach gromadzenia w ramach specjalizacji zbiorów zaopatrywanie się w materiały dostępne tylko w postaci mikroform staje się obowiązkiem bibliotek odpowiedzialnych za dany zakres specjalizacji. W związku z tym np. Deutsche Forschungsgemeinschaft przydziela od 1968 r. odpowiednim bibliotekom, biorącym udział w programie specjalizacji, środki na nabywanie mikrofilmów dysertacji na podstawie *Dissertation Abstracts*. W 1975 r. nabyto 23 000 mikrofilmowych edycji dysertacji za 513 000 DM (w całości serię obejmującą nauki przyrodnicze, technikę i medycynę; w wyborze serię dla nauk społecznych i humanistycznych). Działanie tego programu spowodowało, że wiele bibliotek RFN po raz pierwszy nawiązało styczność z większą liczbą mikroform. Przykładem specjalnej kolekcji nabytej w ramach specjalizacji przez Bibliotekę Uniwersytecką we Frankfurcie n. Menem jest zmikrofilmowany zbiór niemieckiej literatury barokowej z lat 1575–1740 znajdujący się w Bibliotece Yale University (2400 tytułów).

<sup>44</sup> Por. rozważania na temat polityki gromadzenia czasopism w postaci mikroform w poszczególnych bibliotekach w artykule J. Freytaga: *Mikroform-Zeitschriften als bibliothekarische Sammelobjekte...* s. 126–129.

<sup>45</sup> Por. L. S. Thompson: *Microforms as library resources*. „*Library Trends*” 1959/60 Vol. 8 nr 3 s. 359–371.

<sup>46</sup> F. Günther: *Die Bedeutung der Mikroformen für Sondersammelgebiete*. W: *Mikroformen und Bibliotheken*. München 1977 s. 96–106.

## 6. PODSUMOWANIE

Nie można nie doceniać znaczenia mikroform, jako niezbędnego czynnika w polityce gromadzenia zbiorów. Praktycznie wszystkie rodzaje dokumentów mogą być w ten sposób produkowane, toteż coraz bardziej zwiększa się liczba materiałów dostępnych w postaci mikroform. Ale biblioteki — nie tylko u nas — nie wykorzystują jeszcze w pełni istniejącego potencjału mikroform. Na razie istnieją większe możliwości techniczne i oczekiwania, niż praktyczna realizacja: era mikroform w bibliotekach — nie tylko u nas — jeszcze się na dobre nie zaczęła. Jedną z przyczyn jest kryzys, wynikający z nadmiaru różnorodności mikroform i czytników. Bardzo ważnym problemem jest potrzeba normalizacji pod tym względem. Zbyt duża bowiem różnorodność postaci fizycznej mikroform stwarza dla bibliotek i użytkowników poważne problemy w korzystaniu z nich. Jeden z najlepszych znawców problemu W. R. Hawken pisał w 1977 r., że po 40 latach eksperymentów, badań i niesłuchanego rozwoju techniki mikrograficznej dotychczas nie wiemy, jak uczynić mikroformy skutecznym narzędziem przekazywania informacji. „Rozwiązaliśmy problemy związane z produkcją mikroform, i to w wielkim bogactwie ich różnorodności, nie rozwiązaliśmy jednak problemów ich wykorzystania”, a przecież „początek jakiegokolwiek systemu przekazywania informacji zaczyna się od końca, tj. od użytkownika”<sup>47</sup>.

Oczywiście, samo posiadanie mikroform nie rozwiązuje jeszcze problemu. Ich wykorzystanie wiąże się ze sprawą zorganizowania odpowiedniej informacji o nich, jak też przede wszystkim ze sprawą technicznego wyposażenia bibliotek w celu ich wykorzystania. Co z tego, że znajdują się środki na odpowiednie zaopatrzenie bibliotek w mikroformy, jeśli dana placówka nie będzie miała odpowiednich urządzeń do ich udostępniania na miejscu bądź możliwości ich reprodukcji dla ich udostępniania poza biblioteką (tradycyjne wypożyczanie i zwrot byłby tu anachronizmem).

Chciałbym podkreślić, że zagadnienie gromadzenia mikroform na takich samych prawach jak wydawnictw drukowanych, musi być rozpatrywane — jak każdy właściwie problem współczesnego bibliotekarstwa — tylko w ramach rozwiązań kompleksowych, tj. jako jedno ogniwo w całym łańcuchu wzajemnie powiązanych czynników (wyposażenie techniczne, fundusze, specjalizacja, łączność, informacja o lokalizacji itd.). Gromadzenie mikroform jest tylko jednym z elementów ogólnego systemu, który — nawet najlepiej zaplanowany — nie będzie w pełni skuteczny, jeśli choćby jedno z ogniw będzie zaniedbane.

Niebiałą też rolę w stosunkowo małym wykorzystaniu mikroform przez biblioteki odgrywają czynniki psychologiczne, tzn. przyzwyczajaje-

<sup>47</sup> W. R. Hawken: „Making big ones out of little ones”. *Current trends in micrographics*. „*Library Journal*” 1977 Vol. 102 nr 18 s. 2129.

nie użytkowników do korzystania z oryginałów i niechęć do korzystania z mikroform<sup>48</sup>.

Niechęć ta jest poniekąd związana z warunkami technicznymi korzystania z mikroform, jednakże ciągły postęp w udoskonalaniu jakości i form mikrokopii i czytników, rozwój urządzeń do szybkiego odnajdywania miejsca w mikrodokumencie oraz do sporządzania z mikroformy reprodukcji w formie czytelnym gołym okiem muszą przyczynić się do przełamania tych barier psychologicznych. Mikrofiszki skutecznie rywalizują z mikrofilmem zwojowym<sup>49</sup>, jako że są wygodniejsze w korzystaniu, co także działa na korzyść użytkowników. Poza tym gotowość akceptacji mikroform ze strony użytkowników będzie się raczej powiększać, bo coraz większa liczba kwerend nie będzie mogła — lub tylko z trudem — być zaspokojona w trybie konwencjonalnym.

Wypowiadane są stanowcze opinie o decydującej dziś roli mikropublikacji w procesie przekazywania informacji naukowej<sup>50</sup>. Niektórzy porównują obecny okres produkcji wydawniczej książki naukowej — pod względem ewolucji w metodach produkcji — do okresu przejścia od książki rękopiśmiennej do książki drukowanej. Jeden z dyrektorów amerykańskiej firmy 3M Company (dział: Microfilm Products Division) twierdzi: „Ze stopą przyrostu 18% rocznie, ruch wydawniczy w postaci mikroform rozwija się szybciej niż tradycyjny przemysł wydawniczy”<sup>51</sup>. Znany dokumentalista zachodnioniemiecki H. Arntz zdecydowanie twierdzi, że „należy wyeliminować błędne równanie: informacja = tradycyjnie produkowana publikacja” i że proces wydawania dla celów naukowych musi się zmienić.

Jeszcze do niedawna przeszkodą w mikropublikacjach był brak kolorów, co jest istotne zwłaszcza w naukach przyrodniczych, medycynie, geografii, sztuce<sup>52</sup>. Techniczne rozwiązanie barwnej mikroedycji usuwa te przeszkody, a jest ona także dużo tańsza niż barwny druk tradycyjny<sup>53</sup>.

Rozwój mikroform może mieć jeszcze inne następstwa według niektórych przewidywań: będą one coraz bardziej czytane przez indywidualnych użytkowników poza biblioteką, w domu, na własnych czytnikach.

Ostatecznie jest to tylko sprawa rozwoju technicznego w udoskonaleniu jakości uniwersalnych czytników i większym dostosowaniu ich do

<sup>48</sup> Por. S. R. Salmon: *User resistance to microforms in the research libraries*. W: *Microforms in libraries*. London 1975 s. 385-393. Sporo uwagi poświęca temu zagadnieniu studium F. Dranov: *Microfilm. The librarians' view, 1976-77*.

<sup>49</sup> Zdecydowanie zaznacza się to od lat 60-tych.

<sup>50</sup> H. Arntz: *Micropublishing and its effects on scientific information*. *International Forum on Information and Documentation* 1973 Vol. 1 nr 1 s. 20-24.

<sup>51</sup> D. W. McArthur: *Microfilm and printing. Working together for a better future*. „*Journal of Micrographics*” 1977 Vol. 10 nr 4 s. 187.

<sup>52</sup> Np. Oxford Microfilm Publications publikuje serię iluminowanych rękopisów średnio-wiecznych z Bodleian Library. (P. A. Thomas: *Micropublishing in Britain today...* s. 634. Inne przykłady podaje S. J. Teague: *Microform Librarianship...* s. 93).

<sup>53</sup> Wg wypowiedzi przedstawiciela firmy Kodak Ltd. druk 1000 egzemplarzy książki 100-stronicowej (w tym połowa barwnych) kosztuje 12 razy więcej, niż kolorowa mikroedycja na mikrofiszach (1 mikrofiszka = 100 stron). Cyt. wg S. J. Teague'a: *Microform Librarianship...* s. 93.



potrzeb użytkownika oraz ceny czytników, która przy masowej produkcji musi nieuchronnie się obniżyć. Powinny się one upowszechnić wśród odbiorców indywidualnych, którzy będą musieli korzystać z mikroedycji, bo coraz więcej dokumentów będzie dostępnych tylko w tej postaci<sup>54</sup>. Jeśli maszyna do pisania przestała być luksusem, jeśli przestaje nim być elektroniczny kalkulator, to dlaczego w przyszłości tani, poręczny, przenośny czytnik nie ma stać się niezbędnym narzędziem pracy uczonego, studenta czy każdego pracownika, który w swej działalności posługuje się słowem drukowanym, a ponieważ słowo drukowane przestanie być monopolistyczne, będzie musiał posługiwać się innym nośnikiem tych samych treści.

Istotne znaczenie będą miały mikroformy dla uczonych. H. Arntz uważa, że mogą one znów umożliwić uczonym posiadanie własnego księgozbioru wystarczającego do ich pracy badawczej, jak to bywało w czasach, kiedy liczba publikacji nie była nadmierna, a koszty ich nabywania i przechowywania w domu nie stanowiły zasadniczej przeszkody. Dysponując mikroformami uczeni znów będą mogli pracować w domu, mając warsztat pracy pod ręką. A konsekwencje tego dla bibliotek? Arntz jest przekonany, że biblioteki naukowe — pracując tradycyjnymi metodami — muszą przegrać walkę o możliwość wypełniania swych zadań, gdyż nie będą miały do dyspozycji ani personelu, ani finansów, ani budynków w takiej mierze, aby sprostać napływowi informacji w tradycyjnej postaci wydawnictw papierowych. Biblioteki będą zmuszone — i zdaniem Arntza wiele z nich już to uczyniło — przekształcić się w ośrodki reprograficzne dla użytkowników zewnętrznych, co oznacza posiadanie w dostatecznej liczbie zarówno mikrodokumentów, jak i odpowiednich urządzeń do reprodukcji oraz przeszkolonego technicznie personelu. W swych przewidywaniach Arntz idzie jeszcze dalej. Uważa, że wobec rosnącej komputeryzacji działalności informacyjnej mikroedycje, zwłaszcza nowych bardzo specjalistycznych przyczynków naukowych, będą produkowane dla zaopatrzenia w pełne teksty wszystkich terminali systemów informacyjnych. Badacz przyszłości będzie musiał mieć bezpośredni dostęp do terminali, z których będzie mógł otrzymać kopię na swój prywatny użytek<sup>55</sup>.

Podobną prognozę futurologiczną formułuje inny autor, L. S. Thompson, wg którego mikroformy będą w przyszłości podstawą zunifikowanego systemu transmisji faksymilowej, obejmującego wszystkie potrzebne materiały. Jego zdaniem „jest prawdopodobne, że biblioteki naukowe z krążącymi [od biblioteki do użytkownika i z powrotem] książkami i zbiorami czasopism będą w XXI w. sprawą przeszłości”<sup>56</sup>.

Może ta wizja, dla nas zwłaszcza, jest jeszcze zbyt odległa, jednak są

<sup>54</sup> Zwraca na to uwagę K. W. Otten: *Publishing and information distribution with microforms*. „*IMC Journal*” 1978 Vol. 1 nr 3 s. 23.

<sup>55</sup> H. Arntz: *Micropublishing...* s. 20-24.

<sup>56</sup> L. S. Thompson: *Microform publications ...* s. 114.

to poglądy charakterystyczne ze względu na kierunek myślenia. Aby jednak działać skutecznie dziś, trzeba wiedzieć, a przynajmniej przewidywać, dokąd pójdziemy jutro. Jedno wydaje się pewne: mikroformy przestały być już dzisiaj mało znaczącym dodatkiem do istotnej pracy bibliotek. Ewolucja — wprawdzie powoli, choć ostatnio w coraz szybszym tempie — dokonuje się na świecie w procesie produkcji wydawnictw i w procesie krążenia informacji. Zmiany ilościowe wytworzą — może już niedługo — zupełnie nową jakość. Procesy te zachodzą w wielu krajach obok bibliotek naukowych, bez ich czynnego udziału, często wbrew nim — nie łatwo bowiem wyzwolić się od kilkusetletniej tradycji. Dlatego wiele zależy od samych bibliotekarzy, od stopnia ich uświadomienia i rozeznania w problematyce, tj. od roli, znaczenia i możliwości mikroform dla pracy bibliotecznej.

Biblioteki naukowe nie mogą zasklepiać się w formach pracy tradycyjnych, choćby najbardziej szacownych. Nie forma, ale treść działalności jest istotna. Dokonująca się rewolucja naukowo-techniczna wymaga nowych metod działania, przy użyciu nowych narzędzi i środków, jakie daje ona do dyspozycji — także bibliotekom. Jeśli nie przejmą tych narzędzi i środków, mogą przestać być aktywnym partnerem, współuczestniczącym i współtworzącym w procesie rozwoju nauki i obiegu informacji, a staną się z czasem tylko szacownymi zabytkami, muzealnymi relikami przeszłości.

HENRYK SAWONIAK

MICROFORMS AS A NEW SHAPE OF DOCUMENT AND A QUESTION OF  
THEIR COLLECTION IN LIBRARIES (A REVIEW OF INTERNATIONAL  
TENDENCIES)

Microforms as re-editions of published materials and as original publications have to be taken into consideration in planned action of library holdings collection. Some kinds of publications in the shape of microforms (re-editions of old prints — i. e. ancient publications, retrospective sequel of periodicals, scientific and technical reports, conference proceedings, theses, editions of current periodicals on microforms, bibliographic and information publications etc.). Attention has been paid to the necessity of micro-edition inclusion into the general and special bibliography register. Some tendencies within the field of microforms collection policy in libraries have been shortly characterized. In conclusion, the present state-of-the art in the field of microforms and growing trends in collecting them in the future, as indispensable link within the network of library and information centres, have been evaluated.

BARBARA ZAKRZEWSKA-NIKIPORCZYK

## Z PROBLEMÓW DOKUMENTACJI MUZYCZNEJ

Określenie pojęć: dokument muzyczny i dokumentacja muzyczna. Kłasyfikacja dokumentów muzycznych. Międzynarodowa działalność dokumentacyjna w dziedzinie muzyki. Rola Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych w inicjowaniu i realizowaniu przedsięwzięć dokumentacyjnych i bibliograficznych w zakresie muzyki i wiedzy muzykologicznej. Zastosowanie techniki komputerowej w procesach tworzenia dokumentacji muzycznej.

### DOKUMENT MUZYCZNY. DOKUMENTACJA MUZYCZNA

W niniejszym artykule przez termin „muzyka” będę rozumiała nie tylko „dzieło muzyczne”, lecz całą dziedzinę działalności artystycznej człowieka związaną z dźwiękiem i wszystkie zjawiska z tej działalności wynikające. Termin „dokument” w szerokim rozumieniu oznacza „utrwalony wyraz myśli ludzkiej”<sup>1</sup>.

Termin „dokument muzyczny” powstał stosunkowo niedawno. Użył go w Polsce po raz pierwszy w 1965 r. muzykolog Ludwik Erhardt, przedstawiając podział dokumentów muzycznych oraz zwracając uwagę na potrzebę zorganizowanej działalności w zakresie dokumentacji muzyki [9]. Przedtem muzykologom znana była jedynie nazwa „źródło muzyczne”, przy czym wyraźnie unikali oni jego zdefiniowania. Dla niektórych źródła oznaczały tylko rękopisy muzyczne do końca XV w. [1, 21]. Polski muzykolog i kompozytor Seweryn Barbag wprawdzie nie podał definicji źródła muzycznego, ale po raz pierwszy rozszerzył jego zakres na instrumenty muzyczne i literaturę o muzyce [2]. Zofia Lissa za źródła muzyczne uznała również traktaty teoretyczne, źródła ikonograficzne i literackie [15]. Tak więc termin „dokument muzyczny” nie został dotychczas całkowicie wyjaśniony. L. Erhardt we wspomnianym artykule pisze raczej o dokumentacji muzyki, a więc o gromadzeniu materiałów dotyczących muzyki. Muzykolog i bibliograf Kornel Michałowski pro-

---

<sup>1</sup> Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971 szp. 528.

wadzący od kilku lat wykłady dla studentów muzykologii nt. źródło-  
znawstwa muzycznego stanął przed koniecznością uściślenia terminów:  
źródło czy dokument muzyczny oraz źródłoznawstwo muzyczne. W jego  
interpretacji dokumentem muzycznym jest każda utrwalona informacja  
o wszelkich przejawach szeroko pojętej kultury muzycznej, źródłoznaw-  
stwo muzyczne zaś jest wiedzą o źródłach informacji o muzyce. Opero-  
wanie terminem „dokument muzyczny” zamiast „źródło muzyczne” wy-  
daje się stosowniejsze, ponieważ wyraz „źródło” ma wiele znaczeń.

Przyjmując definicję K. Michałowskiego pozostaje teraz określić i usy-  
stematyzować przejawy kultury muzycznej, aby móc dokonać szczegóło-  
wego przeglądu i podziału dokumentów muzycznych. Powszechny jest  
pogląd, że istnienie muzyki warunkują trzy elementy: dzieło, wykonanie  
i odbiór. Z dziełami muzycznymi wiążą się twórcy, związki twórcze,  
wydawcy. Dziedzina wykonawstwa muzycznego kojarzy się nie tylko  
z odtwórcami zawodowymi i amatorskimi, lecz także z ich stowarzysze-  
niami, związkami, z instytucjami wykonawczymi, agencjami koncerto-  
wymi, z częścią szkolnictwa muzycznego, ze środkami utrwalania i prze-  
kazywania muzyki, z przemysłem produkującym instrumenty muzyczne  
i aparaturę odtwarzającą, z organizacją festiwali i konkursów muzycz-  
nych. Wreszcie, odbiorcy muzyki to publiczność, krytyka, teoria i hi-  
storia muzyki, rozmaite społeczne i naukowe organizacje muzyczne oraz  
część szkolnictwa muzycznego rozwijająca w społeczeństwie potrzebę  
słuchania muzyki. L. Erhardt podzielił dokumenty muzyczne własną  
według tych trzech głównych dziedzin, przyjmując kryterium treści.

Odmienne przedstawiałby się podział dokumentów muzycznych ze  
względu na ich formę. Do dokumentów piśmienniczych należą w muzyce  
przede wszystkim nuty, zarówno rękopiśmienne jak i drukowane. Pismo  
nutowe znane jest i jednakowo odczytywane przez mniejsze lub większe  
grupy ludzi, dlatego — w przeciwieństwie do wyobrażeń lub symboli  
używanych w plastyce — nuty będące odpowiednikiem alfabetu, utrwa-  
lone graficznie stanowią dokument piśmienniczy. Do pozostałych mu-  
zycznych dokumentów piśmienniczych należą wszelkie publikowane i nie-  
publikowane, samoistne i niesamoistne, utrwalone graficznie informacje  
dotyczące muzyki zawarte w książkach, czasopismach, maszynopisach  
i materiałach rękopiśmiennych.

Dokumenty niepiśmiennicze w muzyce obejmują:

- 1) dokumenty słuchowe — nagrania muzyki na płytach i taśmach  
magnetofonowych;
- 2) dokumenty oglądowe — ikonografia muzyczna, instrumenty mu-  
zyczne;
- 3) dokumenty audiowizualne — muzyczne audycje telewizyjne, filmy  
muzyczne.

Dokonywanie innych podziałów dokumentów muzycznych, np. wg ro-  
dzajów czy typów, jest w tym artykule niecelowe. Powyższe uwagi

o znaczeniu terminu „dokument muzyczny” oraz próby podziału dokumentów muzycznych pod względem treści czy formy uzmysławiają nam dostatecznie ogrom i różnorodność informacji w dziedzinie muzyki, które powinny być objęte działalnością dokumentacyjną, oraz unaoczniają rozmaitość postaci tych dokumentów.

Działalność mająca na celu tworzenie zbiorów dokumentów muzycznych, sporządzanie spisów i analizowanie dokumentów muzycznych należy do dokumentacji muzycznej. Zbiory oryginalnych (pierwotnych) dokumentów muzycznych są gromadzone i opracowywane w bibliotekach narodowych, uniwersyteckich, szkół muzycznych oraz publicznych, w archiwach ogólnopństwowych i diecezjalnych, w archiwach i bibliotekach poszczególnych instytucji muzycznych (filharmonii, teatrów muzycznych, organizacji muzycznych), w fonotekach radiowych. W każdym kraju działają ponadto specjalistyczne instytucje centralne gromadzące pewne rodzaje dokumentów muzycznych. W Polsce np. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie kolekcjonuje płyty i taśmy magnetofonowe głównie Polskiego Radia z l. 1939-1963, a Muzeum Teatralne w Warszawie — afisze, programy i płyty gramofonowe dotyczące teatru w Polsce XVII-XX w. Dokumenty muzyczne znajdują się także w posiadaniu indywidualnych kolekcjonerów i instytucji prywatnych oraz stanowią pokaźne zasoby kościołów i klasztorów. Wymienione zbiory dokumentów muzycznych mogą być gromadzone wg określonych metod lub chaotycznie, są udostępniane lub nie.

Dokumentacja muzyczna to nie tylko tworzenie i rejestracja zbiorów oryginalnych dokumentów dotyczących muzyki, to także szeroka dziedzina działalności informacyjnej o dokumentach polegająca na wytwarzaniu nowych dokumentów — pochodnych, kierujących do dokumentów pierwotnych. W tym znaczeniu dokumentacja muzyczna obejmuje:

- 1) Informacje o dziełach muzycznych i ich nagraniach, o piśmiennictwie muzycznym (bibliografie muzyczne, dyskografie);
- 2) Informacje o konkretnych zbiorach dokumentów muzycznych (katalogi);
- 3) Informacje o faktach muzycznych ułożone tematycznie (kartoteki tworzone na podstawie dokumentów pierwotnych);
- 4) Wydawnictwa informacyjne (np. słowniki muzyków, przewodniki, encyklopedie).

#### NAJNOWSZE MIĘDZYKRAJOWE BIBLIOGRAFIE MUZYCZNE

Rozwijająca się specjalizacja we wszystkich dyscyplinach nauki, a co za tym idzie — wzrost liczby naukowców i piśmiennictwa doprowadziły do tzw. eksplozji informacji. Zdaniem amerykańskiego muzykologa profesora City University w Nowym Jorku Barryego S. Brooka humanistyka jest pogrążona w nie przebadanym morzu dokumentacji; pełna

rejestracja bibliograficzna tej dokumentacji jest obecnie możliwa tylko z pomocą komputera [3], zwłaszcza że mnoży się nie tylko liczba naukowców i ich prac naukowych, lecz również liczba twórców, a co za tym idzie — liczba dzieł artystycznych.

Organizacją, która w skali międzynarodowej zajęła się najpełniej dokumentacją muzyczną, jest Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Muzycznych (Association Internationale des Bibliothèques Musicales — AIBM, International Association of Music Libraries — IAML), powołane w 1950 r. na II Międzynarodowym Kongresie Bibliotek Muzycznych w Lüneburgu; jego statut został zatwierdzony na III Międzynarodowym Kongresie. Stowarzyszeniem kieruje Zarząd Główny oraz Rada, w skład której wchodzi przewodniczący komisji roboczych i grup narodowych. AIBM działa w ramach IFLA. Prace organizacji przebiegają w 10 komisjach roboczych: muzycznych bibliotek naukowych, muzycznych bibliotek publicznych, bibliotek konserwatoriów i uczelni muzycznych, fonotek, muzycznych ośrodków informacji, katalogowania zbiorów muzycznych, prac i badań bibliograficznych. Pozostałe trzy komisje zajmują się zbieraniem materiałów i redagowaniem do druku międzynarodowych bibliografii: *Répertoire International des Sources Musicales*, *Répertoire International de la Littérature Musicale*, *Répertoire International d'Iconographie Musicale*. Do Stowarzyszenia należą członkowie 35 krajów, wśród nich także Polska, reprezentująca od 1972 r. oddzielną, złożoną z przedstawicieli bibliotek oraz z osób prywatnych, grupę narodową z przewodniczącą Marią Prokopowicz. Obecna problematyka prac AIBM to: nowoczesne metody opracowania zbiorów, ich właściwe przechowywanie i zabezpieczenie, organizacja najwyszczególniejszej i najszybszej informacji, wydawanie odpowiednich bibliografii i informatorów [10, 18]. Na czoło wymienionej problematyki wysuwają się inicjatywy Stowarzyszenia w zakresie międzynarodowych bibliografii muzycznych i w niniejszym artykule właśnie tym inicjatywom pragnę poświęcić więcej uwagi.

Już w 1952 r. AIBM wspólnie z Międzynarodowym Towarzystwem Muzykologicznym rozpoczęło prace nad wielkim dziełem bibliograficznym *Répertoire International des Sources Musicales* (RISM). W przedsięwzięciu tym uczestniczy obecnie 30 krajów, reprezentujących ok. 1000 instytucji, w tym także 25 bibliotek polskich. Ta *Międzynarodowa Bibliografia Źródeł Muzycznych* zawiera wykaz rękopisów i druków muzycznych od lat najdawniejszych do 1800 r. włącznie. Gromadzenie opisów starych druków rozpoczęte w latach 50-tych, którego rezultatem są centralne kartoteki w Musikgeschichtliches Archiv w Kassel, zostało zasadniczo zakończone. Materiały te są wydawane sukcesywnie w 2 cyklach RISM: cyklu A — w układzie alfabetycznym, obejmującym pojedyncze druki (wydawca: Bärenreiter-Verlag, Kassel) i cyklu B — w układzie systematycznym, obejmującym — poza wydaniem zbiorowymi starych druków — także rękopisy odnoszące się do specjalnych zagadnień, jak

np .traktaty o muzyce, tropy i sekwencje (wydawca: Georg Henle Verlag, Monachium). Całość ma objąć ok. 40 tomów. *RISM* będzie stanowił prawie kompletną bibliografię muzyki dziesięciu stuleci, będzie zarazem centralnym, w skali międzynarodowej, katalogiem bibliotek i zbiorów muzycznych 30 krajów [17, s. 31, 33, 35]. Od 1969 r. rozpoczęto gromadzenie opisów przekazów rękopiśmiennych utworów muzycznych tego okresu; dostarczanie tych danych jest różnie zaawansowane w poszczególnych krajach. Centralna ich kartoteka powstaje — jak wspomniano — w Archiwum Historii Muzyki w Kassel; materiały do niektórych tomów znajdują się w Bibliothèque Nationale w Paryżu. Zdaniem obecnego przewodniczącego AIBM — B. S. Brooka poważnym niedociągnięciem dotychczas wydanych tomów *RISM* jest brak incipitów nutowych, będących podstawowym elementem współczesnego indeksowania muzyki [3].

Problem międzynarodowej bieżącej bibliografii literatury o muzyce wymagał również rozwiązania. Dwie bieżące międzynarodowe bibliografie: *Bibliographie des Musikschrifttums* wznowiona w 1954 r. oraz *The Music Index* ukazująca się od 1949 r. wychodzą z coraz większym — kilkuletnim opóźnieniem i nie są adnotowane. Spośród ponad 2000 różnego typu instytucji na świecie sporządzających abstrakty żadna nie zajmuje się naukową literaturą o muzyce. Zrodziła się więc potrzeba założenia międzynarodowej bieżącej adnotowanej bibliografii piśmiennictwa muzycznego. Od 1950 r. problem ten był przedmiotem dyskusji na kongresach bibliotek muzycznych w Lüneburgu (1950) i w Paryżu (1951) [5]. Dopiero na konferencji AIBM w Warszawie w 1966 r. powołano do życia (z centralą w Nowym Jorku) periodyk *Répertoire International de la Littérature Musicale (RILM)*. Jest to bieżąca adnotowana bibliografia selektywna naukowej literatury o muzyce opublikowanej na świecie po 1 stycznia 1967 r. obejmująca: wydawnictwa zwarte zbiory prac (roczniki, księgi pamiątkowe, sprawozdania z kongresów, zbiory esejów, studia itp.), artykuły, dysertacje, recenzje z czasopism muzykologicznych oraz innych periodyków muzycznych i ogólnych. Rocznie ukazują się trzy zeszyty zawierające bibliografię właściwą oraz — jako czwarty zeszyt — krzyżowy indeks kumulatywny. W przedsięwzięciu współpracuje 41 krajów, m.in. Polska [17, s. 179; 4].

Jest to pierwsza bibliografia muzyczna, która korzysta z pomocy elektronicznych maszyn cyfrowych. Początkowo komputer był używany wyłącznie do sporządzania indeksów. Od lat 70-tych pracownicy ośrodka obliczeniowego przy Graduate School Uniwersytetu Miejskiego w Nowym Jorku uczestniczą w sporządzaniu abstraktów za pomocą komputera [14, s. 19-27]. W międzyczasie ukończono nowe programy dla maszyn cyfrowych, które pozwoliły wyeliminować wiele prac wykonywanych przedtem ręcznie. Obecnie komputer układa abstrakty alfabetycznie i systematycznie, przydziela wieloaspektowe abstrakty do konkretnych ka-

tegorii, tworzy indeks autorski. Elektroniczna technika obliczeniowa pozwoliła na znaczną oszczędność czasu sporządzania *RILM* [14, s. 56-76]. Szczególnie pożyteczny okazuje się indeks kumulatywny za l. 1967-1971 zawierający równoległe hasła w kilku najbardziej rozpowszechnionych językach.

Zgodnie z propozycją François Lesure'a w 1976 r. *RILM* zainicjował tzw. „bank braków” w celu ujęcia abstraktów pominiętych w czasie pierwszych lat publikacji. Abstrakty te mają się pojawić w tomach 9 i 10 [14, s. 35-41]. Tematem najnowszych dyskusji wśród osób zainteresowanych pracami *RILM* jest propozycja połączenia dwóch równoległych bibliografii piśmiennictwa muzycznego: *RILM* i *Bibliographie des Musik-schrifttums*, a także projekt uzupełnienia bibliografii piśmiennictwem muzycznym z lat 1870-1935 i 1940-1949. Rozpoczęte zostały także prace nad wydawaniem *RILM-u* retrospektywnego. W tym wydawnictwie zaplanowanym na 4 tomy ukazał się dotychczas pierwszy tom — *Thematic catalogues of music. An annotated bibliography* (New York 1972) [14, s. 19-27]. Trzecim tomem *RILM-u* retrospektywnego (poszczególne tomy *RILM* ukazują się nie po kolei) ma być adnotowana bibliografia „Congress reports in music” zawierająca sprawozdania z międzynarodowych i krajowych sympozjów poświęconych różnym dziedzinom muzyki i dyscyplinom pokrewnym z lat 1835-1978.

Najmłodszą międzynarodową bibliografią muzyczną powstającą z inicjatywy AIBM jest „Répertoire International d'Iconographie Musicale” (RIdIM). Bibliografia ta, której projekt przedstawiono po raz pierwszy na kongresie w Sankt-Gallen w 1971 r., miała wg pierwotnych założeń obejmować wszelkie zabytki ikonograficzne i dzieła plastyczne o tematyce muzycznej. Wobec olbrzymiego ilościowo materiału, zwłaszcza w krajach Europy zachodniej, dyskutuje się nad sprawą merytorycznego ograniczenia przedmiotu RIdIM [18]. Organizacją i pracami RIdIM kieruje 4-5-osobowa Międzynarodowa Komisja Mieszana, która wyznaczyła trzy instytucje finansujące to przedsięwzięcie: Międzynarodowe Towarzystwo Muzykologiczne (International Musical Society — IMS), AIBM oraz Międzynarodową Radę Muzeów (International Council of Museums — ICOM). Organem doradczym Komisji jest Międzynarodowa Komisja Doradcza, której członkami są wybitni dyrektorzy muzeów, historycy sztuki, bibliotekarze i eksperci z zakresu informacji naukowej [14, s. 19-27]. W 19 krajach zorganizowano grupy robocze lub komitety narodowe, które zajęły się katalogowaniem i gromadzeniem reprodukcji dzieł sztuki znajdujących się obecnie w tych krajach. Karty katalogowe z reprodukcjami o wymiarach 8×10 cm wysyłane są do centrum RIdIM w Nowym Jorku. Podczas konferencji w Montrealu (1975) utworzono dwa cykle RIdIM: cykl A ma objąć wyczerpujący „Katalog malarstwa europejskiego dotyczącego muzyki od 1300 r. do chwili obecnej”. Jego kontynuacją ma być odpowiednio katalog rysunków (cykl A-2) i katalog druków (cykl



A-3). Tworzony obecnie zbiór kart katalogowych wraz z reprodukcjami dotyczącymi XVI-wiecznego religijnego malarstwa włoskiego znajdzie się również w ramach cyklu A. Cykl B natomiast ma zawierać materiały ikonograficzne gromadzone przez indywidualnych naukowców lub zespoły naukowe. Zaproponowano następujący układ cyklu B [14, s. 85-89]:

B.1. Wazy greckie

B.2. Malarstwo ścienne wczesnego średniowiecza

B.3. Rodzina wiol obejmująca smyczki

B.4. Muzyczne dedykacje

B.5. Perkusja i perkusiści

B.6. Caravaggioniści

B.7. Portrety

B.8. Wschodnie i zachodnie wpływy w instrumentarium europejskim

B.9. Zespoły XVIII w.

B.10. Źródła ikonograficzne w *L'illustration*

W Polsce centrum RIDIM mieści się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Polski komitet przebadał jak dotąd XVI-wieczne książki z drzeworytami na temat muzyki. Historyk sztuki prof. Jan Białostocki jest członkiem Międzynarodowej Komisji Doradczej RIDIM, a prof. Stanisław Lorentz, będąc członkiem Międzynarodowej Rady Muzeów, również jest zainteresowany w popieraniu rozwoju tej bibliografii [14, s. 35-41]. Prace dotyczące opisu drzeworytów o tematyce muzycznej w XVI-wiecznych drukach polskich były prowadzone w Bibliotece Narodowej w Zakładzie Zbiorów Muzycznych, a obecnie zostały przejęte przez Zakład Ikonografii.

AIBM rozpoczęła ponadto prace nad projektem kolejnej światowej bibliografii muzycznej rejestrującej płyty pt. „Répertoire International de Sources Phonographiques” (RISP) [6, s. 9]. Ze sprawozdań komisji fonotek składanych podczas ostatnich międzynarodowych konferencji AIBM w Londynie (1973), Jerozolimie (1974), Montrealu (1975), Bergen (1976) i Moguncji (1977) nie wynika jednak, żeby projekt tej bibliografii przybrał bardziej konkretne formy.

W ciągu 27 lat istnienia AIBM zdziałała wiele w dziedzinie dokumentacji muzycznej, lecz wielu dokumentów muzycznych nie objęto jeszcze międzynarodową rejestracją bibliograficzną. Należą do nich przede wszystkim drukowane dzieła muzyczne od 1800 r. oraz nagrania dźwiękowe.

Problemami dokumentacji muzycznej w znaczeniu tworzenia zbiorów dokumentów zajmują się w ramach AIBM komisje poszczególnych rodzajów bibliotek oraz Komisja Ośrodków Informacji Muzycznej. Komisja ta, działająca od 1958 r., koordynuje prace 21 krajów w zakresie wydawania i nagrywania oraz zbierania informacji o międzynarodowej muzyce współczesnej [14, s. 26-27]. Powyższe komisje zabiegają o publikowanie odpowiednich informatorów, takich jak np. *International directory*

*of performers of new music, Directory of music research libraries, Directory of music college and conservatory libraries, International basic list of literature on music.*

Z innych prac AIBM na szczególną uwagę zasługuje działalność Komisji Katalogowania Zbiorów Muzycznych. Komisja ta, przy współudziale wybitnych specjalistów, przygotowała do publikacji pięć tomów wydawnictwa pt. *Code international de catalogage de la musique*; dotychczas ukazały się 3 tomy (1957-1971). Ponadto komisja opracowuje zasady uniwersalnego opisu bibliograficznego dla katalogów zbiorów muzycznych stworzonych za pomocą komputera [18].

Międzynarodową organizacją muzyczną współpracującą z AIBM w dziedzinie dokumentacji muzycznej jest — oprócz wymienionych IMS i ICOM — także Międzynarodowa Federacja Archiwów Dźwiękowych (International Association of Sound Archives — IASA).

Równoległe z międzynarodowymi przedsięwzięciami bibliograficznymi AIBM, stanowiącymi wyczerpującą rejestrację ogromnej spuścizny wiedzy muzycznej, powstają indywidualne prace będące selektywnymi wykazami informacji o muzyce. Warto zasygnalizować zainicjowanie w Stanach Zjednoczonych nowego wielotomowego wydawnictwa autorstwa Guy M. Marco *Information on music. A handbook of reference sources in European languages*. Tom 1, który ukazał się w 1975 r. [16], zawiera 503 podstawowe, uniwersalne źródła informacji o muzyce. Dalsze tomy mają objąć bardziej szczegółowe kategorie informacji. Będą to: vol. 2. Sources for individual countries and regions; vol. 3. Sources for specific topics; vol. 4-5. Sources for individual musicians; vol. 6. Guide to musical compositions.

#### KOMPUTER W DOKUMENTACJI MUZYCZNEJ I W MUZYCE

W świecie muzyki komputery pojawiły się w latach 50-tych, kiedy stały się narzędziem pracy najpierw w rękach eksperymentujących kompozytorów (od 1956 r.), a później muzykologów (od lat 60-tych). Kompozytorem, który najwcześniej wykorzystał komputer do komponowania muzyki, był Lejaren A. Hiller z Uniwersytetu w Urbanie, Ill.; w jego ślady poszli Vladimir Ussachevsky, Milton Babbitt, Jannis Xenakis i inni. Muzykolodzy zaczęli uważać pomoc maszyny matematycznej za niezbędną w bibliograficznym opanowaniu dokumentacji muzycznej oraz w analizie utworów muzycznych. Prace nad problemami użycia komputera w bibliografiach muzycznych rozwijali z dużym sukcesem przede wszystkim naukowcy amerykańscy: B. S. Brook, Jan La Rue z Uniwersytetu w Nowym Jorku, Lawrence Bernstein z Uniwersytetu w Chicago, Harry B. Lincoln z Harpur College Uniwersytetu Miejskiego w Nowym Jorku. Prekursorami w dziedzinie badania stylu nowoczesnego za pomocą ma-

szyn cyfrowych byli Lewis Lockwood i Arthur Mendel z Uniwersytetu w Princeton oraz Allen Forte z Uniwersytetu w Yale [19].

Wyrazem wzrostu zainteresowania organizacji muzycznych dla możliwości stosowania metod matematycznych w muzyce było np. założenie Komitetu Automatyzacji w Bibliografii Muzycznej przez Stowarzyszenie Amerykańskich Bibliotekarzy Muzycznych. Międzynarodowe towarzystwa muzyczne były organizatorami licznych sympozjów na temat „Muzyka i komputer” [8]. Pierwszym, dwutygodniowym kursem wprowadzającym uczestniczących muzykologów w problematykę technik obliczeniowych było seminarium zorganizowane przez Harpur College w dniach 14-26.8.1966 w nowojorskim Uniwersytecie Miejskim w Binghamton [19].

Spróbujmy określić, jakie zasługi oddaje obecnie maszyna cyfrowa w dokumentacji muzycznej. Komputer zaczyna być stosowany w sporządzaniu katalogów zbiorów muzycznych. W tej dziedzinie najbardziej zaawansowane są badania naukowe w krajach skandynawskich. W 1969 r. ukazał się próbny egzemplarz wykonanego przez komputer drukowanego centralnego katalogu nagrań rozgłośni radiowych państw skandynawskich [6, s. 19]. Duńskie badania naukowe Sybille Reventlow i Nanny Schiødt w celu opracowania metody katalogowania rękopisów muzycznych przez komputer zakończone zostały w 1976 r. Powstały system „Musicat”, w którym m.in. nie pominięto zakodowanych za pomocą liter incipitów nutowych, jest w dalszym ciągu na etapie udoskonalania [13, s. 158-167, 69-75]. Coraz więcej bibliotek muzycznych w Stanach Zjednoczonych i w krajach zachodniej Europy planuje wykorzystanie komputera do tworzenia katalogów muzykaliów. Biblioteki radiowe w Wielkiej Brytanii np. myślą o stworzeniu wspólnego katalogu — gigantycznego banku danych, informującego o materiałach znajdujących się we wszystkich tego typu bibliotekach [13, s. 69-75]. Muzyczna Biblioteka Fundacji Radia Holenderskiego obejmująca 800 000 tytułów utworów muzycznych zaprojektowała m.in. wprowadzenie zautomatyzowanego katalogu składającego się z mikrofisz w 7 układach. Użytkownicy będą mogli otrzymać udzielone przez komputer odpowiedzi na rozmaite pytania dotyczące zbiorów tej biblioteki, np. na pytanie, którymi z koncertów skrzypcowych kompozytorów holenderskich z l. 1800-1850 biblioteka dysponuje [13, s. 69-75]. Powyższa możliwość świadczyć będzie o wielkiej pomocy komputera także w dziedzinie klasyfikowania zbiorów muzycznych, ponieważ maszyna matematyczna nie tylko sporządza opis katalogowy, lecz także układa karty katalogowe (mikrofisze) w dowolnym układzie (alfabetycznym lub systematycznym) szeregując na żądanie potrzebne materiały wg hierarchii ważności.

W wielu bibliotekach muzycznych, przede wszystkim amerykańskich, wprowadza się automatyczne udostępnianie zbiorów. Stopniowo wchodzi tam w życie system tzw. dial access, w którym użytkownik zamawia nuty, książkę czy nagranie muzyczne automatycznie przez nakręcenie

odpowiedniego numeru lub kodu literowego na tarczy podobnej do telefonicznej, stanowiącej końcówkę komputera. Maszyna cyfrowa odnajduje odpowiednie muzykalia i odtwarza je lub reprodukuje [6, s. 23]. B. S. Brook proponuje takie udostępnianie dokumentów muzycznych, w którym użytkownik — siedząc przed ultramikroczytnikiem — naciska guziki, aby ujrzeć obraz przygotowanych przez komputer kart katalogowych, a następnie zamawia odpowiedni tom przez wybranie identyfikującego numeru wywoławczego. Zamówiony tom jest automatycznie umieszczany w mikroczytniku. Użytkownik może przez naciśnięcie odpowiedniego guzika kserograficznie reprodukować każdą stronę, którą widzi w mikroczytniku [3]. Sporządzane i w rozmaity sposób szeregowane przez komputer katalogi muzykaliów w zautomatyzowanych bibliotekach i archiwach dźwiękowych mogą stanowić równocześnie informację naukową o danych zbiorach. Pomoc komputera w informacji naukowej jest nieoceniona, jeśli chodzi o automatyczne indeksowanie przedmiotowe, w którym maszyna cyfrowa znacznie przewyższa możliwości człowieka [3]. Uprzednio wspomniałam już o zastosowaniu komputera w tworzeniu adnotowanej bibliografii piśmiennictwa muzycznego RILM.

W celu zmniejszenia kosztów drukowania muzycznych partytur naukowcy amerykańscy Stefan Bauer-Mengelberg i Melvin Ferentz stworzyli system przetwarzania danych, tzw. DARMS (Digital Alternate Representation of Musical Symbols), precyzyjnie i kompletnie kodujący daną partyturę. Dzięki temu systemowi proces drukowania nut staje się całkowicie automatyczny. Wspomniane dwutygodniowe seminarium przewidziano jako kurs programowania dla muzykologów i bibliotekarzy muzycznych właśnie w systemie DARMS oraz w językach SNOBOL (String Oriented Symbolic Language) i FORTRAN (Formula Translation) [19].

Technika obliczeniowa znalazła zastosowanie także w badaniach muzykologicznych. Za pomocą komputera dokonuje się stylistycznych analiz utworów muzycznych. Wspomniany już Jan La Rue analizował tą metodą symfonię Józefa Haydna [3]. Przy analizowaniu wielu utworów muzycznych maszyna cyfrowa dokonuje statystycznych obliczeń liczby taktów w utworach tego samego rodzaju, bada poszczególne cechy dźwięku (czas trwania, wysokość, barwę, natężenie). L. A. Hiller, który za pomocą komputera dokonał analizy kwartetów Haydna, Mozarta i Beethovena, wykrył różnice stylistyczne zupełnie zaskakujące na tle tradycyjnej muzykologii [11]. W Polsce wykorzystano maszynę typu Odra 1204 do przeanalizowania mazurków Chopina [12, s. 43-44]. Niektórzy muzykolodzy korzystają z dużej pomocy komputera w dziedzinie indeksów tematycznych tworząc np. indeksy XVI-wiecznych pieśni (L. Bernstein z Uniwersytetu w Chicago), indeksy frottoł<sup>3</sup> czy XVIII-wiecznych symfonii koncertujących (Harry B. Lincoln z Harpur College w Nowym

<sup>3</sup>Frottoła — włoska pieśń strofkowa z XV i XVI w. Indeks tematyczny frottoł — wykaz tematów muzycznych frottoł, wyrażonych za pomocą symboli literowych lub cyfrowych.

Jorku). Niekiedy w powyższych badaniach wykorzystywane są karty szczelinowe lub karty perforowane z wmontowanym 35-ciomilimetrowym mikrofilmem oryginalnego źródła [3].

W latach 60-tych stworzono, głównie w Stanach Zjednoczonych, kilka systemów w dziedzinie literowego lub cyfrowego kodowania incipitów nutowych, które nie wymagały sporządzania pięciolinii i nadawały się do komputerowego przetwarzania informacji przekazywanych w incipitach. Niestety, jak dotąd, żaden z tych systemów nie zyskał powszechnej akceptacji. Niekonwencjonalnie zakodowane incipyty nutowe powinny znaleźć się przede wszystkim w katalogach tematycznych oraz wszelkich bibliografiach dzieł muzycznych.

Maszyny cyfrowe znajdują zastosowanie również w badaniach akustycznych. Obliczają one dane techniczne dla instrumentów muzycznych, sal koncertowych i aparatury elektroakustycznej. Techniki obliczeniowe w tej dziedzinie wykorzystał np. w Stanach Zjednoczonych Harald Bose, twórca znakomitego systemu głośników BOSE 901 [12, s. 43-44].

Wspomniano już, że najwcześniej w dziedzinie muzyki zastosowano maszyny matematyczne do wytwarzania dźwięków. Twórcą muzyki komputerowej był L. A. Hiller, kompozytor i chemik w jednej osobie. Zapoznał się on z techniką pracy maszyn liczących i doszedł do wniosku, że jest możliwe opracowanie programu automatycznych obliczeń, odwzorowujących procesy zachodzące w umyśle kompozytora w czasie komponowania muzyki. W 1958 r. założył on Studio Muzyki Eksperymentalnej na Uniwersytecie w Urbanie, III., które stało się jednym z najważniejszych na świecie ośrodków muzyki elektronicznej. Hiller pracował tam z matematykiem Leonardem Maxwellem Isaacsonem, a w swych badaniach posługiwali się maszyną cyfrową Illiac. Ich metoda polegała na:

a) przetłumaczeniu materiału muzycznego na „język” maszyny cyfrowej (cyfry). Każdej wysokości dźwięku, każdej wartości rytmicznej i innym cechom dźwięku odpowiadała ustalona liczba;

b) stworzeniu w maszynie układu zdolnego do wytwarzania liczb, jednej po drugiej, w sposób przypadkowy;

c) stworzeniu zespołu układów kontrolujących następstwa i współbrzmienie dźwięków, realizujących narzucony przez kompozytora program. Hiller zrealizował w 1957 r. pierwszą w historii muzyki kompozycję za pomocą komputera — „Illiac suite” na kwartet smyczkowy [11, 20].

W latach 60-tych wynaleziono i zbudowano przenośne zestawy służące do syntezy dźwięku, tzw. synteźtory, bezpośrednio współpracujące z komputerami, służące do naśladowania brzmienia tradycyjnych instrumentów muzycznych, powtarzania głosów ludzkich i wszystkich dźwięków z otoczenia, a także do tworzenia efektów akustycznych, przedtem na świecie nie słyszanych. Konstruktorem wszechstronnego i niezbyt trudnego do wykonania i użytkowania synteźtora jest dr Robert

A. Moog. Syntezatory, zwane popularnie „moogami”, są obecnie na świecie dość rozpowszechnione. Utożsamia się je z maszynami cyfrowymi, choć są mniej doskonałe [12, s. 50, 51, 60].

Komputery biorą też udział w bezpośrednim tworzeniu muzyki, przy czym wykonywane są trzy operacje: sterowanie elektronicznym sprzętem muzycznym, synteza dźwięków i komponowanie utworów muzycznych [12, s. 57]. Zagadnieniom związanym z zastosowaniem komputerów w tworzeniu muzyki poświęcone jest wychodzące od 1977 r. czasopismo *Computer Music Journal*, kwartalnik wydawany przez People's Computer Company w Menlo Park (Kalifornia) [7].

Na podstawie powyższych materiałów można stwierdzić, że systemy elektronicznego przetwarzania danych zaczęły być stosowane nie tylko w naukach ścisłych, ale także w naukach humanistycznych, a w wypadku muzyki zarówno w analizie i tworzeniu dzieł muzycznych, jak i w udostępnianiu informacji o muzyce. Automatyzowanie procesów katalogowania, klasyfikowania, udostępniania i reprodukcji zbiorów bibliotecznych, tworzenie olbrzymich banków danych na całym świecie wydaje się konieczne wobec występującego zalewu dokumentów we wszelkich dziedzinach, także w dziedzinie muzyki.

#### WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. W. Apel: *Harvard dictionary of music*. 2 ed. Cambridge, Mass. 1969 s. 797-799.
2. S. Barbag: *Systematyka muzykologii*. Lwów 1928 s. 44.
3. B. S. Brook: *Music documentation of the future*. W: *Musicology and the computer. Musicology 1966-2000. A practical program, Three symposia*. New York 1970 s. 28-36.
4. — : *RJLM. „Computers and humanities”* 1967 Vol. 1 nr 3 s. 103-108.
5. — : *Some new paths for music bibliography*. W: E. A. Bowles: *Computers in humanistic research*. Englewood 1967 s. 204-211.
6. R. Dziubecka: *Nowe typy zbiorów dokumentów: fonoteki i filmoteki*. Warszawa 1977.
7. E. S. [E. Szczepańska]: „*Computer Music Journal*” — pierwsze czasopismo poświęcone muzyce elektronicznej. „*Muzyka*” 1978 R. 23 nr 2 s. 107.
8. *Elektronische Datenverarbeitung in der Musikwissenschaft*. Hrsg. von H. Heckmann, Regensburg 1967.
9. L. Erhardt: *Stan dokumentacji współczesnego życia muzycznego w Polsce*. „*Rocz. Bibl. Nar.*” 1965 s. 115-128.
10. H. W. [H. Więckowska]: *Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Muzycznych*. W: *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976 s. 209.
11. L. A. Hiller: *O zastosowaniu komputerów w muzyce mówi ...* Rozm. Z. Piotrowski. „*Ruch Muzycz.*” 1974 R. 18 nr 4 s. 3-4.
12. M. Hołyński: *Sztuka i komputery*. Warszawa 1976.
13. [Komputery w bibliotekach muzycznych]. „*Fontes Artis Musicae*” 1976 nr 4 s. 158-167, 202-205, 1977 nr 2 s. 69-75.
14. [Kongresy AIBM]. „*Fontes Artis Musicae*” 1974 nr 1/2 s. 19-27, 1975 nr 1/2 s. 56-76, 1976 nr 2 s. 85-89, 1977 nr 1 s. 26-27, 35-41.

15. Z. Lissa: *Wstęp do muzykologii*. Warszawa 1974.
16. G. A. Marco: *Information on music*. Vol. 1: *Basic and universal sources*. Littleton 1975. Rec.: G. S. Rowley. „*Fontes Artis Musicae*” 1976 nr 4 s. 202-205.
17. K. Michałowski: *Wprowadzenie do bibliografii muzycznej*. Kraków 1975.
18. M. Prokopowicz: *Konferencja Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych*. Bolonia, 9-15 września 1972. „*Muzyka*” 1973 R. 18 nr 3 s. 134-137.
19. J. Pruett: *The Harpur College Music — Computer Seminar*. „*Computers and the Humanities*” 1966 Vol. 1 nr 2 s. 34-38.
20. A. Rakowski: *O zastosowaniu cyfrowych maszyn matematycznych do muzyki*. „*Muzyka*” 1962 R. 7 nr 3 s. 83-95.
21. H. Riemann: *Musik Lexikon, Sachteil*. Mainz 1967 s. 764-772.

BARBARA ZAKRZEWSKA-NIKIPORCZYK

#### SOME PROBLEMS OF MUSICAL DOCUMENTATION

Attention has been paid to terminological distinctive features concerning the notions: „musical document” and „musical documentation”. Main criteria of musical documents differsification (according to contents and form) have been presented. There has been also presented the activity of the International Association of Music Libraries (IAML) in the domain of musical documentation. The most important, and the newest, international musical bibliographies have been discussed. Some possibilities of computer technology applications in musical documentation and in music itself, as well, have been pointed to.





# OPINIE. POGLĄDY. PROPOZYCJE

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1980 1  
PL ISSN 0033-202X

JAKUB Z. LICHĄSKI

## W SPRAWIE BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ

To nieszczęście spotkało ciebie, mistrzu Planche, ponieważ zaniedbałeś teorię, z której wagi nie zdawałeś sobie sprawy.

A. Brillat-Savarin: *Fizjologia smaku*

Uwagi na marginesie sporu na temat nowej koncepcji bibliografii regionalnej<sup>1</sup> nie przez przypadek zacząłem od przytoczenia owego celnego zdania ze studium Anthelme'a Brillat-Savarina<sup>2</sup>. Podobnie jak w sztuce kulinarnej, tak i przy problemach związanych z tworzeniem oraz oceną nowych koncepcji w zakresie jakiegokolwiek nauki czy umiejętności sprawą niezwykle istotną jest: a) odpowiednie wyważenie proporcji dobieranych składników, b) nietracenie z oczu celu wszystkich działań przygotowujących wynik końcowy. Gdy czytałem prace poświęcone koncepcji bibliografii regionalnej, odniosłem wrażenie, że nie wszystkie sprawy zostały wyjaśnione i dopowiedziane do końca.

W swym wystąpieniu na III Ogólnopolskiej naradzie bibliografów<sup>3</sup> Cecylia Z. Gałczyńska przedstawiła postulaty zmierzające do unowocześnienia bibliografii regionalnej. Należy, jej zdaniem:

- uczynić z bibliografii regionalnej w pełni nowoczesne narzędzie informacji o terenie,
- zbudować pełny system bibliografii regionalnych obejmujących całe terytorium kraju,
- przyjęc za podstawę przydziału terytorium (jako przedmiotu poszczególnych bibliografii) — jednostki administracyjne (województwa),
- jasno określić kryterium doboru dokumentów, które mają być w bibliografii odnotowywane.

Ponadto autorka proponowała, aby system bibliografii regionalnych

<sup>1</sup> C. Z. Gałczyńska: *O nową koncepcję bibliografii regionalnej w Polsce*. W: III Ogólnokrajowa narada bibliografów. Warszawa 1978, 49 s. — T. Służalek: *Z problematyki zakresu terytorialnego bibliografii regionalnych (na przykładzie „Bibliografii Śląska”)*. „Prz. Bibl.” 1978 R. 46 z. 1 s. 53-57. — T. Służalek: *W sprawie koncepcji bibliografii regionalnej w Polsce*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 1 s. 115-121. — C. Z. Gałczyńska: *Bibliografia terytorialna jako koncepcja bibliografii regionalnej*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 4 s. 413-422.

<sup>2</sup> Brillat-Savarin: *Fizjologia smaku albo Medytacje o gastronomii doskonałej*. Wybór oprac. W. Zawadzki. Przeł. i wstęp: J. Guze. Wyd. 2. Warszawa 1977, 264 s.

<sup>3</sup> Wystąpienie to rozszerzyło i uzupełniło niektóre punkty jej referatu: *O nową koncepcję ... co nie zostało w ogóle rozpatrzone przez T. Służalek.*

traktować jako dopełnienie bieżącej bibliografii narodowej w zakresie dokumentów nie objętych przez odpowiednie człony tej bibliografii.

Przeciw tak pojmowanej propozycji nowej koncepcji bibliografii regionalnej wystąpiła Teresa Służałek<sup>4</sup> twierdząc, że kryterium proponowane przez autorkę nowej koncepcji, kryterium czysto formalne nie jest słuszne. Przeciwno takiemu ujmowaniu bibliografii regionalnej, tzn. przypisaniu jej jako przedmiotu województwa (jednostki administracyjnej), występują np. naukowcy, którzy często operują historycznie ukształtowanym pojęciem regionu.

Takie stawianie sprawy jest nieco zaskakujące. Nastąpiło tu pomieszanie przez T. Służałek dwu różnych kwestii; pierwsza to przyjęcie sztywnej definicji terminu „region” i niedostrzeganie kryjącego się za nim desygnatu, druga to założenie, że wyznaczniki: administracyjny (formalny) i historyczny muszą się wzajem wykluczać.

Nie definiując bliżej samego pojęcia „region”, które nie jest jednoznaczne, i świadomie przyjmując intuicyjne rozumienie terminu możemy powiedzieć że — określając podstawę do tworzenia bazy dokumentów dla bibliografii regionalnej — musimy przyjąć jedno z dwu kryteriów:

- kryterium formalne (wyznacznik administracyjny),
- kryterium nieformalne (np. wyznacznik historyczny, etnograficzny itp.).

Wybór kryterium formalnego jest lepszy, bowiem jasno określa terytorium, o jakim zbieramy dokumenty. Wszelkie inne kryteria są zawodne i zmienne<sup>5</sup>.

Trzeba ponadto zapytać, czemu ma służyć system bibliografii regionalnych? Przy przyjęciu kryterium formalnego można śmiało powiedzieć, że da to możliwość zebrania takiego zasobu dokumentów i informacji, które pozwolą na przeprowadzenie badań porównawczych danego województwa na tle ogólnopolskim. Pozwoli na to właśnie istnienie spójnego i jednolitego systemu bibliografii regionalnych obejmujących całe terytorium kraju.

Przyjęcie rozwiązania proponowanego przez T. Służałek narzucałoby konieczność stworzenia systemu bibliografii regionalnych budowanych z wykorzystaniem kryterium historycznego, a co za tym idzie — nie respektującego istniejących realiów administracyjnych<sup>6</sup>. Obszar objęty takimi bibliografiami jest duży i bardzo zróżnicowany. Powoduje to konieczność wprowadzenia selekcji (kryterium!) oraz przyjęcia bardzo szerokiej bazy dokumentów pierwotnych (nie mówiąc o pochodnych),

<sup>4</sup> T. Służałek: *W sprawozdaniu ...* s. 118 i n.

<sup>5</sup> Omawiane kwestie przypominają nieco podnoszący zbliżone problemy artykuł A. Kaweckiej-Gryczowej: *Nad uzupełnieniami Bibliografii polskiej Estreichera*. W: *Z problemów bibliografii*, Prace IB nr 16. Warszawa 197. s. 195-219.

<sup>6</sup> Zwracam tu uwagę, że np. *Bibliografia Śląska* obejmuje swym zakresem 6 województw oraz obrzeża dwu dalszych.

które podlegałyby opracowaniu bibliograficznemu oraz, ewentualnie, gromadzeniu.

Rozwiązanie proponowane przez C. Z. Gałczyńską pociąga za sobą — moim zdaniem — w zasadzie tylko jedną poważną (ale i bardzo potrzebną) innowację. Będzie nią prowadzenie we wszystkich bibliotekach wojewódzkich katalogów regionalnych — jest to zresztą wymóg statutowy dla bibliotek publicznych stopnia wojewódzkiego. Mówiąc o katalogu regionalnym mam na myśli katalog zawierający dane o dokumentach związanych tematycznie z regionem i przechowywanych w zbiorach biblioteki. Katalog taki zatem winien być traktowany jedynie jako jeden z elementów pomocniczych przy opracowaniu bibliografii terytorialnej. Bardzo istotną sprawą będzie ujednoczenie w skali kraju zasad organizacji tych katalogów oraz zasad opisu dokumentów. Sprawy te rozwiązać musi Grupa Robocza ds. Bibliografii Regionalnej Sekcji Bibliograficznej SBP. Można i trzeba tu zresztą wykorzystać dotychczasowe doświadczenia niektórych bibliotek wojewódzkich, w których takie katalogi już istnieją, m.in. w Lublinie, Rzeszowie, Zielonej Górze.

Zatem spór, jaki powstał wokół nowej koncepcji bibliografii regionalnej (za autorką powiedzmy raczej: bibliografii terytorialnej), wydaje nam się pozorny. Propozycja C. Z. Gałczyńskiej dotyczy w gruncie rzeczy kwestii związanych z zagadnieniem gromadzenia informacji dotyczących danego terytorium (województwa). Propozycja T. Służalek — to obrona, nie negowanej przez nikogo, potrzeby istnienia bibliografii regionalnej, przy historyczno-etnograficznym pojmowaniu pojęcia „region”.

Cały spór wynikł z niezbyt dokładnego wniknięcia w istotę koncepcji bibliografii terytorialnej przedstawionej przez C. Z. Gałczyńską. Bibliografia terytorialna może i musi stać się bardzo konkretnym i ważnym źródłem informacji dla ośrodków terytorialnych systemu SINTO. Gestor tej bibliografii, a dobrze byłoby gdyby była nim wojewódzka biblioteka publiczna, mógłby być nie tylko biernym, ale z czasem i czynnym uczestnikiem systemu. Aby jednak zadanie mogło być zrealizowane, winien powstać ogólno-krajowy system bibliografii terytorialnych<sup>7</sup>.

Istnienie takiego systemu wymaga koordynacji prac w skali kraju; aby biblioteki publiczne stanowiły naprawdę całkowicie zintegrowaną sieć, winny posiadać także centrum koordynacyjne. Kierować ono powinno m.in. działalnością informacyjną. Postulowany w *Programie roz-*

<sup>7</sup> Katalogi regionalne (forma znana nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach, np. Austrii, krajach skandynawskich, RFN) mogą stać się istotnym narzędziem informacji o regionie. Przy zbudowaniu jednolitego i spójnego ich systemu ogólnokrajowego uzyskujemy doskonałą bazę danych, którą można wykorzystywać dla różnych celów, głównie informacyjnych a także badań porównawczych. Takie rozwiązanie będzie korzystne dla różnych grup użytkowników bibliotek publicznych. W szerszym aspekcie sprawy tu zaznaczone poruszał J. Czerni w referacie „Katalogi regionalne”, wygłoszonym na naradzie dyrektorów centralnych bibliotek naukowych (Wilga, 19-20.06.1979). O sprawach tych mówiłem na naradzie „Zadania i realizacji SINTO na tle uchwał XII Plenum KC PZPR” (Warszawa, 7 grudnia 1979); por. APID 1979 R, nr 2, s. 24-25.

*woju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* organ ds. bibliotek mógłby, jak sądze, podjąć wspomniane zadanie<sup>a</sup>.

Wbrew pozorom zespół działań, jakie będzie należało podjąć (i jakie częściowo już zostały podjęte), aby tę koncepcję zrealizować, nie będzie duży. Nie pociągnie też za sobą większych nakładów finansowych. Stawia on wszakże jeden, bardzo trudny warunek: podjęcia przez wszystkie wbp w całym kraju jednakowych działań.

Początek został już zrobiony. Narada, która odbyła się w styczniu 1979 r. w Rzeszowie, przyjęła dwa dokumenty: *Program działalności informacyjnej wojewódzkich bibliotek publicznych*. (wraz z zasadami realizacji *Programu* oraz programem doskonalenia pracowników zajmujących się działalnością informacyjną w wbp) i *Bibliografia regionalna. Założenia nowej koncepcji* (wraz z ustaleniami przyjętymi na zebraniu Grupy Roboczej ds. Bibliografii Regionalnej Sekcji Bibliograficznej SBP, Rzeszów 16-17.01.1979). Ten ostatni dokument zawierał m.in. propozycję sieci 23 bibliografii terytorialnych obejmujących cały obszar Polski. Materiał powyższy przekazany został następnie bibliotekom w celu konsultacji. Zebrane odpowiedzi jednoznacznie aprobuja projekt; możemy śmiało powiedzieć, że nowa koncepcja bibliografii regionalnej przestała być projektem. Wchodzimy obecnie w kolejną fazę realizacji — będzie nią, zgodnie z ustaleniami przyjętymi na posiedzeniu Grupy Roboczej (Lublin 28-29.06.1979) ułożenie planu szkolenia bibliografów.

Istnieją dwa podstawowe kierunki działań podjętych przez Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS:

- 1) unowocześnienie organizacji i metodyki pracy działów informacyjnych wbp,
- 2) wdrażanie systemu bibliografii terytorialnej (regionalnej). Te dwa kierunki są zatem początkiem budowy:
  - w pełni zintegrowanej funkcjonalnie sieci bibliotek publicznych,
  - jednolitych sieci terytorialnych (wojewódzkich) bibliotek publicznych.

Sprawy, które podjąłem na marginesie sporu o kształt bibliografii regionalnej, wymagają szerszego naświetlenia, na które nie pozwala tu szczupłość miejsca. Sygnalizując te problemy pragnę zwrócić uwagę na ważność nie podnoszonego do tej pory zagadnienia, jakim jest pytanie o miejsce i rolę bibliotek publicznych w terytorialnych systemach SINTO.

Propozycja, o której mowa, jest już realizowana; jest jednak jeszcze czas, aby w toku dyskusji uczynić ją jak najlepszą.

<sup>a</sup> *Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.*, Warszawa 1978 s. 73-74. Dobrze byłoby tu wykorzystać doświadczenia austriackie w zakresie organizacji zarządzania bibliotekami: *Reform des wissenschaftlichen Bibliothekswesens 1974-1975*, Wien 1975, passim.

## MIĘDZYNARODOWY ZNORMALIZOWANY NUMER KSIĄŻKI (ISBN)

Polski Komitet Normalizacji i Miar na wniosek Ministerstwa Kultury i Sztuki ustanowił w 1974 r. Polską Normę PN-74/N-01206 *Międzynarodowy znormalizowany numer książki (ISBN)\**.

Przedmiotem normy jest międzynarodowy znormalizowany numer książki (ISBN), nadawany książkom publikowanym w Polsce oraz za granicą z udziałem wydawców polskich. Postanowienia normy dotyczą książek (wydawnictw zwartych) oraz poszczególnych części wydawnictw ciągłych, przewidzianych do rozpowszechniania w sieci księgarskiej lub poza nią.

ISBN jest skrótem angielskiego terminu International Standard Book Number, przyjętym jako międzynarodowy symbol międzynarodowego znormalizowanego numeru książki.

ISBN jest oznaczeniem, które w działalności wydawniczej, księgarskiej, bibliograficznej, dokumentacyjnej i bibliotecznej ma identyfikować w sposób jednoznaczny i niezmienny jedno określone wydanie książki lub zaplanowany przez wydawcę wariant jednego wydania, różniący się postacią zewnętrzną (np. inny format, oprawa, papier, czcionka). W książkach składających się z dwu lub wielu jednostek wydawniczo-introligatorskich (poszczególne tomy wydawnictwa wielotomowego, opatrzone odrębnymi cenami), oprócz wspólnego oznaczenia dla całości wydawniczej, każda jednostka otrzymuje dodatkowo oznaczenie własne.

Międzynarodowy znormalizowany numer książki, poprzedzony zawsze skrótem ISBN, składa się z dziesięciu znaków cyfrowych podzielonych spacjami lub odstępami na cztery części. Liczba cyfr w każdej z trzech pierwszych części jest zmienna, ale ogólna ich liczba wynosi zawsze 9 cyfr arabskich. Ostatnią część numeru ISBN jest zawsze jednoznakową cyfrą arabską lub rzymską cyfrą X, zastępującą arabską liczbę dziesięć.

Cztery części numeru ISBN oznaczają w kolejności:

- 1) numer identyfikacyjny grupy terytorialnej lub językowej, stanowiący liczbowy symbol państwa, grupy państw lub grupy językowej,
- 2) numer identyfikacyjny wydawcy,
- 3) numer identyfikacyjny tytułu,
- 4) znak kontrolny.

Liczba znaków w dwu pierwszych częściach zależy od wysokości rocznej produkcji wydawniczej grupy i wydawcy w grupie. Grupy i wydawcy o wysokiej produkcji rocznej otrzymują oznaczenia o jak najmniejszej liczbie znaków, aby możliwie największą liczbę znaków mogli przeznaczyć na oznaczenie numeru tytułu.

System ISBN jest koordynowany przez powołaną w tym celu Międzynarodową Agencję ISBN, której funkcje pełni Biblioteka Państwowa (Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz) w Berlinie Zachodnim. Do jej zadań należy m.in. rejestrowanie ośrodków ISBN poszczególnych grup terytorialnych i przydzielanie

\* Z. Daszkowski: *Międzynarodowy znormalizowany numer książki*. „Prz. Bibl.” 1973 R. 41 z. 4 s. 439-451.

im numerów identyfikacyjnych grupy zgodnie z ustalonymi wytycznymi. Wg ustaleń Agencji identyfikacyjny numer grupy może liczyć od jednej do pięciu cyfr (w zależności od wielkości produkcji) w następujących zakresach liczbowych:

Liczba znaków	Zakres liczbowy numeru grupy	Liczba numerów grupy do dyspozycji Agencji
1	0 - 7	8
2	80 - 94	15
3	950 - 993	44
4	9940 - 9989	50
5	99900 - 99999	100

Numerami grup nie mogą być liczby w innych zakresach liczbowych niż wyżej podane, np. od 8 do 79 czy od 95 do 949.

Z powyższej tabeli wynika, że w systemie ISBN przewidziano numery dla 217 grup terytorialnych, w tym dla ośmiu grup, mających produkcję wydawniczą powyżej 20 000 tytułów rocznie, zarezerwowano oznaczenie jednoznakowe. Polska (w zakresie liczbowym 80-94) — opatrzona numerem grupy 83 — znalazła się wśród piętnastu państw o rocznej produkcji wydawniczej od 500 do 20 000 tytułów, którym jako numer grupy przydzielono oznaczenie dwucyfrowe.

Podobnie, jak numer grupy tak i numer wydawcy może mieć różną liczbę znaków, najmniej dwa a najwięcej siedem. Zależy to od liczby znaków występujących w numerze grupy i od wielkości produkcji danego wydawnictwa. Im większą roczną produkcję ma wydawca, tym mniej znaków liczy numer identyfikacyjny przydzielony wydawcy przez Krajowy Ośrodek ISBN.

Dla wszystkich numerów grupy ustalono zakresy liczbowe numeru wydawcy, ogólną liczbę tych numerów a także liczbę numerów tytułu, stojących do dyspozycji każdego wydawcy. Znajomość wyznaczonych przez Międzynarodową Agencję ISBN zakresów liczbowych numeru grupy i wydawcy stwarza dodatkową możliwość prawidłowego odczytania numeru ISBN w przypadku np. braku spacji w numerze, oddzielających poszczególne człony numeru.

Dla dwucyfrowego numeru grupy, jaki ma Polska, ustalono poniższe zakresy liczbowe numeru wydawcy:

Zakres liczbowy numeru wydawcy	Liczba numerów wydawcy do dyspozycji grupy
00-19	20
200-699	500
7000-8499	1500
85000-89999	5000
900000-949999	50000
Liczba numerów tytułu do dyspozycji wydawcy	Ogólna liczba numerów tytułu do dyspozycji grupy
100 000	2 000 000
10 000	5 000 000
1 000	1 500 000
100	500 000
10	500 000

Z przytoczonej tabeli wynika, że im mniejszą liczbę znaków posiada numer wydawcy, tym większą liczbą numerów tytułu dysponuje wydawca.

Numer tytułu służy wyłącznie do identyfikacji tytułu i nie powinien kryć w sobie żadnych innych informacji. Wykorzystany może być tylko jeden raz.

Numery tytułu są stosowane w sposób ciągły od momentu nadania numeru początkowego aż do wyczerpania przydzielonej liczby numerów tytułu.

Ostatnia część składowa numeru ISBN — znak kontrolny — służy do sprawdzania poprawności numeru. Jest to zawsze oznaczenie jednoznakowe, będące wynikiem obliczeń arytmetycznych wg ustalonego wzoru.

Dla obliczenia znaku kontrolnego należy wykonać następujące działania w podanej kolejności (na przykładzie ISBN 83 11 05501 7)

a) wypisać 9 początkowych cyfr ISBN	8 3 1 1 0 5 5 0 1
b) przyporządkować im stałe wartości (zwane wagami) od 10 do 2, odpowiadające pozycjom poszczególnych cyfr	10 9 8 7 6 5 4 3 2
c) pomnożyć każdą cyfrę danego numeru ISBN przez przyporządkowaną jej stałą wartość (wagę)	80 27 8 7 0 25 20 0 2
d) dodać do siebie otrzymane wyniki mnożenia	$80+27+8+7+0+25+20+0+2 = 169$
e) podzielić otrzymaną sumę przez stałą liczbę 11	$169 : 11 = 15$ ; pozostaje reszta = 4
f) uzyskaną z dzielenia resztę odjąć od 11, aby otrzymać wartość znaku kontrolnego; wynik tego odejmowania stanowi wartość znaku kontrolnego numeru ISBN	$11 - 4 = 7$
g) dołączyć znaną wartość znaku kontrolnego jako pozycję dziesiątą do dziewięciu początkowych cyfr ISBN, całość poprzedzając zawsze międzynarodowym oznaczeniem — ISBN	ISBN 83 11 05501 7

Jeżeli przy dzieleniu opisanym w punkcie e) nie otrzymuje się reszty, znak kontrolny ma wartość 0. Jeżeli reszta wynosi 1, otrzymuje się znak kontrolny o wartości 10, którą należy wpisać w postaci cyfry rzymskiej X, aby numer ISBN zachował 10 znaków. Suma uzyskana z dodawania (punkt d), zwiększona o wartość znaku kontrolnego musi się dzielić bez reszty przez 11. W ten sposób można sprawdzić poprawność numeru ISBN.

Oznaczenie ISBN umieszczane jest, zgodnie z zaleceniem normy, na odwrotnej stronie karty tytułowej oraz, w miarę możliwości, na czwartej stronie okładki lub obwoluty.

Polska, otrzymawszy dwucyfrowy numer grupy, dysponuje numerami wydawców o łącznej liczbie 57 020 i numerami tytułu dla 9 500 000 książek, jak to wynika z wyżej podanej tabelki. System ISBN jest więc bardzo pojemny i wystarczący na wiele lat.

Funkcję krajowego ośrodka ISBN w Polsce pełni Zjednoczenie Księgarstwa, które scedowało swoje uprawnienia w tym zakresie na Państwowe Przedsiębiorstwo „Składnica Księgarska”, powołując w jego ramach z dn. 1 stycznia 1979 r. Biuro Międzynarodowego Numeru Książki, usytuowane w Księgarskim Ośrodku Bibliograficznym, przy ul. Mazowieckiej 9 w Warszawie.

Do chwili obecnej objęto systemem ISBN w Polsce trzydzieści dziewięć przedsiębiorstw wydawniczych, których produkcja jest przedmiotem obrotu księgarskiego, przydzielając im stałe numery identyfikacyjne wydawcy.

Numery wydawcy w zakresach liczbowych 00-10, przewidziane dla dwudziestu wydawnictw w Polsce o największej produkcji rocznej, otrzymało jedenastu wydawców, z których każdy dysponuje numerami tytułu w liczbie 100 000 (od 00000 do 99 000). Są to:

Wydawnictwo	Numer wydawcy
1. Państwowe Wydawnictwo Naukowe	01
2. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne	02
3. Krajowa Agencja Wydawnicza	03
4. Ossolineum	04
5. Wydawnictwo „Książka i Wiedza”	05
6. Państwowy Instytut Wydawniczy	06
7. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”	07
8. Wydawnictwo Literackie	08
9. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne	09
10. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”	10
11. Wydawnictwo Min. Obrony Narodowej	11

Numery wydawcy od 12 do 19 stanowią rezerwę.

W grupie wydawców objętych zakresami liczbowymi 200-699, z których każdy ma do dyspozycji 10 000 numerów tytułu (od 0000 do 9999) znalazły się:

12. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich	200
13. Instytut Wydawniczy CRZZ	202
14. Młodzieżowa Agencja Wydawnicza	203
15. Wydawnictwa Naukowo-Techniczne	204
16. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza	205
17. Wydawnictwa Komunikacji i Łączności	206
18. Państwowe Wydawnictwo „Iskry”	207
19. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne	208
20. Zakład Wydawnictw CZSR [Centralny Związek Spółdzielczości Rolniczej]	209
21. Wydawnictwo Poznańskie	210
22. Instytut Wydawniczy „Pax”	211
23. Wydawnictwa Radia i Telewizji	212
24. Wydawnictwo „Arkady”	213
25. Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”	214
26. Wydawnictwo Morskie	215
27. Wydawnictwo „Śląsk”	216
28. Wydawnictwo „Sport i Turystyka”	217
29. Wydawnictwo Łódzkie	218
30. Wydawnictwo Prawnicze	219
31. Wydawnictwa Geologiczne	220
32. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe	221
33. Wydawnictwo Lubelskie	222
34. Polska Agencja „Interpress”	223
35. Polskie Wydawnictwo Muzyczne	224
36. Wydawnictwo „Watra”	225

Trzy wydawnictwa otrzymały numery wydawcy z zakresu liczbowego 7000-8499, dysponując numerami tytułu od 000 do 999:

37. Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych	7000
--	------



38. Wydawnictwa Normalizacyjne	7001
39. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”. Wydawnictwo	7002

Numer wydawcy o symbolu 00 został zarezerwowany dla wydawców nieprofesjonalnych, takich jak np. wyższe uczelnie, stowarzyszenia, różnego rodzaju instytucje, w ramach których działają komórki wydawnicze. Produkcja tych wydawców, nie będąca na ogół przedmiotem obrotu księgarskiego, nie została dotychczas ujęta w systemie ISBN. W chwili obecnej prowadzone są prace nad zewidencjonowaniem tego typu wydawców i opracowywane są metody rejestracji ich zamierzeń wydawniczych w celu przydzielania im każdorazowo numeru ISBN dla poszczególne go tytułu.

Wydawcy, którym przydzielono numery identyfikacyjne, otrzymali pełny wykaz numerów ISBN, zarezerwowanych dla ich produkcji wydawniczej; dla każdego numeru został obliczony znak kontrolny. Zadanie wydawcy sprowadza się więc do dokładnego przeniesienia z wykazu wydrukowanego numeru ISBN i dopilnowania, aby został na prawidłowo zamieszczony w książce i poprawnie wydrukowany oraz aby żaden numer nie był dwukrotnie użyty dla dwu różnych wydań.

Wydawcy, którzy przed wprowadzeniem systemu ISBN numerowali swoje publikacje, kontynuują tę numerację w ramach przydzielonych im numerów ISBN, co jest dozwolone w świetle ustaleń normy. Stąd książki wydawane przez Wydawnictwo MON, Arkady, Naszą Księgarnię, Ludową Spółdzielnię Wydawniczą i Wydawnictwo „Sport i Turystyka” zaopatrywane są w numery ISBN, wskazujące jednocześnie liczbę książek opublikowanych przez te wydawnictwa w Polsce Ludowej.

Wydawcy objęci międzynarodowym systemem numerowania książek zostali zobowiązani do rozpoczęcia wdrażania tego systemu od dn. 1 stycznia 1979 r. przez opatrywanie numerem ISBN zapowiedzi wydawniczych, nadsyłanych do Składnicy Księgarskiej i ogłaszanych co tydzień w czasopiśmie księgarskim *Zapowiedzi Wydawnicze*; w miarę realizacji produkcji wydawniczej numery ISBN winny pojawiać się również na książkach.

Na ogół książki opatrywane są numerem ISBN w sposób prawidłowy. Pewną trudność sprawia wydawcom wymóg zamieszczania numeru na czwartej stronie okładki i dlatego jest on często pomijany. Na duże natomiast trudności napotyka Biuro Międzynarodowego Numeru Książki w egzekwowaniu od wydawców obowiązku informowania o ISBN już w *Zapowiedziach Wydawniczych*. Większość wydawców uchyla się od tej powinności twierdząc, że zgłoszona zapowiedź często nie zostaje zrealizowana i przypisany jej numer ISBN ulega wówczas stracie. Ponadto w chwili zgłaszania kolejnego wydania tytułu opatrzonego już numerem ISBN wydawca nie jest w stanie z całą pewnością stwierdzić, czy zapowiadane wznowienie będzie powtórzeniem poprzedniego wydania, czy też ulegnie w toku produkcji zmianom w zakresie cech zewnętrznych książki, które decydują o przyznaniu nowego numeru ISBN wznowionemu tytułowi. Zapowiedzi wydawnicze dla różnych powodów zgłaszane są przez wydawców na wiele miesięcy a czasem i lat, zanim ukaże się książka. Przy długim okresie produkcji książki, trudno uniknąć konieczności dokonywania zmian, uzależnionych na ogół od zmian w procesie technologicznym. Mimo tych trudności należy dążyć do zaopatrywania zapowiedzi wydawniczych w numery ISBN, albowiem już w tej chwili mogłyby one posłużyć do zastąpienia opisu bibliograficznego, np. w arkuszu zamówień *Zapowiedzi Wydawniczych* i wyeliminować lub skrócić pewne prace w kontaktach wydawcy — księgarze na etapie zbierania zamówień i ustalania nakładów.

Również w obrocie książką system ISBN mógłby już obecnie ułatwiać wiele prac prowadzonych metodami tradycyjnymi. Np. zamawianie książek między

hurtem księgarskim a wydawcami, między księgarniami a hurtem, między bibliotekami a księgarniami mogłoby odbywać się za pomocą ISBN. Na razie, kiedy system ten jest u nas w fazie rozruchu, kiedy nie ma jeszcze katalogów w układzie wg numerów ISBN, w wypadku posługiwania się tym numerem niezbędne byłoby podawanie w zamówieniach nazwy autora i pierwszego wyrazu tytułu, co stanowiłoby już i tak duże uproszczenie. Ponadto prawidłowe podanie numeru ISBN zapewnia absolutną dokładność realizacji złożonego zamówienia.

Właściwe korzyści przyniesie system międzynarodowej numeracji książek jednak dopiero wtedy, kiedy instytucje zajmujące się książką zostaną wyposażone w urządzenia elektroniczne. Wówczas numer ISBN stanie się nieodzowny w codziennej działalności wydawniczej, bibliograficznej, księgarskiej i bibliotecznej.

*Halina Wylezińska*

## KSZTAŁCENIE POPRZEZ BIBLIOTEKĘ

Louis Shores: *The generic book*. Norman, Oklahoma: The Library-College Associates 1977, 164 s.

Jest to już druga książka L. Shoresa, którą próbuję zaprezentować naszym czytelnikom. Pierwsza pt. *Library education*\* zawierała propozycje nowego kierunku dydaktycznego, polegającego na upowszechnianiu indywidualizacji w nauczaniu, w którym główną rolę miała pełnić biblioteka szkolna. Kierunek ten wyznaczał szczególną rolę bibliotekarzowi, traktowanemu przez L. Shoresa na równi z nauczycielem akademickim. Książka *The generic book* jest kontynuacją poprzedniej oraz próbą uogólnienia nowej idei światowej, jaką jest wg autora kształcenie poprzez bibliotekę — the Library-College. W liczącej 7 rozdziałów książce L. Shores próbuje wyjaśnić, na czym polega oryginalność wysuwanej przez niego koncepcji współczesnego kształcenia. Składa się ona z trzech elementów: filozoficzno-psychologicznych systemów myślenia, sposobów komunikowania i podstaw metodologicznych kształcenia. Ustalenia związane z pierwszym elementem dotyczą głównie indywidualnych doświadczeń i rodzaju aktywności umysłowej, która wpływa na system przyswajania sobie wiedzy. Drugi element dotyczy bodźców jako instrumentów pomocnych w uczeniu się, a trzeci stanowi propozycję uczenia się poprzez bibliotekę. I nie dlatego, że jest ona instytucją, która odegrała najważniejszą rolę w historii nauczania, ale ze względu na przedmiotowy układ klasyfikacyjny jej zbiorów wprowadzający logiczny ład w umyśle ludzkim. Przywiązując duże znaczenie do indywidualizacji nauczania poprzez bibliotekę L. Shores proponuje włączyć do środków nauczania wszystkie duchowe i materialne narzędzia i sposoby, jakimi ludzie porozumiewają się między sobą. Należy do nich nie tylko nauczyciel, ale wszystko to, co otacza współcześnie uczącego się, a więc środowisko rodzinne, lokalne, środki masowego przekazu, materiały drukowane i audiowizualne itp. Wszystkie te środki oddziaływania powinny stanowić jedność i sumę ich określa autor jako the Generic Book. W dotychczasowej praktyce dydaktycznej wszystkie te elementy traktowane były osobno i w sposób praktycystyczny. Poczynając od 1960 r. rząd federalny Stanów Zjednoczonych przeznaczał duże kwoty na wyposażenie szkół w laboratoria do nauki języków obcych, komputery, materiały audiowizualne itp. Efekty tych poczyniń są jednak o wiele skromniejsze niż się spodziewano. Po prostu dlatego, że słowo pisane nadal pozostało głównym przekazem informacji, chociaż uczący się otrzymał możliwość wyboru sposobów uczenia się odpowiednich do jego możliwości umysłowych i potrzeb życiowych. Zdaniem autora, zastosowanie urządzeń technicznych w dydaktyce będzie miało tylko wtedy sens, kiedy nauczyciele poszczególnych przedmiotów oraz bibliotekarze potrafią w taki sposób prezentować problemy, aby uczący się mógł je roz-

\* Zob. recenzja J. Kołodziejkiej w *Roczniku Biblioteki Narodowej 1976-1977* T. 12-13 s. 373-376.

patrywać w kontekście socjologicznym, biologicznym, ekonomicznym i politycznym. Nawet nauka prowadzenia samochodu powinna być osadzona w problemach urbanizacji, zmianach stylu życia itp. Autor jest zwolennikiem generatywnej metody nauczania (stąd nazwa the Generic Book), tzn. takiego podawania wiedzy uczącemu się, by wiedział, jak samodzielnie uczyć się dalej. Do tego potrzebna jest jednak bardzo dokładna znajomość dyspozycji umysłowych każdego ucznia i studenta, poświęcanie mu wiele czasu i wspólny wybór metody uczenia się. Przy masowym rozwoju szkolnictwa nie wydaje się to realne, choć wizja studenta, który potrafi konfrontować informacje podane przez nauczyciela z tymi wszystkimi, które płyną z jego otoczenia, jest na pewno kusząca. „Wiedzieć dlaczego” leży zresztą u podstaw metody generatywnej, która w założeniu sprzyja rozwojowi wyobraźni, umiejętności porównywania, dedukowania, klasyfikowania i uogólniania. Bibliotekarz ma szczególne predyspozycje do wskazywania uczącemu się najbardziej odpowiednich form książki, do których zalicza się współcześnie: książki mówione, przezroczą, wideokasety, płyty, taśmy magnetofonowe itp. Zmieniająca się forma książki odgrywa coraz większą rolę w uczeniu się, chociaż w praktyce w większości szkół dominuje werbalizm oraz pamięciowe przyswajanie wiedzy. Byłoby jednak nieporozumieniem oczekiwanie, że wprowadzenie przezroczy czy obrazu telewizyjnego cokolwiek zmieni, bowiem może ono jedynie sprzyjać biernemu przyswajaniu wiedzy, podobnie jak przy tradycyjnym wykładzie. Stosowanie materiałów audiowizualnych może być skuteczne wtedy, gdy występują one w zespole innych środków komunikowania, zwłaszcza materiałów drukowanych. Przykładem takiej symbiozy są komplety do nauki języków obcych składające się ze skryptów i płyt. Uczenie poprzez bibliotekę i przyjęcie the Generic Book jako nowego kierunku w oświacie wymagają innego przygotowania i kształcenia nauczycieli, bibliotekarzy i bibliografów. Wraz z uczącym się tworzą oni jeden zespół uczestniczący w kontaktach interpersonalnych, w którym zaciera się sformalizowane bariery dzielące uczącego i nauczanego. Zespół taki zmierza ku badaniom i dociekaniom naukowym, odchodzi od tradycyjnych wykładów i prawd przyjmowanych na wiarę.

Książka L. Shoresa jest pasjonującą lekturą i zawiera wiele ciekawych propozycji, które dadzą się odnieść do programów kształcenia bibliotekarzy na polskim gruncie. Zachęcając do całościowego i zindywidualizowanego nauczania autor nie ustrzegł się jednak kilku błędów metodycznych. Przede wszystkim, zignorował całkowicie specyfikę kulturową poszczególnych krajów oraz powiązanych z nią systemów kształcenia. Pomiął cechy psychofizyczne, które w toku uczenia się odgrywają znaczną, jeżeli nie zasadniczą rolę. Nie dostrzegł wpływów środowiska w znaczeniu historycznym, które wywierają również w ojczyźnie autora duży wpływ na organizację szkolnictwa i systemy nauczania. Wyizolowanie nowego kierunku oświatowego nazwanego the Generic Book z całego kontekstu społecznego, którego znaczenie sam często podkreślał, jest najpoważniejszym mankamentem omawianej pracy. Odnosi się wrażenie, że autor poświęcił całą uwagę zabiegom organizacyjno-technicznym pozbawiając je przekonującej podbudowy teoretycznej. Nie wyjaśnił też wielu spraw natury praktycznej wynikających z rozwoju indywidualizacji nauczania, ze stosowania urządzeń technicznych, ze wzrastających kosztów łączonych na oświatę przez poszczególne rządy. W kosztach tych mieszczą się przecież postulowane przez autora bliskie kontakty nauczyciela i bibliotekarza z coraz liczniejszą rzeszą uczących się w szkołach wszystkich stopni. Może właśnie ze względu na te wątpliwości książkę powinien przeczytać każdy nauczyciel akademicki, a zwłaszcza uczący przyszłych bibliotekarzy.

## OGÓLNE ZASADY OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO

*ISBD(G) General International Standard Bibliographic Description. Annotated text.* Prepared by the Working Group on the General International Standard Bibliographic Description set up by the IFLA Committee on Cataloguing. London: IFLA International Office for UBC 1977, X, 24 s. ISBN 0-903043-18-1.

W 1969 r. Komitet Katalogowania IFLA przystąpił do prac nad przygotowaniem międzynarodowych zasad opisywania wydawnictw zwartych. Wynik tych prac został opublikowany w 1974 r. jako *Międzynarodowy znormalizowany opis bibliograficzny wydawnictw zwartych ISBD(M)*<sup>1</sup>. Sukces *ISBD(M)* wyrażający się m.in. w szybkim zastosowaniu tego zalecenia w szeregu bieżących bibliografii narodowych jeszcze przed ukazaniem się jego ostatecznej wersji, stanowił podjętę do rozpoczęcia prac nad przepisami dotyczącymi opisu bibliograficznego innych typów materiałów bibliotecznych. Komitet (obecnie Sekcja) Katalogowania IFLA, współdziałając z innymi komórkami tej organizacji, podejmował kolejno prace nad *ISBD* dla wydawnictw ciągłych<sup>2</sup>, materiałów nieksiążkowych, nut, materiałów kartograficznych itp.<sup>3</sup> Wzajemną zgodność tych specjalistycznych *ISBD* mają zapewnić ogólne zasady międzynarodowego opisu bibliograficznego ujęte w *ISBD(G)*.

Z projektem opracowania tego typu dokumentu wystąpił komitet redakcyjny nowego wydania anglo-amerykańskich przepisów katalogowania. Wniosek ten rozpatrzono na zorganizowanym w tym celu spotkaniu międzynarodowym w dn. 16-17.10.1975 r. w Paryżu<sup>4</sup>, gdzie powołano od razu specjalną grupę roboczą do opracowania ogólnych zasad opisu. Grupa robocza opracowała trzy kolejne projekty *ISBD(G)*; drugi z nich był ankietowany na szerszym terenie międzynarodowym (m.in. także w Polsce). Otrzymane tą drogą uwagi zostały uwzględnione przy redakcji ostatecznej wersji *ISBD(G)*, która ukazała się w październiku 1977 r. W toku tych prac podjęto ważną uchwałę, ustalono mianowicie, że teksty *ISBD* nie będą ulegały zmianom przez pięć lat. Ten okres jest konieczny dla dokonania przekładów, interpretacji przepisów i rozpowszechnienia ich stosowania.

Omawiane *ISBD(G)*, tak jak wszystkie *ISBD*, poza krótką przedmową obejmuje dwie zasadnicze części: *Uwagi wstępne* oraz *Wyszczególnienie elementów*. *Uwagi wstępne* to 9 rozdziałów zawierających ogólne ustalenia dotyczące całości opisu:

- 0.1 *Przedmiot, cel i zastosowanie*
- 0.2 *Definicje*
- 0.3 *ISBD(G)*
- 0.4 *Interpunkcja*
- 0.5 *Źródła informacji*
- 0.6 *Język i pismo opisu*
- 0.7 *Skróty*
- 0.8 *Wielkie litery*
- 0.9 *Przykłady*

<sup>1</sup> *ISBD(M) International Standard Bibliographic Description for Monographic Publications*. 1 Standard ed. London 1974. Przekład pol. „Prz. Bibl.” 1975 R. 43 z. 1 s. 29-51.

<sup>2</sup> *ISBD(S) International Standard Bibliographic Description for Serials*. London 1977. Przekład pol. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 1 s. 19-77.

<sup>3</sup> *ISBD(NBM) International Standard Bibliographic Description for Non-book Materials*. London 1977. — *ISBD (CM) International Standard Bibliographic Description for Cartographic Materials*. London 1977. — W opracowaniu: *ISBD (Printed Music) International Standard for Printed Music*. — *ISBD(A) International Standard Bibliographic Description for Antiquarian*. — *ISBD(An) International Standard Bibliographic Description for Analytics*.

<sup>4</sup> Zob. K. Pleńkowska: *Międzynarodowa konferencja IFLA w sprawie opisu wydawnictw ciągłych ...*, Paryż 21-22.10.1975. „Prz. Bibl.” 1976 R. 44 z. 2 s. 188.

Rozdziały te (z tą samą numeracją) powtarzają się we wszystkich specjalistycznych ISBD. Jeżeli tylko jest to możliwe, ISBD przejmują także ich sformułowania (np. z rozdziału 0.4 *Interpunkcja*). Natomiast gdy poszczególne rodzaje materiałów wymagają potraktowania zróżnicowanego, *ISBD(G)* zawiera wskazanie, że dane zagadnienie powinno być rozstrzygnięte przez specjalistyczne ISBD np. w rozdziale 0.5 *Źródła informacji*).

W rozdziale 0.1 *Przedmiot, cel i zastosowanie* na specjalną uwagę zasługuje sformułowanie zadań *ISBD(G)*. Uwzględniono tu wszystkie elementy potrzebne do identyfikacji i bliższej charakterystyki wszelkich typów materiałów występujących w zbiorach bibliotecznych, ustalono kolejność tych elementów i identyfikujące je znaki interpunkcyjne, tak by *ISBD(G)* mógł stanowić podstawę specjalistycznych ISBD dotyczących poszczególnych rodzajów materiałów. Przewiduje się także, że *ISBD(G)* będzie pomocny przy opracowywaniu narodowych przepisów katalogowania, zwłaszcza w odniesieniu do materiałów bibliotecznych, dla których brak jest odpowiednich ISBD. Jednocześnie z naciskiem podkreślono, że *ISBD(G)* nie służy bezpośrednią pomocą przy katalogowaniu.

Pozostałe ustępy tego rozdziału, które występowały już niemal w tej samej formie w *ISBD(M)* z 1974 r., dotyczą celu ISBD (ułatwienie międzynarodowej wymiany danych bibliograficznych), doboru elementów opisu (pełny opis w bibliografiach narodowych, selekcja elementów w innych wykazach), stosunku opisu bibliograficznego do pełnej pozycji (stanowi jej część) w katalogu lub bibliografii.

W rozdziale 0.2 *Definicje* wyjaśniono tylko jeden termin „item”, który odpowiada naszej „jednostce bibliograficznej”. Może nią być dokument, grupa dokumentów lub część dokumentu, przy czym „termin dokument użyty jest tu w najszerszym znaczeniu”.

Rozdział 0.3 zawiera wykaz stref i wszystkich występujących w nich elementów opisu wraz z identyfikującymi je znakami interpunkcyjnymi. Ten wykaz ma być przedrukowywany we wszystkich specjalistycznych ISBD obok wykazu właściwego tylko dla danego ISBD. Różnice między tymi dwoma wykazami sprowadzają się niemal wyłącznie do doboru elementów opisu, ponieważ przyjęte w *ISBD(G)* numeracja oraz nazwy stref i elementów, jak również sposób ich oznaczania są w zasadzie obowiązujące dla wszystkich ISBD.

Następne rozdziały pierwszej części *ISBD(G)* omawiają zagadnienia odnoszące się do całości opisu lub przypadku powtarzające się w wielu jego strefach. Druga część *Wyszczególnienie elementów* została w *ISBD(G)* zredagowana odmiennie niż w ISBD specjalistycznych. Każdy element został tu mianowicie ujęty zwięźle, przeważnie w 4 punktach: interpunkcja, definicja, uwaga, przykłady. W pierwszym punkcie wskazano znak interpunkcyjny poprzedzający lub obejmujący dany element opisu, a w przypadku, gdy element ten może się powtarzać, także znaki oddzielające. Za najważniejszy punkt należy uznać definicję, niekiedy bardzo rozbudowaną. Definicje *ISBD(G)* nie są przejmowane dosłownie do poszczególnych ISBD, lecz mogą ulegać za każdym razem modyfikacji zależnie od potrzeb. Uwaga zawiera krótką dodatkową informację dotyczącą sposobu podawania danego elementu, jeżeli jego definicja nie wyjaśnia tego w sposób wystarczający. Przykłady uwzględniają dokumenty w różnych językach.

*ISBD(G)* grupuje elementy opisu w 8 strefach, których nazwy zostały zmienione w stosunku do *ISBD(M)* z 1974 r., tak by mogły dotyczyć wszelkich typów dokumentów i brzmia obecnie następująco:

1. Strefa tytułu i oznaczenia odpowiedzialności
2. Strefa wydania
3. Strefa specyficzna dla danego materiału (lub typu wydawnictwa)
4. Strefa publikacji, dystrybucji itp.

5. Strefa opisu fizycznego
6. Strefa serii
7. Strefa uwag
8. Strefa międzynarodowego numeru (lub jego odpowiednika) i warunków uzyskiwania dokumentu

Ze względu na znaczenie pierwszej strefy warto jej poświęcić nieco więcej uwagi. Obejmuje ona następujące elementy:

Ustalona interpunkcja poprzedzająca (lub obejmująca) elementy

[ ]	1.1 Tytuł właściwy
=	1.2 Ogólne określenie materiału
:	1.3 Tytuł równoległy
:	1.4 Dodatki do tytułu
/	1.5 Oznaczenia odpowiedzialności
:	Pierwsze oznaczenie
:	Następne oznaczenie

Ogólne określenie materiału ma zorientować użytkownika w rodzaju opisywanego dokumentu. Jest to konieczne zwłaszcza wtedy, gdy wykaz obejmuje materiały różnych typów, np. druki z tekstem, mapy, nuty, materiały audiowizualne itp. Określenie to ma być podawane w języku narodowym danego katalogu czy bibliografii i ujmowane w nawiasy kwadratowe. Konieczne jest więc opracowanie w poszczególnych krajach wykazów obowiązujących nazw różnych rodzajów materiałów; pomocą w tym mają służyć ustalenia terminologiczne w specjalistycznych ISBD.

Termin „oznaczenie odpowiedzialności” odnosi się do wszystkich form uczestnictwa w stworzeniu dzieła: autorstwa (autor tekstu, kompozytor dla nut, kartograf dla mapy itp.), współtwórstwa (redakcja, przekład, opracowanie, instytucja sprawcza itp.) aż po wykonawstwo (muzyki w nagraniach, reżyseria dla filmów itp.). Stąd nieco skomplikowana definicja tego terminu, która brzmi następująco: „oznaczenie odnoszące się do identyfikacji i/lub funkcji wszelkich osób i ciał zbiorowych odpowiedzialnych lub uczestniczących w tworzeniu intelektualnej lub artystycznej zawartości dzieła zawartego w opisywanej jednostce bibliograficznej lub jego realizacji (włączając wykonanie)”.

Omawiając strefę wydania należy zwrócić uwagę na jej — chyba nadmierną — szczegółowość. Obejmuje ta strefa bowiem obecnie nie tylko oznaczenie wydania i oznaczenia odpowiedzialności odnoszące się do danego wydania, ale również równoległe oznaczenie wydania (wyrażone w innym języku lub piśmie) oraz dodatkowe oznaczenie wydania) przez które rozumie się przede wszystkim oznaczenie nakładu w obrębie danego wydania wraz z odpowiadającymi mu oznaczeniami odpowiedzialności.

Trzecią strefę opisu zostawiono do dyspozycji grup roboczych pracujących nad specjalistycznymi ISBD. Jest ona przeznaczona na dane charakterystyczne wyłącznie dla określonego typu materiałów (np. skala dla map).

Bardzo szczegółowe informacje zawiera także strefa publikacji, dystrybucji itp., ale tym razem taka szczegółowość wydaje się w pełni uzasadniona. Na tę strefę składają się dane dotyczące wydawcy i dystrybutora (miejsce wydania, dystrybucji itp.; nazwa wydawcy, dystrybutora itp. i oznaczenie ich funkcji, data wydania, dystrybucji itp.) oraz dane dotyczące producenta, np. drukarni (siedziba, nazwa producenta i data produkcji).

Pierwszym elementem strefy opisu fizycznego jest „szczegółowe określenie materiału i wielkość jednostki”. Pod tą nieco skomplikowaną nazwą kryje się np. liczba woluminów i stron w opisach ksiązek, liczba płyt i czas ich odtwarzania itp. Z kolei element o nazwie „inne dane fizyczne” oznacza informacje o ilustracjach w książkach, o dźwięku w filmach itp. Pozostałe dwa elementy tej strefy to wymiary jednostki (podawane w centymetrach) oraz oznaczenie materiałów towarzyszących (np. dane dotyczące płyty stanowiącej dodatek do książki).

W strefie serii przewidziano tytuł właściwy serii, tytuł równoległy, dodatki do tytułu, oznaczenia odpowiedzialności odnoszące się do serii, ISSN serii i numerację w jej obrębie oraz także same dane dotyczące podserii.

Ostatnia strefa zawiera znormalizowany numer dokumentu (np. ISBN, ISSN), tytuł kluczowy, warunki uzyskiwania dokumentu wraz z jego ceną oraz informacje dodatkowe dotyczące tych elementów.

Na zakończenie tego omówienia *ISBD(G)* warto się zastanowić nad faktycznym stosunkiem do niego poszczególnych ISBD poświęconych różnym typom materiałów bibliotecznych. Jak już wyżej zauważono, *Uwagi wstępne* stanowiące pierwszą część *ISBD(G)* są z niewielkimi zmianami przejmowane do specjalistycznych ISBD i odpowiednio tam uzupełniane. Natomiast druga część *Wyszczególnienie elementów* jest w tych ISBD zupełnie inaczej konstruowana i naturalnie bardzo rozbudowana. Co więcej, we wszystkich ISBD obserwuje się zbieżność kompozycji, rozwiązań i sformułowań wykraczającą poza ogólne założenia *ISBD(G)*. Ta zbieżność jest bardzo korzystna dla użytkownika. Wskazuje ona jednak, że — aby ją osiągnąć — grupy robocze opracowujące poszczególne ISBD opierają się w większym stopniu na już wydanych ISBD niż na *ISBD(G)*.

Maria Lenartowicz

#### BIBLIOGRAFIA ZAWARTOŚCI PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO

Janina Pelcowa: *Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1976* (R. 1-44). Oprac... przy współud. Ireny Gorczyńskiej, Zofii Pietrzak i Zofii Płuciennik. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1978, 189 s. Polska Akademia Nauk. Biblioteka w Warszawie.

Z zadowoleniem powitało środowisko bibliotekarzy *Bibliografię zawartości „Przeglądu Bibliotecznego”* za minione pięćdziesięciolecie 1927-1976, opracowaną przez wytrawnego bibliografa dr Janinę Pelcowa z udziałem trzyosobowego zespołu pracowników Biblioteki PAN w Warszawie. Na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*, centralnego organu naukowego bibliotekarstwa polskiego, odzwierciedlała się zróżnicowana i bogata problematyka teoretyczna i praktyczna szeroko pojętej wiedzy bibliotekarskiej. W *Przeglądzie* prześledzić można rozwój dziedziny oraz przemiany w zadaniach i funkcjach bibliotek, a także pojawienie się i stopniowy rozwój problematyki dokumentacji i informacji naukowej wraz z automatyzacją procesów informacyjnych. Czołowi teoretycy i praktycy zamieszcza tu prace z dziedziny bibliotekarstwa, historii książki, bibliografii, informacji naukowej, czytelnictwa, artykuły biograficzne. Nadto *Przegląd* to, jak wiadomo, kopalnia różnorodnych wiadomości związanych zarówno z ruchem zawodowym, jak i bibliotekarzami, bibliotekami itd. Dotarcie do tych wszystkich materiałów ułatwia i przybliża starannie i wnikliwie opracowana zawartość 44 roczników *Przeglądu*, dokumentująca dorobek tego najpoważniejszego czasopisma bibliotekarskiego.

Autorka w obszernym wstępie dokładnie i szczegółowo informuje o przyjętych zasadach opracowania *Bibliografii*. Nadto zapoznaje z okolicznościami powstania



publikacji oraz przypomina o wydanym w 1938 r. spisie treści pierwszych dziesięciu roczników *Przeгляdu* (opracowanym przez H. Lipską), który w odróżnieniu od obecnej publikacji miał układ alfabetyczny.

Autorka *Bibliografii* wyróżnia z formalnego punktu widzenia trzy kategorie materiałów: 1) artykuły, doniesienia, sprawozdania itp., 2) recenzje, 3) krótkie informacje wchodzące w skład kronik krajowych i zagranicznych, sygnalizujące aktualne wydarzenia i będące niekiedy jedynymi źródłami informacji o nich. Tę trzecią grupę potraktowano w *Bibliografii* tak samo jak artykuły i recenzje, zarówno w zrzębie głównym, jak i w indeksie przedmiotowym. Autorka pisze, że jedynym wyróżnikiem przynależności do niej jest paginacja, obejmująca 1-2 stronicę. Nie zawsze jest to wskazówka wystarczająca. Czasami przecież na jednej stronie zamieszczony jest treściwy życiorys lub zwięzła recenzja. Natomiast jeśli notatka, której dotyczy odrębny opis, jest tylko jednozdaniowa, użytkownik może odczuwać rozczarowanie ubóstwem informacji; wydaje się, że takie pozycje należało dodatkowo oznaczyć. Decyzja uwzględnienia w *Bibliografii* tego rodzaju materiałów jest w swoim założeniu słuszna. Szczególnie cenne mogą być one w rozdziale I E *Materiały biograficzne*. Pominięcie nazwisk w opisach notatek dotyczących więcej niż trzech osób jest słusznym zabiegiem oszczędnościowym, dającym przynajmniej informację pośrednią, ułatwiającą poszukiwania.

Tyle uwag dotyczących doboru materiałów.

Jak przedstawia się kompozycja *Bibliografii*? Rozpoczyna publikację spis wydanych w l. 1927-1976 czterdziestu czterech roczników, ze szczegółowym opisem każdego z nich, przez co zobrazowano przeobrażenia w tytulaturnie, zmiany dotyczące wydawcy, objętości, fluktuacje w składzie redakcji itp. Zestawienie tych informacji w jednym ciągu chronologicznym jest pożyteczne i wygodne dla użytkownika, nadto stanowi interesujący przyczynek do dziejów *Przeгляdu*. Jedynym dostrzeżonym niedociągnięciem jest brak nazwiska H. Hleb-Koszańskiej, redaktora *Pamiętnika Trzeciego zjazdu bibliotekarzy polskich w Wilnie (1932 z. 3)*.

Bibliografia zawartości *Przeгляdu Bibliotecznego* zestawia w układzie wg kryteriów treściowych imponującą liczbę prawie 3000 pozycji bibliograficznych. Układ systematyczny uzupełniony indeksem przedmiotowym został przyjęty z myślą o użytkowniku szukającym materiałów na interesujący go temat. Poszukiwania sformalizowane umożliwiła indeks alfabetyczny.

Wstęp zawiera obszerną informację o układzie i w sposób przekonywający uzasadnia przyjęte rozwiązania. Koncepcję układu narzucił materiał. Utworzono dziewięć działów głównych (oznaczonych cyframi rzymskimi), rozpadających się na rozdziały (znakowanie literowe). Dalsze poddziały wyróżnione są tylko graficznie, co umożliwiło pewną elastyczność rozwiązań. Poddziały pokrewne połączone zostały siecią odsyłaczy.

Przyjęto szereg rozwiązań praktycznych i zarazem ekonomicznych. Na przykład w dziale I nazwanym *Działem ogólnym* oprócz zagadnień teoretycznych szeroko pojętej dziedziny umiejscowiono materiały dotyczące szkolnictwa i szkolenia, instytucji i organizacji, osób, wydawnictw ciągłych. Skupiają one problematykę niejednokrotnie zazębiającą się lub wspólną dla działów *Bibliotekarstwo*, *Bibliografia*, *Dokumentacja* i *Informacja naukowa* oraz *Archiwistyka*, w których umiejscowiono odsyłacze międzydziałowe lub skrócone opisy kierujące do odpowiednich rozdziałów lub pozycji działu I. Ponadto zagadnienia te znajdują szczegółowe, jednostkowe odbicie w indeksie przedmiotowym. *Dział ogólny* i dział II *Bibliotekarstwo* skupiają łącznie najwięcej materiałów. Dział II został rozczłonkowany w sposób bardzo wnikliwy i przemyślany. Rozdziały mają precyzyjne nazwy, np. dla rozdziału II D zawierającego pozycje dotyczące metodyki i techniki bibliotekarskiej interesująco sformułowane nagłówki: *Działalność biblioteczna*. *Organizacja*,

*metody, technika.* Można mieć natomiast pewne wątpliwości, czy słusznie gromadzenie i przechowywanie zbiorów skupiono we wspólnym poddziale.

*Konserwacja zbiorów wg graficznego wyróżnienia nazwy poddziału* została podporządkowana *Gromadzeniu i przechowywaniu*. W spisie treści słusznie figuruje jako poddział równoległy.

Do praktycznych zagadnień należy rezygnacja w schemacie *Bibliografii* z wyodrębnienia poddziałów poświęconych bibliotekom naukowym i bibliotekom specjalnym (w indeksie przedmiotowym oba rodzaje bibliotek mają swoje pozycje). Piśmiennictwo o tych bibliotekach umieszczono na początku rozdziału *II F Rodzaje bibliotek*. Podział bibliotek w rozdziale *II F* przeprowadzono biorąc w zasadzie pod uwagę jako kryterium typy instytucji, jakim są one organizacyjnie podporządkowane.

Nieco dyskusyjne wydaje się zgromadzenie wszystkich pozycji dotyczących historii książki i bibliotekarstwa (do końca wojny) w jednym dziale (z wyłączeniem jedynie historii poszczególnych bibliotek). Tu znalazły się także materiały dotyczące zbiorów rękopiśmiennych, inkunabułów, starych druków i innych typów dokumentów zlokalizowanych w poszczególnych bibliotekach. Wobec tego osoba poszukująca wszelkich materiałów dotyczących określonej biblioteki znajdzie je tylko poprzez indeks przedmiotowy, co słusznie i z pożytkiem uświadomiono użytkownikom zamieszczając odpowiednią informację na początku rozdziału *II G Biblioteki w układzie topograficznym*.

Wyrazem wpływu specyfiki materiałów na koncepcję układu jest m.in. dział *VII Dokumentacja i informacja naukowa* występujący jako jeden z ostatnich i procentowo niewielki, bo liczący zaledwie 150 opisów. Na przykładzie tego właśnie działu można prześledzić stopniowe narastanie problematyki informacji naukowej oraz automatyzacji i mechanizacji procesów informacyjnych.

Dział *VIII Archiwistyka* skupia opisy o tematyce „wykraczającej poza obręb interesujących nas bezpośrednio zagadnień”, jak to zaznaczyła autorka na wstępie. Wykazuje on jednak wiele wspólnych z bibliotekarstwem problemów, czego także dowodzi liczba odsyłaczy, dorównująca prawie liczbie pozycji tego skromnego działu. Odczuwa się tu brak odsyłacza do poddziału *Konserwacja zbiorów* zlokalizowanego w rozdziale *II D*; wspólnej problematyki dotyczącej poz. 1484-6, 1488, 1490. Brak ponadto tych wskaźników cyfrowych w indeksie przedmiotowym pod tytułem „Archiwalia — konserwacja”.

Prócz tego pewną niekonsekwencję zauważa się w rozdziale *I F Materiały biograficzne*. Mianowicie poz. 648 z opisem życiorysów trzech osób, których nazwiska wymieniono w adnotacji, została umieszczona w zespolonej pozycji dotyczących wielu osób. Dla użytkowników *Bibliografii* korzystniejsze byłoby zlokalizowanie opisu pełnego pod nazwiskiem pierwszej osoby a opisów skróconych wielokrotnych pod nazwiskami pozostałych dwóch osób. Takie rozwiązanie stosowano zresztą w tym rozdziale wiele razy, nawet w odniesieniu do drobnych notatek, np. poz. 672 oraz (920) i (1005).

Ponadto w *Materiałach biograficznych* zbyt wiele pozycji oznaczono jako „niekr.”. Wydaje się, że określenie to słusznie zostało użyte przy krótkich jedno- lub kilkudzaniowych informacjach (np. poz. 770, 895), czy też przy zwięzłych życiorysach pośmiertnych (np. poz. 849, 973). Trudno jednak zgodzić się z jego zastosowaniem w odniesieniu do obszernego, gruntownego opracowania pióra B. Horodyskiego o Józefie Gryczu, opublikowanego w rok po jego śmierci (poz. 772) albo artykułu biograficznego A. Bocheńskiego o Marianie Des Loges (poz. 729) czy też pracy B. Olszewicza o Mikołaju Dzikowskim (poz. 743). Podobnych przykładów można podać więcej (poz. 767, 847, 983 itd.).

Opis w *Bibliografii* jest maksymalnie oszczędny. Podano tylko inicjały imion

w nazwie autora (w pełnym brzmieniu imiona figurują w indeksie alfabetycznym). Ponadto pomijano z reguły tytuły nadane recenzjom. Niewielką natomiast oszczędność przyniosło zastępowanie pauzą nazwy tego samego autora w kolejnych pozycjach, ponieważ przy szeregowaniu rzeczowym lub chronologicznym przypadki te występują dość rzadko. Nadto zauważono odstępstwa od tej zasady (np. poz. 2658a i 2659).

Z myślą o maksymalnej wygodzie użytkownika zastosowano trzy odmiany opisów sprawozdań z konferencji. Zasluguje to na szczególne podkreślenie. Gdy konferencja była monotematyczna, w adnotacji zawartościowej opisywano wszystkie referaty wraz z ich paginacją. Jeśli konferencja miała charakter wielotematyczny, przy tytułach referatów zaznaczono numery pozycji, w których referaty te otrzymały odrębne opisy. Trzecią formą było rozwiązanie „mieszane” w zależności od tematów poszczególnych referatów: przy jednych tytułach paginacja, przy innych — wskaźnik cyfrowy.

W razie potrzeby opisy uzupełniono wyjaśnieniami bezpośrednio po tytule lub na końcu opisu. W nielicznych przypadkach wyjaśnienie dodawano po to, aby użyte w nim sformułowanie wykorzystać w układzie rzeczowym (np. w poz. 1694, 1749). Nie zawsze adnotacje wydają się adekwatne do treści lub w ogóle potrzebne. Na przykład zbędna i nieco myląca jest adnotacja przy poz. 2602, ponieważ tytuł pracy Taylora *A history of bibliographies of bibliographies* w sposób wystarczająco precyzyjny oddaje treść publikacji. W poz. 1328 autorstwa Z. Czaykowskiej *Wzajemne odwiedzin bibliotekarzy* zamieszczona została adnotacja „Wizyta bibliotekarzy czeskich”, podczas gdy króciutki artykuł informacyjny dotyczy również wizyty bibliotekarzy polskich w Czechosłowacji, a więc wizyty obustronnej. Artykuł H. Chamerskiej (poz. 1420), to nie tylko „Wykaz opublikowanych katalogów zbiorów bibliotecznych”, jak sugeruje adnotacja, lecz głównie ich omówienie i bilans, a wykaz stanowi tylko dodatek.

Zauważono pewne niekonsekwencje w stosowaniu opisów wielokrotnych i odsyłaczy oraz w ich umiejscowieniu. Na przykład odsyłacz po poz. 1948 dotyczący bibliotek rolniczych lepiej spełniałby swą funkcję informacyjną, gdyby umieszczony został po pozycji dotyczącej tego typu bibliotek a nie na końcu poddziału.

Wszystkie te drobne niedociągnięcia nie przynoszą na ogół użytkownikowi szkody, ponieważ ma on możliwość uzupełnienia poszukiwanego materiału poprzez wzorowo opracowany indeks przedmiotowy. Brak w indeksie hasła „Biblioteki narodowe”, figurującego w zrebie głównym *Bibliografii* jako nagłówek poddziału w rozdziale II F (poz. 1765-1775) jest niewątpliwie przeoczeniem, ponieważ inne typy bibliotek występują jako tematy w Indeksie.

Nieco zastrzeżeń nasuwa się w związku z rozwiązaniami typograficznymi, które miejscami zaciemniają klarowny, logiczny układ rzeczowy *Bibliografii*. Przede wszystkim byłoby korzystniejsze złożenie nazw rozdziałów oraz wszystkich nazw poddziałów czcionką półgrubą; w obecnej postaci są za mało wyraziste, szczególnie te, które złożono wersalikami nonparelu (zwłaszcza, że hasła pozycji bibliograficznych złożone są wersalikami petitu). Ponadto odczuwa się brak odstępów przy nagłówkach większości rozdziałów i poddziałów. Więcej światła między poszczególnymi opisami wpłynęłoby również pozytywnie na czytelność *Bibliografii*. O pewnym ściśnięciu opisów zadecydowały niewątpliwie względy oszczędnościowe. Nie zawsze czytelnie usytuowano odsyłacze międzypodziałowe. W przypadku gdy odsyłacz złożony został jednosłownie, wydaje się, że odnosi się tylko do poprzedzającej go pozycji (np. odsyłacz po poz. 417, 547). Jeszcze jedna uwaga szczegółowa dotyczy rozdziału I F *Wydawnictwa ciągłe*, skupiającego głównie recenzje czasopism, podane w układzie alfabetycznym tytułów, które w większości stanowią hasła poszczegól-

nych pozycji. W opisach o odmiennym haśle należało wyróżnić graficznie tytuł czasopisma (np. w poz. 1050).

Na zakończenie należy jeszcze raz podkreślić walory *Bibliografii zawartości „Przeglądu Bibliotecznego”* za minione lat pięćdziesiąt. Drobne niedociągnięcia, jakie zawsze towarzyszą każdemu tego rodzaju przedsięwzięciu, nie umniejszają ogromnej wartości publikacji, zarówno dokumentacyjnej, jak i użytkowej. Przydatność *Bibliografii*, często już wykorzystywanej, nie podlega żadnej dyskusji. W związku z tym nasuwa się uwaga, czy nakład (3000 egz.), znacznie niższy od obecnego nakładu kwartalnika (5000 egz.), zaspokoi wszystkich użytkowników, przede wszystkim instytucjonalnych.

Układ *Bibliografii*, logiczny i klarowny, umożliwiła łącznie z indeksem alfabetycznym i przedmiotowym wszechstronne dotarcie do zawartości *Przeglądu* pod wszystkimi aspektami, zarówno od strony tematu, jak i jego ujęcia. Poza walorami użytkowymi układ stanowi interesujący przykład rzeczowego usystematyzowania materiałów z zakresu szeroko pojętego bibliotekarstwa, nauki o książce oraz informacji naukowej. Niektóre rozwiązania układu niewątpliwie zainteresują redakcję *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce* oraz bibliotekarzy opracowujących katalogi rzeczowe zbiorów z tej dziedziny.

Ponadto publikacja może służyć jako przykład rozwiązań dla bibliografów opracowujących wieloletnie spisy zawartości czasopism. Logicznie i wszechstronnie opracowany wstęp stanowi wzorzec do naśladowania z punktu widzenia metodyki bibliograficznej.

Wanda Szolczińska

### PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Płonem dwóch sesji zorganizowanych w Sosnowcu w l. 1976-1977 przez Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego są materiały zebrane w publikacji *Z problemów organizacji pracy bibliotecznej* [1]. Zbiór obejmuje 10 wybranych referatów. Ich tematem są problemy współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Zbigniew Żmigrodzki przedstawia kierunki i metody usprawnienia pracy bibliotecznej. Z tym zagadnieniem wiąże się drugi referat tego samego autora — o nowoczesności w bibliotece oraz prace Lucji Butlerowej na temat automatyzacji udostępniania zbiorów i Józefa Czerniego, który przedstawia koncepcję i zasady działania systemu KRAKUS. Rozważania Władysława Piaseckiego dotyczą budownictwa bibliotecznego. Artykuł Ryszarda Dygi postuluje wprowadzenie inwentarza kartkowego do bibliotek naukowych. Problemami bibliotek szkół wyższych zajmują się: Małgorzata Stolzman omawiając rolę biblioteki w procesie kształcenia studentów kierunków bibliotekoznawczych i Henryk Kot referując organizację sieci bibliotek Uniwersytetu Śląskiego. Praca Włodzimierza Goriszowskiego obejmuje całokształt zagadnień związanych z modelem nowoczesnej biblioteki szkolnej. Końcowy referat — Zbigniewa Żmigrodzkiego poświęcony jest zadaniom współczesnego bibliotekarza.

Jedną z form współdziałania bibliotek jest współpraca w zakresie udostępniania zbiorów. Wzrost produkcji wydawniczej, zwiększone zapotrzebowanie czytelników, specjalizacja bibliotek stwarzają potrzebę zwiększonego stosowania wypożyczeń międzybibliotecznych. Mają one na celu zapewnienie użytkownikom szerokiego dostępu nie tylko do zbiorów miejscowej biblioteki. Z wypożyczaniem międzybibliotecznym wiąże się szereg zagadnień, m.in.: opracowanie zasad wypożyczania, koor-

dynacja wypożyczeń, usprawnienie techniki udostępniania, rozszerzenie działalności informacyjnej. Nie można również pominąć modelu organizacyjnego, potrzeb użytkowników i aspektów ekonomicznych wypożyczeń międzybibliotecznych. Wyżej wymienione problemy znajdują odzwierciedlenie w nrze 39 serii *Zeszyty Przekładów Biblioteki Narodowej* [2]. Zawiera on 10 artykułów przedstawiających doświadczenia zagranicznych placówek prowadzących wypożyczenia międzybiblioteczne. Artykuły te podają informacje o systemach organizacyjnych, podstawowych kierunkach i formach wypożyczeń w ZSRR, Stanach Zjedn., Wielkiej Brytanii, NRD, Szwecji i Czechosłowacji.

Skrypt opracowany przez Elżbietę Malinowską [3] przedstawia kilkanaście międzynarodowych organizacji zajmujących się problemami informacji naukowej oraz daje przegląd ważniejszych systemów informacyjnych. Autorka omawia historię i działalność organizacji rządowych — MCINT, UNESCO, INFOTERM i pozarządowych, a wśród nich m.in. FID, IFLA, ICSU. Następnie charakteryzuje kolejno systemy informacji naukowej organizacji rządowych, pozarządowych i instytucji prywatnych, kładąc nacisk na Międzynarodowy System Informacji Naukowej i Technicznej krajów RWPG opracowany przez MCINT. W sumie w skrypcie znajdują się dane dotyczące 18 instytucji i stowarzyszeń oraz założenia 22 systemów informacyjnych. Uzupełnieniem publikacji jest indeks nazw i akronimów.

Upowszechnienie techniki mikrofilmowej nastąpiło po II wojnie światowej. Korzyści płynące z jej zastosowania w bibliotekarstwie nie podlegają dyskusji. Mimo to biblioteki wykazują zbyt małe zainteresowanie mikroformami. Jedną z bibliotek, która zdecydowała się na mikrofilmowanie zbiorów jest Biblioteka Główna SGGW-AR w Warszawie. Na temat budowy mikrofilmowego podsystemu informacyjnego w tej bibliotece pisze Marjan Tempczyk [4]. W części wstępnej przedstawia cel i zakres stosowania technik organizacyjnych. Dalej przeprowadza analizę dokumentów gromadzonych w SGGW-AR i omawia zasady tworzenia zbioru mikroform. Wprowadzanie nowego podsystemu w Bibliotece Głównej SGGW-AR planowane jest na l. 1979-1980.

Tom 9 *Studiów o Książce* [5] otwiera rozprawa Karola Głombiowskiego na temat funkcji książki i nieksiążkowych środków przekazu twórczości literackiej. Kolejna praca to próba periodyzacji historii książki Teodora Zbierskiego, który wyodrębnia w dziejach książki 6 okresów i przedstawia kryteria tego podziału. Czytelnictwem młodzieży polskiej w początkach XIX wieku i rolą szkół w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych zajmuje się Mieczysław Adrianek, a Janusz Kościecki — dystrybucją wydawnictw w Królestwie Polskim w drugiej połowie ubiegłego wieku. Artykuł Józefa A. Kosińskiego omawia trzy ważne elementy najszerzej rozumianego modelu nauki, tj. biblioteki, książki i czasopisma naukowe. Następne prace prezentują księgozbiory czterech znanych bibliotek naukowych z punktu widzenia ich przydatności dla badań księgoznawczych. Artykuły dotyczą: Biblioteki Kórnickiej (Andrzej Mężyński), Biblioteki Gdańskiej PAN (Zbigniew Nowak), Biblioteki PAN w Krakowie (Renata Żurkova) i Biblioteki Jagiellońskiej (Jan Pirożyński i Zofia Skwarnicka). Studium Mariana J. Lecha przedstawia akta notarialne jako źródła do badań nad księgozbiorami domowymi. W dziale *Kronika* Zofia Gaca-Dąbrowska i Anna Jankowska-Janiak omawiają zagadnienia kształcenia bibliotekarzy, Zbigniew Żmigrodzki pisze na temat aktualnych problemów bibliotek naukowych, Ewa Chojecka zajmuje się artystyczną postacią książki. Z typowo kronikarskich doniesień znajdujemy sprawozdania z: Trzeciej Wszechzwiązkowej konferencji księgoznawczej w Moskwie (Krzysztof Migoń), Trzeciej Międzynarodowej konferencji księgarzy krajów socjalistycznych (Tadeusz Hussak) i Konferencji „Rola książek i bibliotek w kulturze polskiej XIX i XX wieku” (Janina Wydowiczowa). W bieżącym tomie *Studiów o Książce* wprowadzono dział pn. *Nowości zagranicznej*

*literatury księgoznawczej*. Jest to obszernie adnotowana bibliografia obejmująca 20 pozycji, głównie piśmiennictwa radzieckiego i niemieckiego z l. 1976-1977.

W zeszytcie 3/4 T. 21 *Roczników Bibliotecznych* [6] dominuje tematyka historyczna. Stanisław Rybandt zajmuje się oprawami księgozbioru cysterskiego w Rudach i losami tej biblioteki po 1810 roku. Jurij Łabynczew opisuje egzemplarz rosyjskiego *Ewangeliarza* odnaleziony w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu. Handel papierem we Lwowie w XVI i XVII w. jest tematem pracy Edwarda Różyckiego, a biblioteki szkolne czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego omawia Mieczysława Adrianek. Sylwetkę i działalność warszawskiego antykwariusza Jakuba Gieysztora kreśli Bartłomiej Szyndler. Przedmiotem rozprawy Stefana Rosołowskiego jest rola bibliotek i literatury w życiu umysłowym żołnierzy w l. 1864-1918. Kolejna praca to monografia Hanny Tadeusiewicz o pierwszym polskim czasopiśmie drukarskim. Obszerny artykuł Krystyny Korzon poświęcony jest Rudolfowi Kotuli, wieloletniemu dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie. Na temat społecznej funkcji panegiryków pisze Jerzy W. Zawisza. Doświadczeniami Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej we Wrocławiu w zakresie kształcenia nauczycieli dzieli się Zofia Dąbrowska. Kończącą pracę tomu stanowi program badań dotyczących popularności polskich pisarzy współczesnych opracowany przez Andrzeja Cieńskiego. W *Materiałach* Jerzy Starnawski przedstawia polonica rękopiśmienne ze zbiorów Biblioteki Św. Genowefy w Paryżu. Ponadto zeszyt zawiera stale działły recenzji, kroniki i nekrologów.

#### WYKAZ OMIOWIONYCH POZYCJI

1. *Z problemów organizacji pracy bibliotecznej*. Katowice: Uniwersytet Śląski 1979, 166 s. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 293.
2. *Wypożyczanie międzybiblioteczne*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa 1979, 127 s. Zeszyty Przekładów nr 39.
3. Elżbieta Malinowska: *Organizacja i systemy międzynarodowe w zakresie informacji naukowej*. Warszawa: CINTe 1979, 106 s. Materiały Szkoleniowe 9.
4. Marian Tempczyk: *System mikrofilmowy w bibliotece szkoły wyższej. Założenia organizacyjno-metodyczne (na przykładzie Biblioteki Głównej SGGW-AR)*. Warszawa: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego 1979, 54 s.
5. *Studia o Książce*. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1979 T. 9, 280 s.
6. *Roczniki Biblioteczne*. 1977 R. 21 z. 3/4. Wrocław: PWN 1979, s. 582-1030.

Alicja Olejnik

KSAWERY ŚWIERKOWSKI  
(1897-1979)

Dnia 12 maja 1979 r. odszedł od nas na zawsze doc. Ksawery Świerkowski — bibliotekarz, historyk książki, wychowawca i nauczyciel wielu pokoleń bibliotekarzy i księgarzy. Swe długie i pracowite życie bez reszty poświęcił polskiej książce.

Urodził się dn. 28 czerwca 1897 r. na Łotwie, w niewielkim mieście Rzeżyca (Rezekne), gdzie spędził dzieciństwo i wczesną młodość. W miejscowym gimnazjum rosyjskim ukończył cztery klasy, po czym przygotowywał się do zawodu farmaceuty. Wypadki I wojny światowej oraz wybuch rewolucji październikowej w Rosji spowodowały, że podjął naukę w szkole mierniczej w Petersburgu, a potem znalazł się w Rydze, gdzie pracował jako farmaceuta w Ludowym Komisariacie Zdrowia Radzieckiej Republiki Łotewskiej, aż w końcu 1919 r. został zmobilizowany do armii łotewskiej, w której służył przeszło dwa lata. Po zwolnieniu się z wojska, w styczniu 1922 r. przyjechał do Polski, do Warszawy, z którą związał się odtąd na trwałe, spędzając w tym mieście ponad pół wieku życia i dzieląc z nim jego tragiczne losy. W 1925 r. złożył egzamin maturalny jako ekstern, po czym wstąpił na wydział humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego, podejmując studia historyczne. Dyplom magistra filozofii uzyskał w 1931 r. W 1955 r. Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla pracowników nauki przyznała mu tytuł naukowy docenta.

Z bibliotekarstwem związał się bardzo wcześnie. Zainteresowanie tą dziedziną działalności kulturalnej przejawiał już w 1921 r., kiedy to — stacjonując ze swoim pułkiem w rodzinnej Rzeżyce — zorganizował tam bibliotekę miejską. Jednak pierwszą zawodową pracę w charakterze bibliotekarza rozpoczął dn. 1 lutego 1922 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Od tego momentu przez 35 lat pracował w różnych bibliotekach naukowych Warszawy. Przed wojną — w Bibliotece Ordynacji Krasieńskich (1928), w biurze warszawskim Biblioteki Polskiej w Paryżu (1929), w bibliotece Instytutu Historycznego UW (1932), w Bibliotece Centrum Wyszkolenia Sanitarnego (1932-1937), w bibliotece Departamentu Budownictwa Min. Spraw Wojskowych (1937-1939) i wreszcie w Bibliotece Narodowej (1938-1939). W okresie okupacji był bibliotekarzem Związku Spółdzielni Spożywców RP „Społem”, gdzie kierował istniejącym tam księgozbiorem z zakresu ekonomiki i spółdzielczości oraz przyczynił się do powstania kilkudziesięciu nowych bibliotek przy różnych placówkach spółdzielczych. Po wstąpieniu w 1940 r. do Związku Walki Zbrojnej został referentem biblioteczno-archiwalnym Wojskowego Biura Historycznego ZWZ, dla którego często z narażeniem życia gromadził i opracowywał wydawnictwa konspiracyjne i materiały fotograficzne. Po wyzwoleniu Warszawy już dn. 1 kwietnia 1945 r. został mianowany kustoszem Biblioteki Narodowej. W latach 1947-1951 pełnił obowiązki dyrektora, a potem był zastępcą dyrektora tejże Biblioteki. Ostatnią placówką biblioteczną, którą kierował w l. 1951-1957, była Biblioteka Główna SGGW.

Szczególną zasługą doc. K. Świerkowskiego jako bibliotekarza było ratowanie księgozbiorów polskich przed zniszczeniem w okresie wojny i pełna ofiarnościowość reewakuacyjna zmierzająca do odzyskania wywiezionych i rozproszonych

zbiorów. Najbardziej znana jest kierowana przez niego akcja ratowania Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy po upadku powstania warszawskiego. Uratował także szereg innych cennych księgozbiorów, m.in. prywatne księgozbiory Jana Michalskiego, Artura Sliwińskiego, Bibliotekę Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, bibliotekę „Społem”. W lecie 1945 r. został powołany na stanowisko radcy w Wydziale Bibliotek Ministerstwa Oświaty, gdzie zajmował się zabezpieczaniem opuszczonych przez Niemców księgozbiorów i reewakuacją bibliotek polskich. M.in. brał aktywny udział w zabezpieczeniu księgozbioru dzisiejszej Biblioteki PAN w Gdańsku, przygotował do reewakuacji z Łegnicy zbiory Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, reewakuował bogaty i cenny księgozbiór czytelni Biblioteki Jagiellońskiej oraz zbiory bibliotek warszawskich: Uniwersyteckiej,

Krasieńskich, Centralnej Biblioteki Wojskowej.

Praktyczna działalność bibliotekarska doc. K. Świerkowskiego opierała się na gruntownym przygotowaniu teoretycznym. Jeszcze przed wojną jako młody bibliotekarz uczestniczył w kursach dokształcających dla archiwistów i bibliotekarzy, w 1939 r. złożył egzamin na stanowiska pierwszej kategorii w państwowej służbie bibliotecznej.

Bodźcem do nieustannego samokształcenia była niewątpliwie działalność dydaktyczna w zakresie nauki o książce, jaką prowadził przez blisko 50 lat. Pierwsze wykłady z księgoznawstwa podjął już w l. 1925-1928 na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. W latach 1929/30-1931/32 wykladał bibliografię i historię książki w Szkole Pracownic Społecznych prowadzonej przez Polską Macierz Szkolną. W latach 1930/31-1938/39 miał wykłady w Rocznej Szkole Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Ponadto w okresie międzywojennym był wykładowcą wiedzy o książce dosłownie na wszystkich kursach dla bibliotekarzy organizowanych przez Poradnię Biblioteczną, Koło Warszawskie Związku Bibliotekarzy Polskich i Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy. Działalności dydaktycznej nie zaprzestał nawet podczas okupacji, prowadząc wykłady na konspiracyjnych kursach dla księgarzy. Po wojnie był nie tylko wykładowcą, ale także organizatorem i kierownikiem szeregu kursów i praktyk bibliotecznych, nauczycielem historii książki w Liceum Bibliotekarskim w Warszawie oraz w Zaocznym Technikum Księgarskim. W latach 1957-1967 zajmował stanowisko docenta w Katedrze Bibliotekoznawstwa (obecny Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej) Uniwersytetu Warszawskiego. Na prowadzonym tu seminarium z historii książki i bibliotek wykształcił 88 magistrów oraz był promotorem 11 doktorów. Z tytułu swej pracy dydaktycznej był autorem wielu programów i skryptów, w większości opublikowanych drukiem. W ciągu niemal 20 lat (1956-1973) zajmował się popularyzowaniem wiedzy o książce, wyjeżdżając z odczytami organizowanymi przez oddziały Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich bądź przez biblioteki wojewódzkie do wielu miast, jak Kraków, Poznań, Łódź, Płock, Lublin, Przemysł, Olsztyn, Opole, Bydgoszcz, Wrocław, Toruń, Rzeszów, Katowice, Bytom, Białystok, Kielce, Łonża, Augustów i inne. Stąd też znany był szeroko w polskim środowisku bibliotekarskim i ceniony za swą erudycję i pasję przekazywania wiedzy.

Doc. K. Świerkowski, zamierzony bibliotekarz i oddany nauczyciel, był jednak



przede wszystkim uczonym, reprezentującym rzadki już dziś typ erudyty, o rozległej i pogłębionej wiedzy nie tylko w zakresie głównego przedmiotu swych zainteresowań naukowych, tj. historii książki i bibliotek, lecz także w zakresie szeroko pojętej kultury. Pełna bibliografia jego prac drukowanych obejmuje ok. 200 pozycji. Główny dorobek naukowy stanowią prace poświęcone dziejom książki polskiej w XIX w., dotyczące przede wszystkim drukarstwa i księgarstwa w Warszawie, oraz prace z zakresu księgoznawstwa. Dla swych badań naukowych stworzył własny warsztat badawczy, na który składał się bogaty księgozbiór o charakterze historyczno-księgoznawczym, jak też cenne materiały źródłowe, zbierane przez całe życie. Gromadził zbiory nie tylko dla potrzeb naukowych. Był znakomitym i znanym bibliofilem, aktywnie uczestniczącym w pracach polskich towarzystw bibliofilskich.

W uznaniu wielorakich zasług otrzymał szereg odznaczeń: Medal Zwycięstwa i Wolności, Złotą Odznakę Honorową m.st. Warszawy, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, honorową odznakę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, odznakę honorową „Zasłużony Białostoczczyźnie”, odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, dyplom członka honorowego Towarzystwa Przyjaciół Książki. Pracował do ostatnich chwil swego życia. Jego śmierć była zaskoczeniem dla bliskich i przyjaciół. Swym twórczym życiem zapisał się trwale w polskiej nauce o książce i w pamięci polskich bibliotekarzy i księgarzy.

*Marianna Mielicka*

WERONIKA KUBICKA  
(1912-1979)

Dnia 16 marca 1979 r. zmarła mgr Weronika Kubicka, kustosz dyplomowany Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi.

Urodzona dn. 19 sierpnia 1912 r. w Taganrogu, od 1919 r. mieszkała w Wilnie, gdzie w l. 1930-1938 studiowała na Uniwersytecie Stefana Batorego nauki filozoficzne i filologię polską. W okresie II wojny światowej pracowała dorywczo, głównie w instytucjach litewskich. Po wojnie, po osiedleniu się wraz z rodziną w Łodzi, początkowo była zatrudniona w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym. Przed rozpoczęciem — dn. 1 listopada 1948 r. — pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej uczestniczyła w dwumiesięcznym kursie bibliotekarstwa naukowego, zorganizowanym wiosną tegoż roku przez Państwowy Instytut Książki, czym zaświadczyła swój przemyślany stosunek do podejmowanego zawodu.

W Bibliotece Uniwersyteckiej kust. Kubicka pełniła początkowo różne funkcje; zajmowała się wymianą wydawnictw, opracowaniem zbiorów, brała udział w akcji zabezpieczania księgozbiorów porzuconych na terenie woj. łódzkiego, aby ustabilizować się w Oddziale Katalogów Rzeczowych jako zastępca kierownika a od 1967 r. jako jego kierownik. Do pracy na tym odcinku predysponowały ją zarówno znajomość języków obcych, jak i zainteresowanie problematyką katalogów rzeczowych. Sprawność w działaniu w połączeniu ze zdolnościami organizacyjnymi i wielką pracowitością sprawiły, że wniosła Ona znaczny wkład w ulepszanie katalogu przedmiotowego Biblioteki i podniesienie jego wartości informacyjnej. Swoją wiedzę o zagadnieniach związanych z katalogami rzeczowymi stosowała głównie w działalności praktycznej, przekazywała ją też w różnorodnych formach młodszemu kolegom a także studentom odbywającym praktyki wakacyjne i bibliotekarzom z innych ośrodków. W *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego* ogłosiła parę haseł z zakresu katalogów rzeczowych (m.in. katalog krzyżowy, przedmiotowy, systematyczny). Opublikowała też parę haseł w *Encyklopedii wiedzy o książce*.

Praca bibliotekarska Weroniki Kubickiej przy-  
pada na okres wszechstronnego rozwoju Biblioteki  
Uniwersyteckiej i aktywnej działalności zespołu w  
budowie instytucji. I Ona nie ograniczała się do swe-  
go odcinka pracy, ale z pełnym zaangażowaniem włą-  
czyła się w liczne prace ogólne, organizacyjne i spo-  
łeczne. Uczestniczyła też w przygotowaniu katalogu:  
Materiały bibliograficzne do historii ruchu robotni-  
czego XIX i XX w. (Łódź 1957), a następnie opraco-  
wała jego kontynuację za l. 1956-1970 w postaci ma-  
szynopisu.

Dorobek zawodowy i naukowy W. Kubickiej zo-  
stał uznany przez Komisję Egzaminacyjną dla Biblio-  
tekarzy Dyplomowanych, która przyznała Jej w 1969 r.  
stopień bibliotekarza dyplomowanego.

Odrębny nurt w działalności kust. Kubickiej sta-  
nowiła praca nad retrospektywną bibliografią języ-  
ków bałtyckich rozpoczęta w 1954 r., prowadzona w porozumieniu ze specjalistami  
polskimi, prof. Czesławem Kudzinowskim z Uniwersytetu Poznańskiego, Janem  
Safarewiczem i Janem Otrębskim z Polskiej Akademii Nauk oraz z Instytutami  
Języków Litewskiego i Łotewskiego Akademii Nauk Litewskiej i Łotewskiej SRR.  
Na przełomie 1962/63 r. W. Kubicka odbyła podróż naukową do ośrodków uniwer-  
syteckich i akademii nauk Moskwy, Wilna i Rygi, gdzie przeprowadzała poszuki-  
wania bibliograficzne w bibliotekach i archiwach, uzyskując wiele cennych mate-  
riałów. W ośrodkach tych referowała koncepcję i metodę swej pracy oraz nawią-  
zała liczne kontakty osobiste ze specjalistami.

Przygotowanie bibliografii trwało wiele lat. Trzeba było ogromnej wytrwałości  
i zamięłowania, aby pokonać trudności zarówno przy gromadzeniu tak różnorodnych  
materiałów, jak i przy ich opublikowaniu. Praca została wydana pt. *Języki bał-  
tyckie. Bibliografia*. Cz. 1: *Językoznawstwo bałtyckie*. Cz. 2: *Onomastyka*. Cz. 3:  
*Język łotewski*. Cz. 4 t. 1-2: *Język litewski*. Łódź 1967-1977. (Wydawnictwa Biblio-  
graficzne BUŁ nr 10, 11, 12, 16b, 18). Osobno ukazała się *Bibliografia języka staro-  
pruskiego*. (*Acta Baltico-Slavica* 1957 T. 5, s. 257-311). Ogromne to dzieło, które po-  
winno być rezultatem pracy raczej zespołu niż jednostki, owoc niespotykanej pra-  
cowitości i wysokich kwalifikacji bibliograficznych a przede wszystkim meryto-  
rycznej znajomości językoznawstwa, jest przeznaczone głównie dla potrzeb bałto-  
logii, ma jednak też znaczenie dla slawistyki porównawczej i językoznawstwa indo-  
europejskiego, stanowiąc pionierskie opracowanie zarówno w piśmiennictwie pol-  
skim, jak i zagranicznym. Zostało też wysoko ocenione przez specjalistów, co wy-  
raziło się w recenzjach i obfitej korespondencji otrzymywanej przez Autorkę.

Wynikiem zainteresowania bibliografią była propozycja ze strony R. C. Lewań-  
skiego, wydawcy bibliografii lingwistycznych, opracowania bibliografii słowników  
bałtyckich w celu jej opublikowania w ramach serii *World Bibliography of Dictio-  
naries*. Kust. Kubicka opracowała takie zestawienie, zawierające parę tysięcy tytu-  
łów słowników językowych, specjalnych itp. wydanych zarówno samoistnie jak  
i niesamoistnie, a nawet rękopiśmiennych. Rękopis pracy został przekazany do  
wydawcy.

Weronika Kubicka była odznaczona Medalem Dziesięciolecia PRL i Złotą Od-  
znaką Uniwersytetu Łódzkiego. Należała Ona do tych osób, których działalność, nie  
zawsze efektywna, nie pozostaje jednak bez śladu, a których cechy osobiste spra-  
wiają, że pamięć o nich trwa wśród osób, z którymi przebywała.

Krystyna Pieńkowska

## KRONIKA KRAJOWA

### POSIEDZENIE PREZYDIUM PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Dnia 22.10.1979 r. pod przewodnictwem wiceministra dra J. Fajkowskiego odbyło się posiedzenie Prezydium PRB, na którym poruszono następujące sprawy: 1) aktualny stan i kierunki rozwoju bibliotek fachowych (ref. dyr. M. Derentowicz), 2) informacja Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki o stopniu realizacji wniosków w sprawie rozwoju bibliotek naukowych.

### KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH\*

W związku z zakończeniem kadencji naczelnych władz SBP został zwołany w dn. 28-29.9.1979 r. w Kaliszu Krajowy zjazd delegatów SBP w celu wyboru nowych władz. W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych oraz resortów i związków zawodowych. Po przemówieniach powitalnych przewodniczący ZG SBP prof. Witold Stankiewicz wygłosił referat pt. „Stan i potrzeby bibliotekarstwa polskiego”. Po sprawozdaniach z działalności agend SBP w okresie od 20.6.1976 do 28.9.1979 delegaci udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu. W dyskusji zebrani poruszyli szereg istotnych problemów współczesnego bibliotekarstwa polskiego oraz dokonali wyboru nowych władz SBP. W skład Zarządu Głównego weszli: przewodniczący — Witold Stankiewicz, I wiceprzewodniczący — Janina Cygańska, wiceprzewodniczący: Józef Czerni, Stanisław Korman, Franciszek Łozowski, Hanna Uniejewska, sekretarz generalny — Leon Łoś, zastępca sekretarza — Elżbieta Dudzińska, skarbnik — Andrzej Jopkiewicz, zastępca skarbnika — Jan Burakowski, członkowie: Janusz Albin, Cecylia Duninowa, Stefania Jarzębowska, Tadeusz Kozanecki, Stanisław Krzywicki, Karol Musioł, Elżbieta Sawicka. Do Głównej Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Edward Assbury, Stanisław Badoń, Zbigniew Dobrowolski, Zofia Jasińska, Anna Lech i Hanna Zasadowa; do Głównego Sądu Koleżeńskiego: Maria Branicka, Maria Hurdymowa, Andrzej Paluchowski, Jan Wróblewski i Konrad Zawadzki. Wielu bibliotekarzy zostało odznaczonych Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Dyplomami Ministra Kultury i Sztuki oraz Odznaką Honorową SBP. Specjalnie wyróżniona została prof. Helena Więckowska, która otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej.

---

\* Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu zostanie zamieszczone w następnym numerze *Przeгляdu Bibliotecznego*.

## OBCHODY JUBILEUSZOWE 60-LECIA URODZIN DYREKTORA BIBLIOTEKI NARODOWEJ PROF. DRA HAB. WITOLDA STANKIEWICZA

Dnia 6.9.1979 r. w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie, na które przybyli przedstawiciele władz partyjnych, państwowych, organizacji społecznych, świata kultury i nauki oraz pracownicy Biblioteki Narodowej. Na wstępie odczytano skierowane do Jubilata listy od przewodniczącego Rady Państwa prof. H. Jabłońskiego, marszałka Sejmu PRL S. Gucwy oraz zastępcy członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR J. Łukaszewicza. Następnie zabrali głos: przewodniczący Rady Naukowej BN prof. A. Wyczański, J. Prus z Wydziału Kultury KC PZPR, kierownik Wydziału Kultury NK ZSL L. Maceczek, wicedyrektor Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS dr E. Paliński, dyrektor Instytutu Historii PAN prof. Cz. Madajczyk, sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” ambasador W. Jaskoł, płk Z. Opoka z Głównego Zarządu Politycznego WP, prof. T. Jędruszczak z Instytutu Historii PAN, dyrektor Muzeum Narodowego prof. S. Lorentz, prezes Z.Z. Pracowników Kultury i Sztuki Z. Rekosz oraz dyrektorzy różnych bibliotek. Mówcy, podkreślając zasługi prof. Stankiewicza dla rozwoju nauk historycznych i bibliotekarstwa, ofiarowali mu medale pamiątkowe i złożyli adresy gratulacyjne. Życzenia i adres gratulacyjny złożyła również delegacja pracowników BN. Nadesłano wiele telegramów z bibliotek krajowych i zagranicznych.

## JUBILEUSZ CENTRALNEJ BIBLIOTEKI WOJSKOWEJ

Dnia 3.10.1979 r. CBW uroczystość obchodziła swoje 60-lecie. Zorganizowana została sesja jubileuszowa „60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej w służbie wojska i narodu”, którą otworzył szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Włodzimierz Sawczuk. Zostały wygłoszone referaty: Historia, współczesność i perspektywy Centralnej Biblioteki Wojskowej (płk mgr S. Korman, dyrektor CBW); Miejsce i rola Centralnej Biblioteki Wojskowej w bibliotekarstwie polskim (dr E. Paliński, sekretarz PRB); Funkcje bibliotekarstwa wojskowego w systemie obronności kraju (płk mgr E. Adamów); Dorobek polskiego bibliotekarstwa wojskowego w kształtowaniu i umacnianiu przyjaźni i braterstwa broni państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego (płk mgr J. Lewicki). Po wystąpieniach przedstawicieli centralnych bibliotek państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego i po dyskusji sesję podsumował i zamknął zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, szef Zarządu Kultury i Oświaty gen. brygady Albin Żyto. Tego samego dnia została otwarta wystawa zorganizowana w Pałacu Rzeczypospolitej pt. „Polska myśl wojskowa w służbie narodu”, a wieczorem odbył się uroczysty koncert w Filharmonii Narodowej.

## ODZNACZENIE WOJEWÓDZKIEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ZIELONEJ GÓRZE

Dnia 20.9.1979 r. odbyła się uroczystość wręczenia Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski. Uroczystość ta została połączona z inauguracją Roku Kulturalnego 1979/1980.

## Z PRAC NAD ORGANIZACJĄ SYSTEMU BIBLIOTEK CENTRALNYCH

Dnia 27.6.1979 r. odbyła się w Warszawie II Ogólnokrajowa narada bibliotek ekonomicznych zorganizowana przez Bibliotekę SGPiS. Przedmiotem narady były problemy związane z planem specjalizacji zbiorów bibliotecznych w związku z Zarządzeniem nr 1 z dn. 26.4.1979. (Dz. Urz. Min. Kult. 1979 nr 3 poz. 9). Po uzyskaniu statusu centralnej biblioteki ekonomicznej Biblioteka SGPiS przystępuje do organizowania zespołu bibliotek współpracujących przy tworzeniu sieci dziedzinowej w zakresie nauk ekonomicznych. W obradach uczestniczyło 65 osób z 32 instytucji. Podczas narady zostały wygłoszone trzy komunikaty: 1) Tezy do dyskusji (dr H. Uniejewska); 2) Analiza gromadzenia bieżących czasopism zagranicznych przez polskie biblioteki ekonomiczne (mgr H. Szymańska); 3) Centralny katalog wydawnictw zagranicznych treści społeczno-ekonomicznej znajdujących się w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych (mgr W. Chmielecka i mgr M. Cieślík).

Dnia 10.9.1979 r. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, w którym również wzięli udział przedstawiciele resortów kultury i sztuki, nauki i szkolnictwa wyższego i techniki oraz PAN. Na posiedzeniu zatwierdzono regulamin Kolegium i plan prac na 1980 r. oraz omówiono zadania bibliotek centralnych, bibliotek współpracujących i odpowiednich resortów, wynikające z planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych.

## KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY BIBLIOTEK MUZYCZNYCH

W dniach 21-22.9.1979 r. w Gdańsku zorganizowana została staraniem Sekcji Bibliotek Muzycznych ZG SBP, Zarządu Okręgu SBP w Gdańsku oraz Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku V Krajowa konferencja bibliotekarzy muzycznych. Przedmiotem obrad były dwa zagadnienia: 1) polska instrukcja katalogowania druków muzycznych XIX i XX w. wobec najnowszych tendencji międzynarodowych; 2) środki informacji w muzycznej bibliotece naukowej.

## KURS DLA BIBLIOTEKARZY BIBLIOTEK PUBLICZNYCH PRACUJĄCYCH W DZIAŁACH MUZYCZNYCH

Zespół ds. działalności muzycznej bibliotek publicznych działający w ramach Sekcji Bibliotek Muzycznych ZG SBP zorganizował w Jarocinie w dn. 19-24.10.1979 r. kurs dla bibliotekarzy pracujących w działach muzycznych bibliotek publicznych. Celem kursu było zapoznanie słuchaczy z rodzajami zbiorów muzycznych, z zasadami ich gromadzenia, przechowywania i udostępniania oraz z formami popularyzacji muzyki przez biblioteki. W kursie uczestniczyło ponad 20 osób.

## NARADA W SPRAWIE ZBĘDNYCH MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH

Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS zorganizował w dn. 17.9.1979 r. naradę w sprawie lepszego gospodarowania zbędnymi materiałami bibliotecznymi. Udział w spotkaniu wzięli przedstawiciele Oddziału Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, ZG Towarzystwa Przyjaciół Książki, Zjednoczenia Księgarstwa, Biblioteki Narodowej, Jagiellońskiej, Uniwersyteckiej w Warszawie, Biblioteki PAN w Warszawie oraz Biblioteki Miejskiej w Krakowie. Celem narady były ustalenia dotyczące realizacji wniosków sformułowanych na posiedzeniu Zarządu Oddziału Krakowskiego Tow. Przyjaciół Książki.

Postanowiono: 1) sporządzić roboczy wykaz bibliotek nie uwzględnionych w zarządzeniu ministra kultury i sztuki z dn. 15.2.1973, które należy włączyć do udziału w gospodarce drukami zbędnymi; 2) rozszerzyć liczbę instytucji, które powinny otrzymywać spisy zbędnych materiałów bibliotecznych; 3) stworzyć możliwości wymiany zbędnych materiałów bibliotecznych na druki cenne dla bibliotek między bibliotekami i społecznymi towarzystwami bibliofilskimi. Szczegółowym opracowaniem podjętych ustaleń zajmie się Sekcja ds. Zbiorów Państwowej Rady Bibliotecznej.

#### KONFERENCJA NA TEMAT BIBLIOTERAPII

Staraniem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Związku Nauczycielstwa Polskiego dn. 23.10.1979 r. została zorganizowana konferencja nt. potrzeb czytelnich dzieci specjalnej troski. Wygłoszono następujące referaty: Problemy czytelnictwa w działaniu Sekcji Szkolnictwa Specjalnego ZG ZNP (dr Urszula Eckert); Wychowawca rola literatury dla dzieci i młodzieży (dr Barbara Białkowska); Potrzeby i możliwości biblioterapii dzieci chorych i niepełnosprawnych (mgr Wanda Kozakiewicz); Wartości terapeutyczno-rewalidacyjne lektury dziecięcej w pracy nauczyciela i wychowawcy z dziećmi chorymi (dr Roman Janeczko); Sytuacja psychiczna dziecka w szpitalu a propozycje wykorzystania książki w procesie diagnozy pedagogicznej (dr Ludmiła Pęska); Biblioterapia w redukcji zaburzeń mowy w warunkach sanatorium dziecięcego (mgr Paweł Suder).

#### KRONIKA ZAGRANICZNA

##### 45 SESJA I KONFERENCJA RADY IFLA

Odbyła się w Kopenhadze w dn. 27.8-1.9.1979 r. Jej tematem przewodnim było ustawodawstwo biblioteczne.

W sesji uczestniczyło 1021 delegatów z 61 krajów. Przedstawicielami Polski byli: Anna Czekajewska-Jędrusik, Mirosława Kieł, Jadwiga Kołodziejska, Edward Paliński, Witold Stankiewicz, Wiesława Tylman-Gądek i Hanna Uniejewska.

Jak zwykle, obradowano w ramach sesji plenarnych oraz w sekcjach i grupach roboczych. Do ważnych wystąpień należał raport sekretarza generalnego IFLA, w którym Margaret Wijnstroom poinformowała zebranych o programie współpracy IFLA z FID-em i ICA (International Council on Archives). Rozwijają się również prace związane z programem UAP. Zarząd Wykonawczy IFLA uznał ten program za główne zadanie Federacji i naturalne uzupełnienie UBC. Mianowano komisję sterującą (Steering Committee) programem UAP i ustalono zasady jej działania. Fundusze na prowadzenie programu otrzymała IFLA od UNESCO, Krajowej Komisji ds. Bibliotek i Informacji Naukowej (US National Commission on Libraries a. Information Science), wydawnictwa Dokumentation (RFN) i kilku bibliotek narodowych.

W Kopenhadze odbyły się także wybory nowych władz IFLA. Na stanowisko przewodniczącego Federacji, na miejsce ustępującego prof. Prebena Kirkegaarda, została wybrana Else Granheim, dyrektor norweskiego Zarządu ds. Bibliotek Publicznych i Szkolnych (Norwegian Directorate for Public and School Libraries).

Przyjęto również program i tematy następnych konferencji:

1980 Manila — Rozwój systemów bibliotecznych

1981 Lipsk — Rola krajowych ośrodków centralnych w krajowej i międzynarodowej współpracy bibliotecznej

1982 Montreal — Sieci biblioteczne

1983 Monachium — Rola bibliotek w społeczeństwie technicznym

*IFLA Journal 1979 Vol. 5 nr 2 i Komunikat Specjalny IFLA*

## KONGRES FID

39 Konferencja i Kongres FID odbył się w Edynburgu w dn. 18-28.9.1978 r. z udziałem ok. 400 osób z 50 krajów (z Polski obecni byli: K. Fiałkowski, W. Piróg, J. Steszenko, E. Scibor). Tematem przewodnim były „Nowe kierunki w dokumentacji”. Pięć sesji dotyczyło następujących zagadnień: baza teoretyczna informacji; technologia informacji; organizacja i zarządzanie informacją; klasyfikacja i inne systemy wyszukiwania informacji; rozwój zawodowy, pracownicy, ich kształcenie i doskonalenie.

Zgromadzenie Generalne (w dn. 22 i 23.9.) wybrało nowego wiceprezydenta FID, którym został Ricardo Gietz z Argentyny oraz niektórych członków zarządu. Przedyskutowało również nową strukturę programu FID i raporty niektórych komisji.

40 Konferencja i Kongres FID odbędzie się w 1980 r. w Kopenhadze. Będzie ona poświęcona zagadnieniom organizacji i ekonomiki informacji i dokumentacji.

*UNESCO Journal of Information Science,  
Librarianship and Archives Administration  
1979 Vol. 1 nr 2 s. 156-157*

## PROBLEMY REALIZACJI PROGRAMU UAP

Jednym z dwu głównych elementów średnioterminowego programu IFLA jest UAP (Universal Availability of Publications — Uniwersalna Dostępność Publikacji), drugim zaś UBC (Universal Bibliographical Control — Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna). Program UAP znajduje się dopiero w pierwszej fazie rozwoju, nabiera jednak coraz większego znaczenia, jest bowiem popierany również przez UNESCO w związku z Ogólnym Programem Informacyjnym (General Information Programme).

*UNESCO Journal of Information Science, Librarianship and Archives Administration* (1972 nr 2), stanowiący kontynuację *UNESCO Bulletin for Libraries* zamieszcza 8 artykułów na temat rozwoju UAP w poszczególnych krajach. Poprzedza je interesująca analiza porównawcza przygotowana przez dyrektora IFLA Office for International Lending — M. Line'a.

Kraje rozwinięte — pisze M. Line — publikują o wiele więcej niż kraje rozwijające się, można by więc sądzić, że w programie UAP będą one pełniły funkcję dostarczania publikacji, a kraje rozwijające się będą tylko sprowadzały potrzebne im pozycje. UAP przyniesie jednak korzyści także krajom rozwiniętym. Jakkolwiek posiadają one wiele dokumentów poszukiwanych przez użytkowników, to jednak potrzeby są tak znaczne, że nawet niewielki procent nie zrealizowanych rewersów stanowi duże liczby. Należą do nich prawdopodobnie zapotrzebowania na wydawnictwa krajów rozwijających się, których brakuje w zasobach bibliecznych innych państw.

W krajach rozwijających się potencjalne potrzeby użytkowników są większe niż aktualne, które są hamowane przez wysokie koszty uzyskiwania dokumentów

oraz słabo rozwinięte służby wypożyczania. Dla rozwoju tych krajów dostęp do literatury ma znaczenie podstawowe, z tego względu należy udoskonalić wypożyczanie międzynarodowe.

Oprócz wielkich krajów rozwiniętych i krajów rozwijających się istnieje grupa małych państw rozwiniętych, których języki używane są tylko w ich własnych granicach. W krajach tych przemysł wydawniczy jest stosunkowo słabo rozwinięty, toteż ich użytkownicy domagają się dużego dopływu piśmiennictwa z zagranicy, a więc od wypożyczania międzynarodowego. Mogą wiele zyskać dzięki rozwojowi programu UAP.

Realizacja programu dostępności dokumentów napotyka jednak na przeszkody. Pierwszą z nich stanowi nieznanomość produkcji wydawniczej (usunięcie tej przeszkody jest zadaniem UBC). Drugą przeszkodą jest brak w niektórych krajach określonego źródła, do którego można by zwrócić się o poszukiwaną pozycję. Poza tym istnieją jeszcze trudności przejściowe, zmniejszające szanse otrzymania dokumentu, np. powolny proces wypożyczania, bariery prawne itp.

*UNESCO Journal of Information Science,  
Librarianship and Archives Administration  
1979 Vol. 1 nr 2 s. 76-77*

#### MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM NA TEMAT STOSOWANIA NORM W INFORMACJI

Seminarium, zorganizowane przez Centralną Bibliotekę Węgierską i Centrum Dokumentacji (Országos Műszaki Könyvtár és Dokumentációs Központ) w imieniu Węgierskiej Narodowej Komisji ds. UNESCO i przy poparciu UNESCO, odbyło się w Budapeszcie w dn. 4-12.6.1979. Było to jedno ze spotkań regionalnych, którym patronuje UNESCO. Uczestniczyli w nim przedstawiciele 13 państw, w tym także Polski. Celem seminarium było zapoznanie uczestników z zasadami normalizacji, istniejącymi normami i pracami nad normami narodowymi oraz warunkami niezbędnymi przy korzystaniu z norm międzynarodowych.

Referenci, reprezentujący takie organizacje jak IFLA, ISDS, ISO, UNESCO, UNIBID (UNISIST International Centre for Bibliographic Description), przedstawiali zagadnienia teoretyczne oraz praktyczne stosowanie norm międzynarodowych.

Omawiano prace ISO/TC 46, ISO/TC 37, działalność międzynarodowego centrum terminologii INFOTERM w Wiedniu, wykorzystanie międzynarodowych norm w sieci ISDS, potrzebę normalizacji opisów w bibliografiach narodowych, działania UNESCO, IFLA i FID popierające normalizację, rozwój ISBD, UNIMARC itp. Podkreślano potrzebę kompatybilności norm narodowych i międzynarodowych oraz problemy wzajemnego stosunku norm narodowych.

*International Cataloguing 1979 Vol. 8 nr 3 s. 26*

#### BANKI DANYCH Z ZAKRESU TERMINOLOGII

Pierwsza Międzynarodowa konferencja nt. terminologicznych banków danych odbyła się w Wiedniu w dn. 2-3.4.1979 r.; była zorganizowana przez INFOTERM (International Information Centre for Terminology) pod patronatem UNESCO.

Celem Konferencji było ustalenie wspólnych problemów i zaproponowanie rozwiązań w międzynarodowym dialogu między przedstawicielami terminologicznych banków danych istniejących, rozwijających się lub planowanych. Do dyskusji wy-



typowano takie tematy, jak terminologiczne banki danych, przekazywanie danych, ich jakość, klasyfikacja itp. Uchwalono 7 zaleceń dotyczących zadań, jakie powinien podjąć INFOTERM.

*FID News Bulletin* 1979 Vol. 29 nr 7/8 s. 58

#### CENTRALNY KATALOG STARYCH DRUKÓW

W dn. 26-30.11.1979 r. Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie (NRD) zorganizowała z okazji 75-lecia rozpoczęcia prac nad katalogiem centralnym starych druków (Gesamtkatalog der Wiegendrucke) międzynarodową naradę poświęconą tym katalogom.

Uczestnikami tej jubileuszowej narady byli badacze inkunabułów z 11 krajów, m.in. z Polski (mgr M. Spandowski).

Die Deutsche Staatsbibliothek podjęła na nowo — po długiej przerwie spowodowanej II wojną światową — wydawanie katalogu centralnego rejestrującego druki XV w. W 1978 r. ukazał się kolejny t. 8 obejmujący inkunabuły pod hasłami EIKE-FLÜHE (nr 9256-10 101).

**WYDAWNICTWA OTRZYMANE**

**Wydawnictwa zwarte**

**Vlastimil Rada: *Pracoviště knihovnická v budově knihovny*. Praha 1979.**

**Wydawnictwa ciągłe**

***Buletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej* 1978 nr 2**

***Citateľ* 1979 R. 28 čis. 7/8-9**

***Informace Technického Ústředí Knihoven* 1979 čis. 1/2**

***Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik*. 1979 Jg. 16 H. 3/4-5**

***The Quarterly Journal of the Library of Congress* 1979 Vol. 36 Nr 3**

## AUTORZY

Halina FLESZAR, mgr	— Miejska Biblioteka Publiczna w Krakowie
Jadwiga KOŁODZIEJSKA, doc. dr hab.	— Biblioteka Narodowa
Jakobina KOWALCZYK, mgr	— Biblioteka Narodowa
Maria LENARTOWICZ, mgr	— Biblioteka PAN w Warszawie
Jakub Z. LICHAŃSKI, dr	— Dep. Bibliotek, Domów Kultury i Działalność Społeczno-Kulturalnej MKiS
Marianna MLEKICKA, dr	— Instytut Bibliotekoznawstwa i Inform. Naukowej UW
Alicja OLEJNIK, mgr	— Biblioteka PAN w Warszawie
Krystyna PIEŃKOWSKA, mgr	—
Henryk SAWONIAK, doc. dr	—
Wanda SZOLGINIOWA, mgr	— Biblioteka Narodowa
Jerzy SZWALBE, doc. dr	— Instytut INTE
Halina WYLEZIŃSKA, mgr	— Składnica Księgarska
Barbara ZAKRZEWSKA-NIKIPORCZYK, dr	— Biblioteka Główna UAM w Poznaniu
Kronikę krajową oprac.:	
Hanna ZASADOWA, mgr	— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Kronikę zagraniczną oprac.:	
Mirosława KOCIĘCKA, mgr	— Biblioteka Narodowa
Tłumaczenie angielskie:	
Mirosław KOŁAKOWSKI, mgr	— Instytut INTE

## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja Przeglądu Bibliotecznego uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A<sub>4</sub> wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być pisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines ok. 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do), lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, adresu prywatnego, numeru telefonu.

Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konpektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

**WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU**  
**„BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ”**  
 1979 Z. 1-4

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
<b>Z. 1</b>			
3 poz. 6178 łam 2	16 g.	republikańskiej	republikańskich
17 poz. 6220 łam 1	1-2 g.	bibliograficznego	bibliograficznego
17 poz. 6221 łam 1	5 d.	CNIPI	CNIPI
22 poz. 6238 łam 2	7-8 d.	Wskazuje	Wskazano
23 poz. 6240 łam 1	7 g.	Service	Service
<b>Z. 2</b>			
38 poz. 6283 łam 2	2 g.	Kriterii Klassifikacji	kriterii klassifikacji
43 poz. 6298 łam 2	1 g.	blioteki „służą ludziom”).	blioteki „służą ludziom”). <i>Austral. Libr.</i>
47 poz. 6310 łam 2	4 g.	Łotewskiej SSR	Łotewskiej SRR
<b>Z. 3</b>			
69 poz. 6384 łam 1	7 d.	cytowań	opisów
69 poz. 6390 łam 2	11 g.	piśmiennictwa dot.	wydawnictw
	16 g.	piśmiennictwa	wydawnictw
	17 g.	dot.	—
73 poz. 6428 łam 2	2 g.	challanges	challenges
79 poz. 6486 łam 2	9 g.	tyki).	tyki). Moskwa: Detskaja Literatura 1977, 317, [3] s. 8°.
81 poz. 6511 łam 2	3 g.	Naukowych	Naukowej
86 poz. 6554 łam 1	8-9 g.	„18 wiecznego katalogu alfabetycznego”	„katalogu druków 18- -wiecznych
~90 poz. 6595 łam 2	5 g.	and	i
<b>Z. 4</b>			
97 poz. 6655 łam 1	2 g.	koordinacè	koordynační
108 poz. 6694 łam 1	5 g.	<i>Nauč.-Tech.</i>	<i>Nauč.-Tech. Inf.</i>
poz. 6694 łam 2	1 d.	—	AN

## PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Cena prenumeraty rocznej           zł 120.—  
Cena prenumeraty półrocznej       zł 60.—

Informacji o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” i urzędy pocztowe.

### **Sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych:**

— w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN sprzedaż gotówkowa i wysyłkowa numerów bieżących i archiwalnych; płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto 1065-420 NBP VI Oddział Warszawa.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1980.  
Nakład: 6100 egz. Objętość: ark. wyd. 11,70, ark. druk. 6,75 + 1,75 ark.  
wkładki, ark. A1-13. Papier druk. sat. Kl. IV, 70 g, 70 × 100. Oddano  
do składu 20 XI 1979. Podpisano do druku 20 II 1980. Druk ukoń-  
czono w kwietniu 1980. Wrocławskie Zakłady Graficzne. Wrocław,  
ul. Oławska 11. Zam. C/627/79 B-13 Cena zł 30.—